

PL ISSN 0033-202X

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

WYDZIAŁ DZIENNIKARSTWA, INFORMACJI I BIBLIOLOGII
UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

przeгляд biblioteczny

Rok założenia 1927

ROCZNIK	86
<hr/>	
zeszyt	3

Warszawa 2018

RADA REDAKCYJNA

Ewa Głowacka – przewodnicząca (IINiB, UMK), Mariola Antczak (KliB UŁ),
Shifra Baruchson-Arbib (Bar-Ilan University, Israel),
Jolanta Chwastyk-Kowalczyk (IDiI UJK), Artur Jazdon (UAM),
Maria Juda (IINiB UMCS), Bożena Koredczuk (IINiB UW),
Dariusz Kuźmina (WDIB UW), Tomasz Makowski (BN),
Krystyna Matusiak (University of Denver, USA), Maria Próchnicka (IINiB, UJ),
Barbara Sosińska-Kalata (WDIB UW), Anna Tokarska (IBiIN UŚ),
Katalin Varga (National Educational Library and Museum, Hungary),
Grażyna Wrona (INoI UP), Maja Žumer (University of Ljubljana, Slovenia).

**Dofinansowano ze środków Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
Uniwersytetu Warszawskiego**

REDAKCJA

Elżbieta Barbara ZYBERT – redaktor naczelna
Dorota GRABOWSKA – sekretarz redakcji
Dariusz GRYGROWSKI – redaktor tematyczny
Anna WOŁODKO – redaktor językowy
Anna GRZECZNOWSKA – redaktor statystyczny

Anna LIS – redakcja techniczna i korekta
Agnieszka KASPRZYK – tłumaczenie na język angielski

Adres redakcji i wydawcy:
Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel.: (+48 22) 827-52-96
e-mail: przeglad.biblioteczny@uw.edu.pl

Niniejsza wersja papierowa jest pierwotną wersją czasopisma

*„Przegląd Biblioteczny” jest wykazywany w Europejskim Indeksie Referencyjnym ERIH+,
a zawartość kwartalnika indeksowana jest w bazach:
The Central European Journal of Social Sciences and Humanities,
Pol-Index i Polska Bibliografia Bibliologiczna.*

Pełne teksty roczników 1927-2015 dostępne są
w Archiwum Cyfrowym SBP: www.sbp.pl/archiwumcyfrowe
oraz w Mediotecze Wydziału Dziennikarstwa,
Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego:
<http://medioteka.uw.edu.pl/dlibra>.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Rocznik 86

2018

zeszyt 3

Kwartalnik „Przeгляд Biblioteczny” jest wykazywany na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z liczbą 9 punktów

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

TREŚĆ

ARTYKUŁY

- SEBASTIAN DAWID KOTUŁA: Pole badawcze bibliologii i informatologii – wybrane problemy 345
- JUSTYNA JASIEWICZ: Metody etnograficzne w bibliotekoznawstwie 358
- ARTUR ZNAJOMSKI: Bibliografie lokalne w opinii krytyków 374
- MAGDALENA WÓJCİK: *Library User Experience*, czyli o budowaniu doświadczenia użytkownika w bibliotece 392

Z WARSZTATÓW BADAWCZYCH

- GRZEGORZ OSIŃSKI, WESŁAWA OSIŃSKA, JULITA NIEDŹWIECKA-AMBROZIAK, PRZEMYSŁAW KRYSIŃSKI, ADAM SZALACH: Analiza wizualna układów kompozycyjnych okładek książek metodą *eye trackingu* 403

SPRAWOZDANIA

- „Libraries for the Future – from Inspiring Spaces to Open Science” 39th Annual IATUL Conference (Oslo, 18-21 czerwca 2018) (*Olga Konatowska*) 423
- „Obecność książki w życiu młodego pokolenia” (Warszawa, 18-19 czerwca 2018 r.) (*Dorota Grabowska*) 428

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENNICTWA

- Academic and Digital Libraries: Emerging Directions and Trends*. Ed. By Gloria J. Holbrook. New York: Nova Science Publishers, Inc., 2018 (*Małgorzata Kisilowska*) 433

Jadwiga Sadowska, Katarzyna Zimnoch: <i>Jednodniówki na terenie województwa białostockiego i województw wschodnich (nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego, wołyńskiego) Drugiej Rzeczypospolitej</i> . Białystok: Wydaw. Uniwersytetu w Białymstoku, 2017 (Katarzyna Jamrozik)	436
Przegląd piśmiennictwa krajowego (Barbara Koryś)	443
Z lektur zagranicznych (Jacek Wojciechowski)	447
Z ŻYCIA SBP	461
WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW	471

"The Library Review" was awarded nine points in the official register of journals of Polish Ministry of Science and Higher Education

TABLE OF CONTENTS

ARTICLES

- SEBASTIAN DAWID KOTUŁA: Research Fields of Book Studies and Information Studies – Selected Issues 345
- JUSTYNA JASIEWICZ: Ethnographic Methods in Library Studies 358
- ARTUR ZNAJOMSKI: Local Bibliographies in the Opinion of Critics 374
- MAGDALENA WÓJCİK: *Library User Experience* – How to Build the Experience of Library Users? 392

RESEARCH REPORTS

- GRZEGORZ OSIŃSKI, VESLAVA OSIŃSKA, JULITA NIEDŹWIECKA-AMBROZIAK, PRZEMYSŁAW KRYSIŃSKI, ADAM SZALACH: Visual Analysis of Book Cover Layouts by Means of Eye-Tracking 403

REPORTS

- „Libraries for the Future – from Inspiring Spaces to Open Science” 39th Annual IATUL Conference (Oslo, June 18-21, 2018) (*Olga Konatowska*) 423
- „The presence of books in the life of the contemporary young people” (Warszawa, June 18-19, 2018) (*Dorota Grabowska*) 428

REVIEWS AND LITERATURE SURVEYS

- Academic and Digital Libraries: Emerging Directions and Trends*. Ed. By Gloria J. Holbrook. New York: Nova Science Publishers, Inc., 2018 (*Małgorzata Kisilowska*) 433
- Jadwiga Sadowska, Katarzyna Zimnoch: *Jednodniówki na terenie województwa białostockiego i województw wschodnich (nowogrodzkiego, poleskiego, wileńskiego, wołyńskiego) Drugiej Rzeczypospolitej (One-Day Newspapers Published in the Following Provinces of Interwar Poland: Białostockie, Nowogrodzkie, Poleskie, Wileńskie, Wołyńskie)*. Białystok: Wydaw. Uniwersytetu w Białymstoku, 2017 (*Katarzyna Jamrozik*) 436
- Polish literature survey (*Barbara Koryś*) 443
- Foreign publications (*Jacek Wojciechowski*) 447

NEWS FROM SBP (POLISH LIBRARIANS ASSOCIATION) 461

GUIDELINES FOR AUTHORS 475

SEBASTIAN DAWID KOTUŁA
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
e-mail: sdkotula@poczta.umcs.lublin.pl

POLE BADAWCZE BIBLIOLOGII I INFORMATOLOGII – WYBRANE PROBLEMY



Sebastian Dawid Kotuła, doktor nauk humanistycznych w zakresie bibliologii i informatologii, adiunkt w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Wśród obszarów jego zainteresowań naukowych znajdują się: cyfrowa kultura książki, telewizyjna promocja i reklama książki, technologie *open source* oraz nośniki informacji. Jest autorem ponad siedemdziesięciu publikacji, m.in. monografii *Wstęp do open source*, Warszawa 2014 (Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego) oraz współautorem m.in. monografii *Aplikacje mobilne nie tylko w bibliotece*, Warszawa 2017 (wyróżnienie Rektora Politechniki Warszawskiej dla publikacji akademickiej w dziedzinie nauk technicznych i ścisłych przyznane podczas Targów Książki Akademickiej i Naukowej ACADEMIA 2017).

SŁOWA KLUCZOWE: Bibliologia. Informatologia. Pola badawcze. Proliferacja. Przedmiot badań.

ABSTRAKT: **Teza/cel** – Celem artykułu jest przedstawienie wybranych problemów dotyczących ustalania pola badawczego (pól badawczych) bibliologii i informatologii. **Metody badań** – artykuł powstał na podstawie analizy dostępnych publikacji naukowych w języku polskim poświęconych identyfikacji przedmiotu badań nauki o książce i nauki o informacji. W badaniach wykorzystano analizę piśmiennictwa. **Wyniki i wnioski** – tematyka przedmiotu badań bibliologii i informatologii podejmowana jest rzadko. Dostępne prace

skupiają się głównie na przybliżeniu zagadnień podejmowanych w ramach nauki o informacji, dodatkowo w zawężonych zakresach. Brak jest ujęć kompleksowych, np. analiz repertuaru pól badawczych reprezentowanych we wszystkich publikacjach naukowych napisanych w języku angielskim czy polskim, dostępnych w czasopismach branżowych oraz w monografiach opublikowanych w określonym przedziale czasu. Zauważalna jest duża proliferacja pól badawczych dyscypliny, z czego wynikają trudności w precyzyjnym określeniu przedmiotu jej badań.

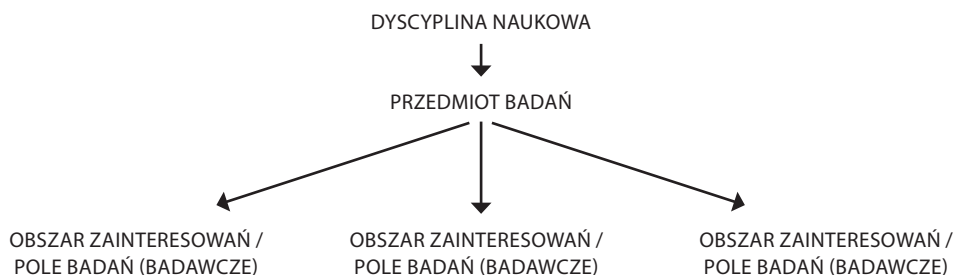
WPROWADZENIE

Zagadnienie pól badawczych bibliologii i informatologii nie jest tematem często podejmowanym w ramach rodzimego dyskursu bibliologiczno-informatologicznego, co nie oznacza jednak, iż nie znajduje zupełnie odbicia w literaturze dyscypliny. Problemem jest jednak utrzymywanie podziału na bibliologię i informatologię, co w wypowiedziach naukowych skutkuje próbami rozdzielania przedmiotu badań bibliologii od przedmiotu badań informatologii. Badacze posiadają bowiem intuicyjne wyczucie, czy prowadzone przez nich badania przynależą do nauki o książce, czy do nauki o informacji, choć są oczywiście problemy należące do obydwu z nich, np. biblioteki cyfrowe (Pindłowa, 2013, s. 56). Podział taki implikuje konieczność wskazywania obszaru zainteresowań naukowych dla każdej z nich oddzielnie, co stanowi przeszkodę we wskazaniu w miarę jednorodnej domeny badawczej rzeczowej dyscypliny.

W dyskursie naukowym zasadniczo napotyka się synonimiczne traktowanie określeń *pole badań (badawcze)* oraz *przedmiot badań*. Niektórzy specjaliści sugerują jednak rozróżnianie pola badań od przedmiotu badań i wyjaśniają, choć nie do końca precyzyjnie, że przedmiotem badań danej dyscypliny naukowej jest ściśle określony fragment rzeczywistości, analizowany w jakimś aspekcie oraz widziany w pewnej perspektywie, zaś polem badań tej dyscypliny jest dookreślony i uszczegółowiony przedmiot oraz obszar zainteresowań (Cisek, 2013a).

Pole badań (badawcze) można zatem rozumieć jako skonkretyzowany obszar problemowy, którego poznanie oraz charakterystykę pogłębia się w toku analiz, studiów, badań i dociekań. Pole badawcze jest to aktualnie samodzielny i homogeniczny podobszar badań danej dyscypliny. Na dyscyplinę zaś składa się cały szereg pól badawczych, które składają się na przedmiot badań rzeczowej dyscypliny, co obrazuje poniższy schemat (Rys. 1).

W zasadzie nie jest istotne, czy nazwane i wydzielone zostaną *obszary zainteresowań*, czy też jednostki te nazwane zostaną *polami badawczymi*, bowiem i tak wszystkie one – obszary zainteresowań i/lub pola badań (badawcze) – złożą się na przedmiot badań naukowych danej dyscypliny.



Rys. 1. Wydzielenie pól badawczych w ramach dyscypliny naukowej

Źródło: oprac. własne.

Bibliolodzy i informatolodzy stosują określenie *pole badawcze* bądź *pole badań* (w liczbie pojedynczej) w odniesieniu do bibliologii i/lub informatologii (Aleksandrowicz, 2007, s. 128; Cisek, 2013b; Cisek, Sapa, 2017; Cybulski, 1984, s. 4; Górski, 1977; Janiak, s. 59; Kurek-Kokocińska, 2001, s. 57; Łuszkak, 2007; Migoń, 1984, s. 3; Migoń, 1993, s. 112; Migoń, 2004; Migoń, 2005, s. 49-57; Pindłowa, 1983, s. 133, 137; Radwański, 2004; Ratajewski, 1994, s. 34; Sordyłowa, 1998, s. 133; Sosińska-Kalata, 2015, s. 117). Używając tego określenia chcą wyraźnie podkreślić, iż każda z dyscyplin ma inny i oddzielny, choć niehomogeniczny, przedmiot badań. Jako tandem tworzą zaś układ również heterogeniczny. W przypadku bibliologii i informatologii mamy więc do czynienia z dwiema dyscyplinami połączonymi w ramach jednej nazwy, a każda z nich zdaje się prowadzić badania w innym nieco zakresie. Każda wydziela inny przedmiot badań, a tym samym też i inne obszary zainteresowań oraz pola badawcze.

CEL PRACY I METODY

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie problemów, które napotyka naukowiec, podejmujący tematykę pola badawczego (pól badawczych) bibliologii i informatologii. Do realizacji nakreślonego celu wykorzystano analizę piśmiennictwa. Praca powstała na podstawie dostępnych w języku polskim publikacji naukowych, w których zaprezentowane zostały różne podejścia metodologiczne, przybliżające przedmiot(y) badań rzeczonyj dyscypliny, czy raczej dyscyplin. Przedstawione zostaną dotychczasowe osiągnięcia w zakresie badania pola badawczego (dalej zgodnie z uzusem, używana będzie liczba pojedyncza) bibliologii i informatologii w rodzimym dyskursie naukowym.

JAK SIĘ BADA POLE (PRZEDMIOT) BADAŃ BIBLIOLOGII I INFORMATOLOGII?

Na sposób określania przedmiotu badań/pola badawczego dowolnej dyscypliny naukowej, wskazują kryteria aprioryczne (propozycje, postulaty) oraz aposterioryczne (sprawdzanie, o czym specjaliści kierunkowi piszą zwłaszcza w naukowej literaturze) (Cisek, 2013a). Dostępne prace dotyczące wydzielenia odrębnego pola badań nauki o książce i nauki o informacji opierają się z jednej strony, na kryteriach apriorycznych. Naukowcy uznaniowo (i/lub odwołując się do którejś z definicji *nauki o książce* czy *nauki o informacji*) zakładają, co jest i może być roztrząsane w ramach którejś z nich, czy też budują koncepcje teoretyczne dyscypliny (Migoń, 1979). Niekiedy też postulują rozszerzenie uwagi na nowe, inne, czy nowo nazwane i/lub w nowy sposób ujęte określone obszary (Kisilowska, 2016; Kotuła, 2009; Migoń, 2002). Z drugiej strony, dostępne są prace tworzone na fundamencie kryteriów aposteriorycznych (Cisek, 2002, s. 52-55; Cisek, 2008; Cisek, 2009; Dembowska, 1991; Janiak, 2010; Sosińska-Kalata, 2007). W przypadku tych ostatnich ustala się wąskie zakresy. Jedną bowiem z metod jest analizowanie piśmiennictwa naukowo-badawczego przeprowadzone na odpowiednio dobranej (reprezentatywnej) próbie (Sosińska-Kalata, 2007, s. 94). Prace tego typu dotyczą zasadniczo przedmiotu zainteresowań informatologii, np. wybrane tytuły periodyków naukowych publikowanych w języku angielskim w określonym przedziale czasu i uznawanych za najważniejsze dla dyscypliny (nauki o informacji) (Sosińska-Kalata, 2013).

Gdyby chciał podobne kryterium zastosować na potrzeby prezentacji rodzimego pola badawczego nauki o informacji, to można by wykorzystać w zasadzie tylko czasopisma „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej” oraz „Zagadnienia Informacji Naukowej” spośród 33 punktowanych czasopism dostępnych na rynku polskim, sklasyfikowanych jako przynależne do szeroko pojętej bibliologii i informatologii. Podana liczba została uzyskana w oparciu o dane zawarte w bazie polskich czasopism naukowych i branżowych ARIANTA (<http://www.ariantapl/>). Tego typu badania sondażowe zostały przeprowadzone na materiale czasopism „Zagadnienia Informacji Naukowej” oraz „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej” wydanych w latach 1995-2001 (Krawowska & Pindłowa, 2002). Analiza publikacji dostępnych w powyższych tytułach nie ukaże jednak pełnego pola zainteresowań polskiej informatologii, bowiem piśmiennictwo tej dyscypliny w polskich czasopismach jest rozproszone nie tylko w periodykach branżowych, lecz także w innych, np. z zakresu nauk społecznych. Ponadto w czasopismach bibliologicznych publikuje się prace zarówno z bibliologii, jak i informatologii. Podobnie też w czasopismach informatologicznych można odnaleźć prace ukierunkowane bibliologicznie. Skoro zaś pola przecinają się, może

to świadczyć o niejednorodności każdej z nich i/lub o niezasadności wydzielenia obydwu subdyscyplin. W rodzimych czasopismach naukowych w mniejszym stopniu dochodzi do bifurkacji dyscypliny. Zasadniczo nie funkcjonują czasopisma poświęcone tylko problematyce nauki o książce i/lub tylko problematyce nauki o informacji. Wnioski z przeprowadzonych przez Barbarę Sosińską-Kalatę badań tematyki publikacji w określonych tytułach czasopism z obszaru nauki o informacji zdają się potwierdzać heterogeniczność dyscyplin(y), bowiem w czasopismach *stricte* informatologicznych pojawiają się, choć marginalnie, wątki bibliologiczne (Sosińska-Kalata, 2013, s. 28-29). W latach 2003-2004 zagadnienia związane z działalnością biblioteczną (niekoniecznie informacyjną) dominowały w polskich czasopismach informatologicznych (Sosińska-Kalata, 2007, s. 119).

Wśród prac dotyczących przedmiotu zainteresowań informatologii znajdują się też takie, które poświęcone są wybranym tytułom międzynarodowych czasopism naukowych najważniejszych dla dyscypliny (wydanych w danym roku) oraz wybranym tytułom czasopism polskich wydanych w określonym przedziale lat (Sosińska-Kalata, 2007); czy wybranym i opublikowanym na rodzimym rynku wydawniczym pracom z określonego przedziału lat, które zgodnie z ustalonymi wcześniej i przyjętymi kryteriami oraz założeniami przynależą do nauki o informacji (Janiak, 2010). We wszystkich przypadkach celem jest sprawdzenie, co w danym czasie znajduje się w nurcie zainteresowań informatologii.

Dodatkowo tego rodzaju analizy wzmocnione są metodami statystycznymi i/lub badaniami ilościowymi, co pozwala na wyłonienie prądów wiodących, stanowiących główną siłę napędową dyscypliny w określonym czasie oraz wykazanie tych, które stanowią chwilowe fluktuacje, podejmowane są incydentalnie, marginalnie i nie składają się na zrąb główny dyscypliny (Janiak, 2010; Sosińska-Kalata, 2013). Jednocześnie, wskazując wzmożoną aktywność publikacyjną na łamach wybranych periodyków specjalistycznych, czy w ogóle w katalogu literatury specjalistycznej dyscypliny, prezentuje się najważniejsze w danym czasie tereny pogłębionej refleksji naukowej. Tym samym ujawniane są obszary dociekań naukowych, które podejmowane są najchętniej. Mogą one dowodzić chwilowej mody na określoną tematykę, czy trendu na podejmowanie danej problematyki; wpływu innych dyscyplin i/lub zjawisk otaczającego świata; specjalizowania się dyscypliny poprzez poszerzone studia w danym zakresie; czy po prostu poszerzania zasadniczego pola jej badań itp.

Informatolodzy zawężają kryteria doboru materiału badawczego niekiedy dalej do prac omawiających kierunki i wyniki rozważań meta-naukowych współczesnej nauki o informacji. Analizy przeprowadzają zarówno na materiale anglojęzycznej literatury przedmiotu, pochodzącej z wybranego okresu, czyli dotyczącej wszelkiej refleksji teoretycznej

w nauce o informacji, w celu m.in. pokazania wzrostu samoświadomości metodologicznej i teoretycznej dyscypliny, a także w celu scharakteryzowania przedmiotu i jej pola badawczego (Cisek, 2009). Ponadto badania prowadzą w celu ukazania rodzaju (drukowane, elektroniczne) źródeł wykorzystanych w komunikacji naukowej w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa w Polsce (Sapa, 2007). Ekskserpowanie aktualnego w danym czasie zagranicznego materiału badawczego pozwala na określenie kierunków współcześnie prowadzonych na świecie prac teoretycznych (i innych). Odzwierciedla więc bieżące tendencje, które można adaptować na rodzimym gruncie oraz wytycza szlaki, którymi warto podążać, równocześnie wznosząc dyscyplinę na wyższy poziom rozwoju.

Prac tworzonych na fundamencie kryteriów aposteriorycznych przeznaczonych na potrzeby *strictae* bibliologii, jak się zdaje, w ogóle nie ma. Wynika to po części z faktu, iż światowe badania bibliologiczne prowadzone są przeważnie przez historyków książki, a zatem uznawane są za przynależne bardziej do historii i ewentualnie innych dyscyplin. Ponadto mało jest czasopism o charakterze czysto bibliologicznym, a zwłaszcza brak takich czasopism w języku angielskim i posiadających wysoki wskaźnik *impact factor*. W tym względzie nieco inaczej wygląda rynek czasopism naukowych w Polsce, bowiem większość z nich ma właśnie tytuły budowane w oparciu o rdzeń wyrazowy *biblio-*, choć w przeważającej części dotyczą one działalności bibliotecznej, a więc *de facto* praktycznej. Wśród nich można wymienić m.in. „Biblioteka”, „Biblioteka i Edukacja”, „Bibliotekarz Lubelski”, „Bibliotekarz Podlaski”, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy”, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, „Przegląd Biblioteczny”, „Przegląd Biblioterapeutyczny”, „Roczniki Biblioteczne”. Ogółem na 33 branżowe czasopisma punktowane aż 24 posiada tytuły tego rodzaju. Na ich łamach znajdują się prace teoretyczne i praktyczne, zarówno dotyczące historii książek, czasopism i innych dokumentów bibliotecznych, jak również prace ukierunkowane informatologicznie.

Naukometryczne analizy czasopism podejmowane są jeszcze w dyskursie bibliotekarsko- i bibliotekoznawczo-informatologicznym prowadzonym w języku polskim na reprezentatywnym dla nauki o informacji i bibliotekoznawstwa zestawie wydawnictw ciągłych pochodzących z wybranych lat, w celu ukazania różnorodności tematów obcych cytowań (Nabiłczyk, 2014). Dzięki temu można się zorientować, do jakich treści pochodzących z publikacji obcojęzycznych najchętniej odwołują się rodzimi badacze. Analizy w zakresie bibliometrii, naukometrii czy informetrii są prowadzone, bowiem „cele badawcze mogą mieć charakter poznawczy lub pragmatyczny w skali mikro i makro. Te ostatnie mogą być ukierunkowane np. na wprowadzanie usprawnień, poparcie pewnych starań, rozwój działalności, formułowanie różnego rodzaju ocen czy wspomaganie kształtowania polityki i/lub procesów prognozowania” (Stefaniak, 1998, s. 203).

TRUDNOŚCI W USTALENIU POLA BADAŃ BIBLIOLOGII I INFORMATOLOGII

W rozważaniach teoretycznych dominuje retoryka wskazująca trudności w precyzyjnym określeniu zakresu pola naukowych zainteresowań zarówno bibliologii, jak i informatologii (Migoń, 2004; Świgoń, 2013, s. 28). „Słabością i zarazem siłą bibliologii jako dyscypliny naukowej jest jej ścisły związek z praktyką. Słabością – ponieważ wielość aspektów i przedmiotów badawczych utrudnia bądź uniemożliwia precyzyjne usytuowanie jej w strukturze nauk. Z problemami klasyfikacyjnymi i terminologicznymi nadal borykają się teoretycy bibliologii” (Bieńkowska, 2011, s. 17-18). W przypadku bibliologii wynika to też po części z faktu, iż historia książki (rękopiśmiennej, drukowanej) jest zarówno domeną badań historycznych (historii), jak i bibliologicznych (bibliologii), przez co utrudniona staje się akceptacja przynależności tego rodzaju badań tylko do nauki o książce. Niekiedy bowiem historycy inkludują wskazaną dziedzinę dociekań naukowych do obszaru swoich zainteresowań teoretyczno-empirycznych.

Trudności w podaniu definicji *informatologii* satysfakcjonującej wszystkich oraz wskazania stosowanych metod badawczych, mogą po części wynikać z faktu współwystępowania w jej ramach różnych paradygmatów badawczych (Cisek, Sapa, 2017, s. 18). Sam przedmiot i pole badawcze nauki o informacji są niejednorodne, bowiem obejmują byty o różnym statusie (Cisek, 2010, s. 93). Nauka o informacji ma wewnętrznie niespójne pole badawcze (Sosińska-Kalata, 2015, s. 130). Ponadto informatologię charakteryzuje interdyscyplinarność (Cisek, Sapa, 2017, s. 18). W skład nauki o informacji wchodzi zespół dyscyplin informacyjnych, co oznacza, że informatologia składa się z całego szeregu różnych nauk o informacji, skupionych na różnych aspektach procesu informacyjnego, tworzących *in corpore* złożony obszar jej badań (Sosińska-Kalata, 2015, s. 136). W przypadku informatologii ujawnia się więc swoista dychotomia. Z jednej strony naukowcy wypowiadają się o jej polu badawczym w liczbie pojedynczej, sugerując funkcjonowanie w miarę jednorodnego pola. Z drugiej zaś strony wypowiadają się o heterogeniczności nauki o informacji, sugerując tym samym niejednorodność pola, a w zasadzie jej pól zainteresowań (Batorowska, 2015, s. 73-74). Informatologia zajmuje się zasadniczo jednym problemem naukowym (Sosińska-Kalata, 2015, s. 136), czyli posiada jeden główny przedmiot badań. Ten problem naukowy stara się rozwiązać, wykorzystując do tego celu różne paradygmaty badawcze i metody badań, czego konsekwencją staje się wydzielenie w jej ramach pewnych obszarów badań, czy też pól badawczych (Cisek i Sapa, 2017, s. 21; Sosińska-Kalata, 2015, s. 130-134). Tym samym może więc jawić się jako nauka zdeintegrowana (Sosińska-Kalata, 2015, s. 136).

Kolejnym powodem trudności w precyzyjnym ustaleniu pola badawczego nauki o informacji oraz nauki o książce jest ewolucja obszaru ich

zainteresowań. Zachodzi bowiem stała ewolucja i obejmowanie naukową inferencją coraz szerszego zakresu. Spowodowane jest to choćby wprowadzaniem rozmaitych nowych technologii informacyjnych.

Nowe pola badawcze w informatologii pojawiają się jako rezultat rozwoju cyfrowych technologii informacyjnych wykorzystywanych w procesie informacyjnym (Batorowska, 2015, s. 73). Wraz z upowszechnieniem technologii informacyjnych i rozwojem usług informacyjnych w różnych sferach życia potęguje się multidyscyplinarność nauki o informacji, co tym samym wpływa na poszerzanie się i różnicowanie jej pola badawczego (Sosińska-Kalata, 2013, s. 24). Wzrost zainteresowania naukowców pewnymi problemami, owocujący wzmożoną działalnością publikacyjną, prowadzi do konstytuowania się w ramach dyscypliny kolejnych pól badawczych, np. zarządzania wiedzą (Świgoń, 2013, s. 34). Wśród innych, nowych pól badawczych wykrytych po 1990 r. znajdują się jeszcze m.in. architektura informacji, archiwa – biblioteki – repozytoria cyfrowe, badanie użytkowników, humanistyka cyfrowa, komunikacja człowieka z maszyną, komunikacja naukowa, nowe media i media masowe, społeczny Web, technologia informacyjna (Batorowska, 2015, s. 73); informacja ekonomiczna, biznesowa i europejska, zarządzanie zasobami ludzkimi, blogi, społeczeństwo wirtualne, awatary, kultura informacyjna (Pindłowa, 2013, s. 58) itp.

Podobne zjawisko – poszerzania ścisłego pola zainteresowań – daje się obserwować w nauce o książce (Migoń, 2003, s. 12, 14; Więckowska, 1973, s. 260). Dla przykładu: „postępująca dygitalizacja spowodowała rozszerzenie pola badań bibliologicznych” (Drózd, 2007, s. 36). „W ostatnim 10-leciu bibliologia włączała do obszaru swych dociekań coraz rozleglejszą problematykę humanistyczną a nawet technologiczną i obok własnych, także metody innych nauk” (Socha, 2003, s. 92). Spostrzeżenie to jest nadal aktualne. Cyfrowe technologie informacyjne z Internetem i World Wide Web, wchodząc w rolę wcześniej odgrywaną tylko przez książki tradycyjne, zaczynają być przedmiotem pogłębionych studiów bibliologicznych. Dziś na rynku dostępne są książki elektroniczne, książki multimedialne, książki konwergencyjne, książki sieciowe itd. Każda z nich tworzona jest przy zastosowaniu odpowiednich technologii informacyjnych, co rodzi nowe wyzwania dla teorii naukowej, choćby określenia ich statusu. Procesy bibliologiczne są potęgowane również przez stosowne technologie informacyjne, co wymusza poddawanie ich analizom. Wśród innych zjawisk znajdujących się pod wpływem informatycznych narzędzi znalazły się biblioteki (por. biblioteki cyfrowe, biblioteki 2.0) (Gmiterek, 2012), bibliografie (por. zjawisko bibliografii 2.0) (Pacek, 2008), instytucje książki (Wójcik, 2013) i w ogóle kultura książki (por. zjawisko cyfrowej kultury książki) (Kotuła, 2015).

Z powyższych wypowiedzi wyłania się obraz stałej ewolucji obszaru badań prowadzonych w ramach omawianych(ej) dyscyplin(y), choć ostatnio ukierunkowanych na poznawanie naukowe cyfrowych, czy raczej cyfrowo-sieciowych technologii informacyjnych.

WNIOSKI

W ramach dyskursu naukowego bibliologiczno-informatologicznego rzadko podejmowane jest zagadnienie dotyczące pola badawczego bibliologii i informatologii. Dostępne prace prezentują przedmiot(y) badań dyscyplin(y) w wąskim zakresie. Zauważalny jest brak badań bardziej kompleksowych, np. obejmujących wszystkie polskie czasopisma bibliologiczno-informatologiczne z określonego przedziału lat, czy też wszystkie bibliologiczne i/lub informatologiczne publikacje naukowe wydane w określonym języku lub kilku językach upublicznione w wybranym okresie lat. Ponadto, naukowcy zwracają uwagę na trudności w ustaleniu ścisłego pola zainteresowań nauki o informacji i nauki o książce, nawet jeśli będą one traktowane jako odrębne dyscypliny. Wynika to m.in. z powodu stałej ewolucji cywilizacyjnej, choćby w zakresie środków komunikowania, co owocuje wyłanianiem się nowych pól badawczych zarówno informatologii, jak i bibliologii.

Rzadko więc bada się pola badań. Jeśli już podejmuje się analizy w tym zakresie, to są one niemożliwe do kompleksowego zrealizowania. Skłania to do sformułowania wniosku, że nie da się precyzyjnie określić pól badań bibliologii i informatologii, bowiem zachodzi nieustannie zbyt dużo zmian w środowisku informacyjnym, które utrudniają uchwycenie pełnego spektrum tematów podejmowanych w ramach dyscypliny. Możliwe też, iż do tego celu należałoby wykorzystać inne poza analizą piśmiennictwa metody.

BIBLIOGRAFIA

- Aleksandrowicz, Renata (2007). Jubileusz Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. *Przegląd Biblioteczny*, R. 65, z. 1, s. 126-128.
- Batorowska, Hanna (2015). Nauka o informacji (informatologia) z perspektywy nowych wyzwań edukacyjnych. *Edukacja – Technika – Informatyka*, t. 3, nr 6, s. 73-80.
- Bieńkowska, Barbara (2011). Bibliologia dyscypliną rozwojową. W: *Bibliologia i informatologia*. Pod red. D. Kuźminy. Warszawa: Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział Warszawski, s. 13-22.
- Cisek, Sabina (2002). *Filozoficzne aspekty informacji naukowej*. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Cisek, Sabina (2008). Nauka o informacji na świecie w XXI wieku. Badania metanaukowe. *E-Lis* [online]. [dostęp: 07.07.2016]. Dostępny w WWW: <<http://eprints.rclis.org/11098/>>.

- Cisek, Sabina (2009). *Nauka o informacji na świecie w XXI wieku. Badania metanaukowe. W: Od książki dawnej do biblioteki wirtualnej*. Pod red. D. Degen, M. Fedorowicz, Toruń: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, s. 47-56.
- Cisek, Sabina (2010). „Metodologia mieszana” w badaniach nauki o informacji i bibliotekoznawstwa. W: *Biblioteki, informacja, książka. Interdyscyplinarne badania i praktyka w XXI wieku*. Pod red. M. Kocójowej, Kraków: Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa. Uniwersytet Jagielloński, s. 88-94.
- Cisek, Sabina (2013a). *Informatologia, przedmiot, pole badawcze i miejsce w systemie nauk* [online], [dostęp: 11.06.2016]. Dostępny w WWW: <<http://www.slideshare.net/sabinacisek/cisek-xii-forum-2013>>.
- Cisek, Sabina (2013b). *Teoria i metodologia bibliologii i informatologii (nauki o informacji)* [online], [dostęp: 17.06.2016]. Dostępny w WWW: <<http://slideplayer.pl/slide/817530/>>.
- Cisek, Sabina (2017). *Podstawy teorii i metodologii informatologii* [online], [dostęp: 9.02.2018]. Dostępny w WWW: <<https://www.slideshare.net/sabinacisek/teoria-i-metodologia-nkbi-2011-2012>>.
- Cisek, Sabina; Sapa, Remigiusz (2017). *Diagnostyczny potencjał informatologii* [online], [dostęp: 17.05.2018]. Dostępny w WWW: <<https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/48809>>.
- Cybulski, Radosław (1984). Struktura i właściwości książki. *Studia o Książce*, t. 14, s. 3-38.
- Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej (informatologia). Organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.
- Drózdź, Andrzej (2007). Dywagacje wokół kwestii założeniowości oraz pola badań bibliologicznych. *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*, vol. 5, s. 28-36.
- Gmiterek, Grzegorz (2012). *Biblioteka w środowisku społecznościowego Internetu. Biblioteka 2.0*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Górski, Adam (1977). Informacja naukowa, jej obiekt i pole badawcze. *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji*, t. 22, nr 4, s. 27-29.
- Janiak, Małgorzata (2010). *Informacja naukowa w Polsce na przełomie XX i XXI wieku. Dynamika zmian w świetle piśmiennictwa*. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kisilowska, Małgorzata (2016). *Kultura informacji*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Kotuła, Sebastian D. (2009). Czy programy telewizyjne o książkach mogą być przedmiotem zainteresowań bibliologii? W: *Od książki dawnej do biblioteki wirtualnej*. Pod red. D. Degen, M. Fedorowicz. Toruń: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, s. 237-244.
- Kotuła, Sebastian D. (2015). Digital book culture. *Toruńskie Studia Bibliologiczne*, R. 8, nr 1, s. 107-122.
- Krakowska, Monika; Pindłowa, Wanda (2002). Badania statystyczno-analityczne czasopism polskich z zakresu informacji naukowej. *Zagadnienia Naukoznawstwa*, t. XXXVIII, z. 151-152, s. 103-111.
- Kurek-Kokocińska, Stanisława (2001). Społeczeństwo biblioteczne jako społeczeństwo informacyjne. *Zagadnienia Informacji Naukowej*, nr 2, s. 43-63.
- Łuszczyk, Agnieszka (2007). O potrzebie filozoficznej refleksji w nauce o książce – filozoficzne inspiracje Karola Głombiowskiego. *Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 10 [dostęp: 17.06.2016]. Dostępny w WWW: <<http://www.ebib.pl/2007/91/a.php?luszczyk>>.
- Migoń, Krzysztof (1979). *Z dziejów nauki o książce*. Wrocław: Ossolineum.

- Migoń, Krzysztof (1984). *Nauka o książce. Zarys problematyki*, Wrocław: Zakład Narodowy im Ossolińskich.
- Migoń, Krzysztof (1993). O nazwie dyscypliny, którą uprawiamy. *Przegląd Biblioteczny*, R. 61, z. 1/2, s. 109-113.
- Migoń, Krzysztof (2002). Bibliologia wobec medioznawstwa. Izolacja, komplementarność czy integracja. W: *Książka i prasa w systemie komunikacji społecznej. Przeszłość, dzień dzisiejszy, perspektywy*. Pod red. M. Judy. Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 13-18.
- Migoń, Krzysztof (2003). Kultura książki. Program dla bibliologii i potrzeba dla studiów bibliologicznych. W: *Nauka o książce, bibliotece i informacji we współczesnym świecie*. Pod red. M. Banackiej. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 11-20.
- Migoń, Krzysztof (2004). O przedmiocie badań współczesnej bibliologii. *Konspekt* [online], nr 19 [dostęp: 17.06.2016]. Dostępny w WWW: <<http://www.up.krakow.pl/konspekt/19/migon.html>>.
- Migoń, Krzysztof (2005). Bibliologia – nauka o kulturze książki. *Nauka*, nr 2, s. 49-57.
- Nabiałczyk, Karina (2014). Powiązania bibliotekoznawstwa i informatologii z innymi dyscyplinami na przykładzie analizy cytowań piśmiennictwa z lat 1956-2016. W: *Oblicza współczesnej bibliologii. Konteksty i transgresje*. Pod red. G. Czapnika, Z. Gruszki, J. Ladoruckiego. Łódź: Wydaw. Uniwersytetu Łódzkiego – Warszawa: Wydaw. SBP, s. 97-111.
- Pacek, Jarosław (2008). Bibliografia 2.0. *Zagadnienia Informacji Naukowej*, nr 1, s. 35-45.
- Pindłowa, Wanda (1983). Kształcenie studentów jako użytkowników informacji naukowej. *Zagadnienia Informacji Naukowej*, nr 2, s. 129-145.
- Pindłowa, Wanda (2013). Pole badań informacji naukowej – problemy zmienne i niezmiennne. W: *Nauka o informacji w okresie zmian*. Pod red. B. Sosińskiej-Kalaty, E. Chuchro, przy współpracy M. Luterka. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 53-61.
- Radwański, Aleksander (2004). Zdetronizowana królowa wieku informacji, czyli rozważania o kondycji informacji naukowej. *Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 7, [dostęp: 17.06.2016]. Dostępny w WWW: <<http://www.ebib.pl/2004/58/radwanski.php>>.
- Ratajewski, Jerzy (1994). *Wybrane problemy metodologiczne informologii nauki (informacji naukowej)*. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego.
- Sapa, Remigiusz (2007). Wybrane aspekty komunikacji naukowej w informacji naukowej i bibliotekoznawstwie w Polsce. *Zagadnienia Naukoznawstwa*, nr 1, s. 91-106.
- Socha, Irena (2003). Repertuar jako kategoria badawcza w polskiej nauce o książce. W: *Nauka o książce, bibliotece i informacji we współczesnym świecie*. Pod red. M. Banackiej. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 90-101.
- Sordylowa, Barbara (1998). Bibliologia a naukoznawstwo. *Przegląd Biblioteczny*, R. 66, z. 2/3, s. 129-133.
- Sosińska-Kalata, Barbara (2007). Współczesne oblicze nauki o informacji w Polsce i za granicą. W: *Studia z informacji naukowej i dyscyplin pokrewnych. Prace dedykowane profesor Barbarze Stefaniak*. Pod red. E. Gondek, D. Pietruch-Reizes. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, s. 93-119.
- Sosińska-Kalata, Barbara (2013). Obszary badań współczesnej informatologii (nauki o informacji). *Zagadnienia Informacji Naukowej*, nr 2, s. 9-41.
- Sosińska-Kalata, Barbara (2015). Ewolucja koncepcji informatologii (nauki o informacji). W: *Teoretyczne zagadnienia bibliologii oraz informatologii. Studia i szkice*. Pod red. E. Gondek. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, s. 115-137.

- Stefaniak, Barbara (1998). Badania bibliometryczne, informetryczne, naukometryczne. W: *Informacja naukowa w Polsce. Tradycja i współczesność*. Pod red. E. Ścibora. Olsztyn: Wydaw. Wyższej Szkoły Pedagogicznej, s. 197-219.
- Świgoń, Małgorzata (2013). Nauka o informacji (Information Science) czy nauka o wiedzy (Knowledge Science)? Zarządzanie wiedzą w nauce o informacji (informatologii). *Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej*, nr 4, s. 27-36.
- Więckowska, Helena (1973). Bibliotekoznawstwo polskie. Przeszłość, stan obecny, perspektywy rozwoju. *Przegląd Biblioteczny*, R. 41, z. 3, s. 259-277.
- Wójcik, Magdalena (2013). *Web 2.0 w działalności usługowej instytucji książki*, Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 18 maja 2018 r.

SEBASTIAN DAWID KOTUŁA
Institute of Information and Library Studies
Maria Curie-Skłodowska University in Lublin
e-mail: sdkotula@poczta.umcs.lublin.pl

RESEARCH FIELDS OF BOOK STUDIES AND INFORMATION STUDIES – SELECTED ISSUES

KEYWORDS: Book studies. Information studies. Research fields. Research subjects. Proliferation.

ABSTRACT: **Thesis / Objective** – The aim of the article is to present selected issues concerning the definition of the research fields of book studies and information studies. **Research methods** – The article is based on the analysis of available scholarly publications in Polish which attempt to identify topics researched by book studies and information studies. **Most important results and conclusions** – Topics researched by book studies and information studies are analyzed occasionally. Available publications are focused on explaining issues researched by selected branches of information studies. Comprehensive analyses are missing, for instance the analyses of research fields presented in all scholarly publications in English or Polish available in scholarly journals and monographs published in a given period of time. One can notice a considerable proliferation of research fields in afore-mentioned branches of science which further complicates the precise definition of their research topics.

JUSTYNA JASIEWICZ
Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
Uniwersytet Warszawski
e-mail: justyna.jasiewicz@uw.edu.pl

METODY ETNOGRAFICZNE W BIBLIOTEKOZNAWSTWIE



Justyna Jasiewicz, dr, adiunkt na Wydziale Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się problemem kompetencji informacyjnych młodzieży, społecznymi konsekwencjami korzystania z Internetu oraz przemianami mediów masowych w perspektywie rozwoju ICT. Autorka publikacji *Kompetencje informacyjne młodzieży* (Warszawa, 2012) oraz licznych artykułów naukowych i popularnonaukowych publikowanych w pracach zbiorowych: „Przeglądzie Bibliotecznym”, „Information-Wissenschaft und Praxis”, „Gazecie Wyborczej”, współautorka pracy *Informacja zdrowotna. Oczekiwania i kompetencje polskich użytkowników* (Warszawa 2013). Członkini licznych zespołów badawczych, ekspertka szeregu organizacji pozarządowych, w tym Fundacji Orange i Fundacji Nowoczesna Polska, w latach 2014-2016 head of research w Centrum Cyfrowym Projekt: Polska.

KEYWORDS: Bibliotekoznawstwo. Etnografia. Metodologia. Metody badawcze. Metody etnograficzne.

ABSTRACT: **Teza/cel** – Celem artykułu było podjęcie próby przeanalizowania obecności i wykorzystania etnograficznych metod badawczych w bibliotekoznawstwie. W związku z tym przeprowadzono analizy w zakresie stosowania obserwacji, badań terenowych oraz badań dziennikarskich w projektach poświęconych pracownikom, użytkownikom i usługom bibliotek. **Metoda** – We wnioskowaniu wykorzystano wyniki badań własnych autorki, która przeprowadziła obszerne badanie w zakresie wykorzystania poszczególnych metod badawczych w piśmiennictwie naukowym. Analizy te zostały przeprowadzone w oparciu o zbiór 4832 abstraktów artykułów z 13 czasopism dziedzinowych (11 zagranicznych i 2 polskich najważniejszych tytułów), z lat 2010-2015. W artykule zaprezentowano wyniki dotyczące wykorzystania metod etnograficznych. Analizy ilości-

we wzbogacono przeglądem wybranych sposobów stosowania przedmiotowych metod w piśmiennictwie naukowym. **Wyniki** – W wyniku badania stwierdzono, że metody etnograficzne są w ograniczony sposób stosowane w bibliotekoznawstwie. W literaturze zagranicznej ich występowanie jest rzadkie, zaś w polskiej – incydentalne. **Wnioski** – Jednocześnie zaprezentowane różnorodne sposoby wykorzystania tych metod w badaniu zagadnień, w których metody deklaratywne są niewystarczające, pozwala sądzić, że potencjał zastosowania metod etnograficznych w badaniach bibliotekoznawczych jest znaczący.

Bibliologia i informatologia, wraz ze zmianami pola badawczego – w tym jego poszerzaniem, nabieraniem cech interdyscyplinarności – adaptuje narzędzia badawcze wykorzystywane przez inne dyscypliny. Dzięki poszerzeniu instrumentarium metodologicznego możliwe jest rozpoznawanie nowych zjawisk oraz ujrzenie zagadnień wyraźnie zakorzenionych w polu dyscypliny z innej perspektywy. Analizy piśmiennictwa naukowego wskazują, że obok narzędzi wypracowanych w obszarach nauki o książce oraz nauki o informacji, tj. metod proveniencyjnej, typograficznej, bibliograficznej (Bieńkowska, 1989) oraz bibliometrycznej (Chu, 2015; Chu & Ke, 2017), często stosowane są metody badań sondażowych, wywiady oraz inne techniki badawcze zapożyczone z obszaru nauk społecznych, w tym przede wszystkim socjologii. Grupą metod i technik badawczych, które stanowią oś niniejszego artykułu, są metody etnograficzne. Jego celem jest podjęcie próby przeprowadzenia analizy ich wykorzystania w bibliotekoznawstwie. Analiza ta będzie przeprowadzona w dwóch ujęciach – ilościowym (poprzez zaprezentowanie wyników badania polskiego i zagranicznego piśmiennictwa naukowego za lata 2010-2015) oraz jakościowym (poprzez zaprezentowanie przykładów wykorzystania metod etnograficznych w badaniach użytkowników bibliotek i ich obsługi). W związku z powyższym w pierwszej kolejności przedstawiona zostanie pokrótce etnologia jako dyscyplina naukowa oraz wykorzystywane w jej obszarze etnograficzne metody badawcze, by na tym tle przedstawić wyniki analiz stosowania tych narzędzi w bibliotekoznawstwie we wspomnianych ujęciach.

1. ETNOLOGIA JAKO DYSCYPLINA BADAWCZA

Etnologia jest nauką skupioną na opisie grupy ludzkiej – jej instytucji, zachowań interpersonalnych, wytworów materialnych i przekonań (Angrosino, 2010). Jej korzenie sięgają badań niewielkich, niepiśmiennych, tradycyjnych społeczeństw, a metodologiczne podwaliny tej dyscypliny w zasadniczym stopniu ukształtował Bronisław Malinowski (Malinowski, 1987). Zanim jednak Malinowski w wyniku dwuletniej obserwacji mieszkańców Wysp Trobriandzkich opracował monumentalne publikacje, formułując postulaty i reguły, którymi powinien kierować się badacz

w terenie, etnologia była dyscypliną gabinetową, opierającą się głównie na materiałach dostarczanych przez podróżników i misjonarzy (Wala, 2011). Pierwsi przedstawiciele tej dyscypliny, działający na przełomie XIX i XX w., definiowali swój przedmiot zainteresowania jako „kulturę”, „religię” lub „społeczność”, co ze względu na ówczesne uwarunkowania społeczno-polityczne zawsze nosiło charakter kolonialny: w przypadku polskim badacze z miasta interesowali się wsią, w przypadku krajów anglosaskich – biali badacze pisali o „kolorowych” tubylcach (Cichocki et al., 2012). W połowie XX w. ukształtowało się zrozumienie „tubylczego” punktu widzenia i „umieszczenie się” po stronie badanych. „W ostatnich kilkudziesięciu latach [etnologia – przyp. aut.] zmieniła zarówno przedmiot, jak i metody badań. Od nauki pięćdziesiąt lat temu kojarzonej, przynajmniej w Polsce, ze zbieraniem informacji o łowickich pasiakach czy kurpiowskich wycinankach, przeistoczyła się w dziedzinę odważną intelektualnie i politycznie śmiałą” (Cichocki et al., 2012). W końcówce XX w. wykrystalizowanym przedmiotem jej zainteresowania stał się człowiek postrzegany jako istota kulturowa w jej wymiarze globalnym oraz w jej wymiarach przestrzennych, zwłaszcza w ramach ugrupowań etnicznych (Staszczak, 1987). Z czasem zainteresowania etnografów zaczęły się rozszerzać i obejmować kolejne, mniej rustykalne obszary: mniejszości narodowe, grupy zawodowe, instytucje, a w końcu również media (Cichocki et al., 2012).

Etnografowie podczas badań skupiają się na rutynowych, codziennych działaniach (Angrosino, 2010). Dlatego też najlepiej sprawdzają się tam, gdzie z różnych względów nie można polegać na deklaracjach, w tym np. w przypadku czynności rutynowych, uznawanych przez badanych za oczywiste i niewymagające komentarza, sprzecznych z autoprezentacją zachowań rzeczywistych, wzorów zachowań zamkniętych grup lub subkultur, czy też czynności określanych przez otoczenie fizyczne badanych. Badania etnograficzne prowadzone są w naturalnym środowisku badanego (Crabtree et al., 2000; Wilson, 2015) i nastawione są na szeroką eksplorację, również tych elementów, które nie zostały przewidziane na etapie planowania badania (Dąbrowska et al., 2016). Ponadto, jako badania mieszczące się w nurcie analiz jakościowych, charakteryzują się tym, że opierają się na pracy w terenie (są prowadzone w naturalnym środowisku badanych), mają charakter spersonalizowany (badacz pozostając w codziennym kontakcie z badanym staje się zarówno uczestnikiem, jak i obserwatorem badanego życia codziennego), są wieloczynnikowe (ze względu na swój charakter są prowadzone z wykorzystaniem kilku metod badawczych – szerzej na ten temat w podrozdz. 1.1), wymagają długotrwałego zaangażowania badacza (obserwacja może być prowadzona w okresie od kilku tygodni do roku i dłużej), mają charakter indukcyjny (prowadzić mają do wskazania ogólnych wzorów zachowań lub teorii,

a nie potwierdzenia hipotez w terenie), opierają się na dialogu (wnioski wypracowywane przez badaczy są na bieżąco komentowane przez badanych) oraz mają charakter holistyczny (dążą do uzyskania jak najpełniejszego obrazu badanej grupy) (Angrosino, 2010).

1.1. METODY BADAŃ ETNOGRAFICZNYCH

Badania etnograficzne charakteryzują się specyfiką metod badawczych, w ukształtowanie których ogromny wkład miał Bronisław Malinowski. Podczas wspomnianego już kilkuletniego pobytu na Trobriandach, w Papui Nowej Gwinei, określił klasyczne metody etnograficzne: rozmowę etnograficzną (wywiad) oraz obserwację (w tym przede wszystkim obserwację uczestniczącą). Metody wypracowane przez Malinowskiego zostały w późniejszych latach rozwinięte i udoskonalone przez kolejne pokolenia etnografów i dziś zalicza się do nich również analizę przedmiotów, dokumentów, stanów faktycznych oraz elementy socjologii wizualnej. Wszystkie te metody charakteryzują się osadzeniem w terenie, gdzie możliwości kontrolowania warunków przez badacza niemal nie istnieją. Z tego powodu muszą one być możliwie elastyczne, zarówno pod względem metodologii, jak i organizacji badania, w zależności od sytuacji i badanego zagadnienia (Dąbrowska et al., 2016; Flick, 2011).

Badania etnograficzne wymagają często łączenia różnych narzędzi badawczych, co sprawia, że są z natury triangulacyjne. W etnografii można mówić o dwóch typach triangulacji: ukrytej i jawnej. Triangulacja ukryta przejawia się w spontanicznym łączeniu różnych metod (np. wywiadu i obserwacji) podczas badania terenowego. W wyniku takiego podejścia można osiągnąć nie tylko krzyżową walidację wyników, ale również szerszą i głębszą wiedzę na temat badanego zjawiska. Ta swoista sytuacja, kiedy badacz, powodowany wymogami terenu, wyzwala się spod metodologicznych ograniczeń stosowanego narzędzia sprawia, że etnografia jest naturalnym gruntem stosowania tzw. metodologii hybrydowych, w których uzupełniające się metody są stosowane do rozpoznania różnych aspektów badanych zjawisk. W przeciwieństwie do triangulacji ukrytej, triangulacja jawna polega na zaplanowanym, rzetelnym wysiłku systematycznego łączenia różnych metod zbierania i analizy danych oraz łączeniu ich na gruncie programów teoretycznych i metodologicznych stanowiących ich podłoże. W wyniku tego triangulacja jawna pozwala na przełamanie ograniczeń etnografii (tj. badania zjawisk występujących „tu i teraz”) przez poszerzenie perspektywy etnograficznej o ujęcie biograficzne czy kognitywne (Flick, 2011).

Podstawową metodą prowadzenia badań etnograficznych jest obserwacja, która może być prowadzona z różnym stopniem zaangażowania

badacza¹, w sposób jawny lub ukryty². Obserwacja pozwala na określenie, co robią i jak zachowują się badani w sytuacjach, które umykają ich uwadze, nie są urefleksyjnione lub – jak już wspomniano – są uważane za coś oczywistego (Wildemuth, 2009a). Szczególnie często wykorzystywanym narzędziem badań etnograficznych jest obserwacja uczestnicząca, która jest prowadzona podczas możliwie długiego pobytu badacza w terenie. „Etnograf podczas tak pojętej procedury badawczej stara się spostrzec (i zanotować) jak najwięcej ze społecznego «dziania się», często uczestnicząc «w akcji», na przykład współkibicując podczas walki kogutów, czy mieszkając w cygańskim obozowisku” (Cichocki et al., 2012). Wywiad etnograficzny, często będący dopełnieniem obserwacji, cechuje otwarta i dynamiczna forma pozwalająca na zdobycie głębokich informacji, do których nie można dotrzeć przy wykorzystaniu narzędzi badań ilościowych (Cichocki et al., 2012). Szczególnym typem badań etnograficznych są badania dziennikowe, często wspierane również fotorelacjami. Badania te, mieszczące się w nurcie obserwacji nieuczestniczącej, polegają na analizowaniu materiałów uzyskanych od uczestników badania, w tworzeniu których badacz nie brał bezpośrednio udziału. W praktyce badawczej uczestnicy zapisują, np. każdorazowe wykonanie jakiejś czynności i/lub emocje z tym związane w danym, zamkniętym okresie (np. w ciągu tygodnia lub semestru).

Rezultatem badań etnograficznych jest raport, w którym badacz posługuje się tzw. gęstym opisem. Opis taki ma dać czytelnikowi wrażenie doświadczenia społeczności, w której badacz przebywał. Wśród rodzajów narracji etnograficznej wyróżnić można jej trzy powszechne style:

- realistyczny – historie przedstawione są w bezosobowy, obiektywny sposób przez niezaangażowanego emocjonalnie badacza,
- konfesyjny – historia przedstawiona jest z jawnie subiektywnego punktu widzenia badacza, którego rola jest centralna,
- impresjonistyczny – historia otwarcie odwołuje się do literackich środków wyrazu, w związku z czym opis zawiera dialogi, rozbudo-

¹ W zależności od stopnia zaangażowania w działania badanej społeczności wyróżnia się obserwację uczestniczącą i nieuczestniczącą oraz bezpośrednią i pośrednią. Obserwacja uczestnicząca jest prowadzona przy pełnym zaangażowaniu badacza w działania badanej społeczności, tj. z pozycji insidera, gdy badacz czasowo wtapia się w kulturę, jednocześnie biorąc w niej udział, obserwuje i dokumentuje (gdzie pojawia się ryzyko nadmiernego wtopienia w badaną społeczność – tzw. zjawisko *go native*). Obserwacja nieuczestnicząca jest prowadzona z pozycji outsidera, „przybysza z innej planety”, który bez kategoryzacji i ocen opisuje obserwowaną rzeczywistość. Obserwacja bezpośrednia polega na badaniu grupy lub organizacji z jasno określonej pozycji gościa, kiedy badacz wtapiając się w teren – ale nie w kulturę – dogłębnie poznaje grupę. Obserwacja pośrednia pozwala z kolei na badanie zjawisk społecznych w oparciu o zgromadzone informacje, filmy, opisy, w przygotowaniu których badacz nie brał bezpośrednio udziału (Curry, 2005; Wildemuth, 2009a).

² W przypadku obserwacji jawnej badani wiedzą, że ich czynności są śledzone przez badacza, który efekty swoich badań opracowuje w celach naukowych. W przypadku obserwacji ukrytej badani nie wiedzą, że ich działania podlegają badaniu, zatem proces badania jest prowadzony bez ich wiedzy i zgody, co w oczywisty sposób rodzi pytania i wątpliwości natury etycznej.

wane i subiektywne opisy osób, miejsc, wnętrz, metafory jak również retrospekcje i wybieganie w narracji naprzód.

Niezależnie jednak od przyjętej formy narracji report etnograficzny o cechach naukowych musi zawierać części wymagane w każdej publikacji naukowej, tj. wprowadzenie, opisanie terenu obserwacji, gęsty opis analityczny oraz wnioski (Angrosino, 2010).

2. ZASTOSOWANIE METOD ETNOGRAFICZNYCH W BIBLIOTEKOZNAWSTWIE

Intensywność stosowania metod etnograficznych w obszarze bibliologii i informatologii najlepiej obrazują analizy bibliometryczne. W tej części tekstu zostaną przytoczone wnioski z analiz piśmiennictwa naukowego zaczerpnięte z literatury przedmiotu oraz będące wynikiem badań własnych autorki.

Michael Khoo wraz ze współpracownikami przeprowadził badanie piśmiennictwa naukowego po kątem wykorzystywania metody etnograficznej, by ustalić, które z nich są stosowane oraz w jakiego rodzaju publikacjach występowały. W oparciu o zasoby elektroniczne (bazy piśmiennictwa naukowego oraz bazy abstraktów LISA – od 1969 r. do teraz, LISTA – od 1965 r. do teraz, LLIS – od 1982 r. do teraz) wyszczególnił zasób 81 publikacji, które zostały przygotowane z wykorzystaniem metod etnograficznych. W zbiorze tym znalazły się zarówno artykuły naukowe (52), jak również raporty (12) i publikacje pokonferencyjne (14). Analizy wyodrębnionych publikacji wskazały, że najczęściej wykorzystywanymi metodami były: obserwacja badanych w ich naturalnym otoczeniu (66 wystąpień, 81,5%) oraz wywiady etnograficzne (62 wystąpienia, 76,6%). Rzadziej wykorzystywane były badania terenowe (36 wystąpień, 44,4%), wywiady etnograficzne z grupą badanych (19 wystąpień, 23,5%) oraz badania dzienniczkowe (14 wystąpień, 23,5%) (Khoo et al., 2012). Z kolei z analiz zawartości najważniejszych czasopism dziedzinowych przeprowadzonych przez Heting Chu wynika, że metody omawiane w niniejszym artykule są wykorzystywane przez publikujących w nich autorów, choć nie są to metody, na których oparta jest większość artykułów. Chu analizując artykuły opublikowane w lata 2001-2010 w trzech czasopismach ("Library & Information Science Research", "Journal of Documentation", "Journal of The American Society for Information Science and Technology", łącznie 2627 artykułów) zanotowała wykorzystanie obserwacji na poziomie 89 wystąpień, badania terenowe na poziomie 21 wystąpień, zaś badania dzienniczkowe – na poziomie 20. Taka intensywność wykorzystywania sytuuje obserwację jako ósmą pod względem intensywności wykorzystania metodę badawczą, badania terenowe jako dwunastą, a badania

dzienniczkowe – trzynastą w całym analizowanym zbiorze. Ze względu na różnice w objętości czasopism objętych analizą, najczęściej wystąpień każdej z metod zaobserwowano w czasopiśmie „Journal of The American Society for Information Science and Technology”. Warto jednak zauważyć, że jeśli chodzi o udział procentowy w każdym analizowanym tytule jest on zbliżony i waha się na poziomie ok. 3% (Chu & Ke, 2017).

Obserwacje te pozwalają sądzić, że choć obecność metod badań etnograficznych w piśmiennictwie naukowym dyscypliny nie jest zbyt silna, to jest ona zauważalna. Jednocześnie warto podkreślić, że powyższe wyniki odnoszą się do całej dyscypliny, która swym zakresem obejmuje zarówno problematykę nauki o książce – w tym bibliotekoznawstwo – jak i nauki o informacji.

2.1. WYKORZYSTANIE METOD ETNOGRAFICZNYCH

W BIBLIOTEKOZNAWSTWIE – WYNIKI ANALIZ ILOŚCIOWYCH

W związku z celem badania, jakim jest analiza obecności i wykorzystania metod etnograficznych w piśmiennictwie z obszaru bibliotekoznawstwa, przedstawione zostaną wyniki badań własnych autorki, która przeprowadziła szeroką analizę zagranicznego i polskiego piśmiennictwa naukowego z przedmiotowej dyscypliny. Ogólne wyniki tych dociekań zostały przedstawione w innych publikacjach (Jasiewicz, 2017, 2018), zaś w tym miejscu zaprezentowane zostaną wyłącznie wyniki badań dotyczące metod badań etnograficznych. By jednak przytoczyć wybrane wyniki, należy krótko opisać metodologię przeprowadzonego badania.

Badanie, o którym mowa, zostało rozpoczęte w 2016 r. i było przeprowadzone w dwóch etapach. W pierwszej kolejności przeprowadzono analizę zawartości najważniejszych zagranicznych czasopism dziedzinowych: pięciu czasopism z obszaru *information science* i sześciu z obszaru *library science* (analizy prowadzono rozłącznie dla subdyscyplin)³. W drugiej kolejności przeanalizowano zawartość dwóch najważniejszych polskich czasopism naukowych z obszaru bibliologii i informatologii. Łącznie przeanalizowano zawartość 13 czasopism dziedzinowych. W tabeli 1 przedstawiono tytuły czasopism objętych analizą.

³ Z charakteru dyscypliny wynika trudność z jednoznacznym przyporządkowaniem czasopism do poszczególnych pól. Ze względu jednak na cel badania starano się wydzielić czasopisma, w których dominują publikacje z zakresu jednej lub drugiej dyscypliny, co nie oznacza, że treści obydwu subdyscyplin nie występują wzajemnie w poszczególnych tytułach.

Tabela 1

Tytuły czasopism objętych analizą

Czasopisma zagraniczne z obszaru <i>information science</i>	Czasopisma zagraniczne z obszaru <i>library science</i>	Czasopisma polskie
"Information Systems Research" "Journal of Information Technology" "Journal of Informetrics" "MIS Quarterly" "Journal of the American Medical Informatics Association"	"Journal Of Academic Librarianship" "Library & Information Science Research" "College & Research Libraries" "Journal of the Medical Library Association" „Journal of Documentation” "Journal of The American Society for Information Science and Technology"	„Przegląd Biblioteczny” „Zagadnienia Informatyki Naukowej”

Źródło: oprac. własne.

W przypadku wszystkich czasopism, konsekwentnie analizą objęto artykuły naukowe (po wcześniejszym wyłączeniu sprawozdań, recenzji itd.) opublikowane w latach 2010-2015. Podstawą badania były abstrakty artykułów (łącznie 4832 abstrakty), które były analizowane pod kątem metod badawczych użytych przez autorów i kodowane zgodnie ze schematem zaproponowanym przez Heting Chu, który konsekwentnie stosowano we wcześniejszych opracowaniach (Chu, 2015; Chu & Ke, 2017). Wyniki badań przeanalizowano zarówno pod kątem wykorzystywania różnych metod i narzędzi badawczych (szczególnie zaś nauk społecznych) w dyscyplinie.

Jak już wspomniano, w niniejszym artykule zaprezentowane zostaną wyniki analiz w zakresie wykorzystania metod badań etnograficznych w bibliotekoznawstwie. W związku z tym przedstawione zostaną dane obrazujące wykorzystanie obserwacji, badań terenowych i badań dziennikarskich w grupie czasopism zagranicznych z obszaru *library science* (Tab. 1, kolumna 2) oraz dwóch czasopism polskich (Tab. 1, kolumna 3).

Z przeprowadzonych analiz wynika, że metody badań etnograficznych nie są często wykorzystywane przez autorów publikujących w najważniejszych czasopismach z obszaru *library science*. Jak widać w tabeli 2, niezależnie od tytułu czasopisma zastosowanie wybranych metod jest niskie. W całym zbiorze odnotowano 20 artykułów opartych o obserwację (0,8% całości zbioru), 19 artykułów opartych o badania terenowe (0,8% całości zbioru) i 5 artykułów opartych o badania dziennikarskie (0,2% całości zbioru). Wykorzystanie metod etnograficznych jest niskie i utrzymuje się na poziomie kilku wystąpień w jednym roczniku czasopisma. Wyjątkiem jest "Journal of Documentation", w przypadku którego odnotowano nieco wyższe niż w pozostałych czasopismach zastosowanie przedmiotowych metod. Nie odnotowano różnic w zakresie intensywności wykorzystywania wybranych narzędzi pomiędzy rocznikami poszczególnych tytułów, co mogłoby mieć miejsce np. w przypadku numerów tematycznych.

Tabela 2

Wykorzystanie metod etnograficznych w zagranicznych czasopismach z obszaru *library science* w latach 2010-2015

	Obserwacja	Badania terenowe	Badania dzienniczkowe
"Journal Of Academic Librarianship"	1%		
"Library & Information Science Research"	1%	0,50%	
"College & Research Libraries"		0,90%	0,40%
"Journal of the Medical Library Association"	0,80%		0,40%
„Journal of Documentation"	1,40%	2,40%	
"Journal of The American Society for Information Science and Technology"	0,70%	0,70%	0,30%
Średnio (w całym zbiorze)	0,80%	0,80%	0,20%

Źródło: oprac. własne.

W polskich czasopismach dziedzinowych objętych analizami zaobserwowano jeszcze niższe wykorzystanie przedmiotowych metod. W żadnym z przeanalizowanych abstraktów (łącznie 182 abstrakty) nie natrafiono na informacje o wykorzystaniu badań terenowych lub dzienniczkowych. W przypadku czterech artykułów („Przegląd Biblioteczny” – 2 wystąpienia, „Zagadnienia Informacji Naukowej” – 2 wystąpienia) zanotowano wykorzystanie obserwacji, choć należy zauważyć, że tylko w połowie z nich mamy do czynienia ze zbiektywizowaną metodą badawczą. W dwóch abstraktach użyto sformułowania „obserwacje własne”, co pozwala sądzić, że mamy do czynienia z refleksją odautorską popartą doświadczeniem, a nie usystematyzowanym procesem badawczym. Takie wskaźniki sytuują wykorzystanie badań prowadzonych z wykorzystaniem obserwacji na poziomie 2% w całym zbiorze oraz na tym samym poziomie w zbiorach artykułów z obydwu czasopism. W związku z powyższym można zauważyć, że wykorzystanie metod badań etnograficznych w polskim piśmiennictwie naukowym objętym analizą jest incydentalne. Świadczy to, że metody te nie są zakorzenione w dyscyplinie.

Tabela 3

Wykorzystanie metod etnograficznych w polskich czasopismach z obszaru bibliologii i informatologii w latach 2010-2015

	Obserwacja	Badania terenowe	Badania dzienniczkowe
„Przegląd Biblioteczny"	2%	0%	0%
„Zagadnienia Informacji Naukowej"	2%	0%	0%

Źródło: oprac. własne.

Przytoczne powyżej wyniki badań bibliometrycznych, mających na celu określenie udziału metod badań etnograficznych w bibliotekoznawstwie świadczą, że ich stosowanie w dyscyplinie jest w znacznym stopniu ograniczone. W literaturze zagranicznej jest ono rzadkie, zaś w polskiej, w badanym zbiorze – całkowicie incydentalne.

3. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA METOD ETNOGRAFICZNYCH W BIBLIOTEKOZNAWSTWIE

Przystępując do przeglądu przykładowych zastosowań metod etnograficznych w badaniach bibliotekoznawczych, należy wspomnieć, że problem identyfikowania obszarów ich potencjalnego wykorzystania w LIS jest już od pewnego czasu przedmiotem zainteresowania badaczy. I tak na przykład w 2011 r. Valeda Dent Goodman zarysowała potencjalne obszary zastosowania: zrozumienie zachowań czytelników oraz ich sposobów pracy, jak również poznanie wyzwań, z jakimi borykają się starając się zlokalizować, wyszukać i wykorzystać informacje z rozmaitych źródeł. Goodman podkreśliła też, że stosowanie metod etnograficznych nie wyklucza skorzystania z innych narzędzi badawczych (Goodman, 2011). Z kolei w 2016 r. Bryony Ramsden starała się określić, w jakich obszarach LIS już są wykorzystywane metody etnograficzne. Z jej analiz wynika, że były to badania na temat gromadzenia zbiorów, korzystania z materiałów bibliotecznych i technologii, zachowań informacyjnych, korzystania z informatorium, organizacji przestrzeni bibliotecznej, jak również efektywności szkoleń bibliotecznych. Z tych samych analiz wynika, że metody etnograficzne często wykorzystywane są w projektach łączących kilka z zarysowanych powyżej wątków (Ramsden, 2016). Ciekawego przeglądu dokonała też Victoria Wilson, która prowadziła rozważania dotyczące możliwości stosowania metod etnograficznych w odniesieniu do katalogów bibliotecznych i ich użytkowników. Z jej pracy wynika, że głównym obszarem stosowania metod etnograficznych są badania bibliotek akademickich, choć oczywiście można wyszczególnić inne przykłady, jak choćby działalność bibliotek na obszarach wiejskich w Ugandzie (Wilson, 2015).

Ze względu na charakter niniejszego opracowania, przykłady zastosowania metod etnograficznych w badaniach bibliotekoznawczych ograniczono do obszaru badań bibliotek: ich użytkowników, pracowników i usług. Celowo skupiono się na tej, *stricte* bibliotekoznawczej problematyce. Tym samym zrezygnowano z analizowania możliwości stosowania etnografii w pracach dotyczących innych, nie mniej ważnych zagadnień, jak choćby modeli zachowań informacyjnych. W związku z powyższym w ostatniej części artykułu zamieszczono przegląd zastosowań metod etnograficznych, różnicując metody obserwacji ze względu na stopień

uczestnictwa badacza (obserwacja uczestnicząca i obserwacja nieuczestnicząca) oraz jawność badania (obserwacja jawna i obserwacja ukryta), prezentując po jednym przykładzie ich wykorzystania we wcześniejszych badaniach. W związku z niezwykle rzadkimi zastosowaniami badań terenowych i dzienniczkowych w bibliotekoznawstwie, nie zdecydowano się na omawianie konkretnych przykładów ich zastosowania w dyscyplinie.

Barbara M. Wildemuth, opisując na czym polega obserwacja uczestnicząca, jako jeden z doskonałych przykładów jej wykorzystania przytacza badanie przeprowadzone przez Lynne McKechnie. McKechnie pracując nad rozprawą doktorską przeprowadziła badanie wśród 30 czteroletnich dziewczynek, które – naturalnie pod opieką rodziców – korzystały z usług bibliotek publicznych. Celem jej pracy było określenie roli dorosłych (rodziców i bibliotekarzy) w korzystaniu z tych usług bibliotecznych, które są adresowane do dzieci w tym wieku i kilku innych kwestii (McKechnie, 2000; Wildemuth, 2009b). Należy podkreślić, że autorka badania prowadziła w dwóch etapach, z wykorzystaniem różnych metod badawczych – poza szczególnie interesującą w kontekście niniejszych rozważań obserwacją, przeprowadzała wywiady oraz badania dzienniczkowe matek biorących udział w badaniu dziewczynek. Warto zaznaczyć, że w pierwszej kolejności prowadziła wywiady z matkami dziewczynek w ich domach, dzięki czemu dzieci mogły poznać badaczkę w bezpiecznym dla nich otoczeniu i dopiero w dalszej kolejności, innego już dnia, obserwowała zachowanie dzieci oraz to, jak są wspierane przez dorosłych. Ostatni etap stanowiło badanie dzienniczkowe (McKechnie, 2000). Sama obserwacja, prowadzona w bibliotece, była realizowana w taki sposób, by nie zakłócić normalnego zachowania uczestników badania. Zatem poza prośbą o to, by nie zmieniali oni swoich nawyków, badaczka zachowywała się w sposób naturalny dla kontekstu badawczego (tj. jak studentka, robiąca notatki podczas korzystania z materiałów bibliotecznych), jednocześnie starając się pozostać poza polem widzenia obserwowanych dzieci. Wildemuth określa takie podejście jako doskonały przykład badacza identyfikującego i rozwijającego rolę obserwatora w sposób naturalny dla miejsca badania (Wildemuth, 2009b).

Przykładem zastosowania obserwacji jawnej nieuczestniczącej jest badanie, które Jim Hahn i Lizz Zitron przeprowadzili wśród pierwszorocznych studentów Uniwersytetu Illinois. Dotyczyło ono ich sposobów nawigowania w zbiorach biblioteki uczelnianej. Udział w badaniu był dobrowolny, a zgłaszający się do niego studenci wchodząc do biblioteki byli proszeni o zlokalizowanie dwóch książek oraz jednej płyty DVD w wolnym dostępie (biblioteka, klasyfikuje swoje zbiory zgodnie z Klasyfikacją Dziesiątą Deweya). Wszystkie dokumenty, które mieli znaleźć badani, były zlokalizowane na poziomie pozbawionym stanowiska informacyjnego, w którym można byłoby skorzystać z porady bibliotekarza, zatem użytkownicy

działali samodzielnie. W badaniu połączono kilka technik: wywiady etnograficzne, *think aloud protocol*⁴ oraz obserwację jawną nieuczestniczącą. Podczas jego realizacji obserwowano, jak studenci poruszają się po budynku, nagrywano wszystko, co mówili, a po zakończeniu prowadzono z uczestnikami wywiad. Dzięki takiemu podejściu analizom poddano materiał empiryczny pozyskany w wyniku zastosowania trzech, wzajemnie uzupełniających się metod. W wyniku badania stwierdzono, że podczas poszukiwań użytkownicy wykorzystywali przede wszystkim informacje nt. sygnatur umieszczone na szczytach regałów oraz na grzbietach książek, rzadziej natomiast korzystali ze znaków umieszczonych w przestrzeni bibliotecznej lub porady bibliotekarzy – co jest oczywiste ze względu na lokalizację poszukiwanych egzemplarzy. Jednocześnie wywiady i nagrania *think aloud protocol* pozwoliły na uzupełnienie tych danych, m.in. na temat potrzeb oznakowania przestrzeni bibliotecznej (badani postulowali wykorzystanie większej liczby map), czy też elementów sprawiających korzystającym najwięcej trudności. W wyniku przeprowadzonego badania autorzy zaproponowali przyjęcie strategii ułatwiającej użytkownikom korzystanie ze zbiorów biblioteki (Hahn & Zitron, 2011).

Ciekawą i dość specyficzną metodą jest obserwacja uczestnicząca prowadzona w sposób niejawny. Jest ona często wykorzystywana w badaniach jakości usług rozmaitych instytucji i w tym ujęciu jest określana jako tajemniczy klient (ang. *secret client*, *mystery client*, *mystery shopper*). Badacz prowadzący taką obserwację najczęściej wciela się w rolę interesanta danej instytucji i, nie ujawniając swojej tożsamości, może ocenić obiektywnie jakość obsługi (Dziadkowiec, 2006; Kuźma, 2016; Marciniak et al., 2016). Warto nadmienić, że metoda ta nie zawsze wymaga bezpośredniej wizyty badacza w instytucji i może być wykorzystywana za pośrednictwem różnych narzędzi komunikacji, w tym telefonu (tzw. *mystery calling*) lub poczty elektronicznej (tzw. *mystery mailing*). Metodę tę w swojej rozprawie doktorskiej wykorzystał Marcin Karwowski, który dążył do określenia, czy może ona być wykorzystywana do badań jakościowych w bibliotekach. Celem autora było również opracowanie metodologii badania *secret client* oraz zbadanie jakości obsługi bibliotek uniwersyteckich w Polsce. W tym celu autor przeprowadził czteroetapowy audyt w 18 polskich bibliotekach uczelnianych. „W ramach 1. etapu analizowano proces rejestracji zewnętrznego czytelnika za pomocą wizyty bezpośredniej (*mystery shopping*). Kolejny audyt zakładał ten sam sposób badania, jednak weryfikował jakość realizowanych usług przez placówkę. W trzecim etapie wykorzystano *mystery mailing*, w celu oceny jakości obsługi na odległość świadczonej przez telefon. Audytor próbował uzyskać informacje o procedurze rejestracji. W ostatnim etapie, stosując *mystery calling*, analizowano

⁴ Technika *think aloud protocol* polega na zapisywaniu i późniejszym analizowaniu wypowiedzi badanego, który wykonując konkretne zadanie wypowiada na głos wszystko, co myśli.

jakość obsługi za pośrednictwem elektronicznych kanałów komunikacji. Rozmowa dotyczyła zbiorów i udogodnień dla osób z niepełnosprawnością, którymi dysponuje audytowana placówka” (Karwowski, 2016)⁵. Autor prowadząc badania starał się nie tylko określić poziom jakości świadczonych usług bibliotecznych, ale również sprawdzić, czy w tym zakresie może być wykorzystywana metoda tajemniczego klienta. Jego analizy wskazują na duży potencjał wykorzystania tego narzędzia w badaniu jakości usług bibliotecznych.

Interesującym przykładem zastosowania obserwacji ukrytej nieuczestniczącej jest badanie obsługi użytkowników reprezentujących osoby LGBT w bibliotekach Vancouver. Ann Curry, koordynująca to badanie, zastosowała strategię, która niewątpliwie pozwoliła na uzyskanie wiarygodnych wyników, ale jednocześnie nastroczała wielu wątpliwości etycznych. Curry bowiem przeprowadziła badanie bez zgody respondentów, którzy zostali celowo wprowadzeni w błąd i poinformowani o wynikach po jego zakończeniu. Badanie ponadto było prowadzone przez studentkę (w wieku 19 lat), która wcielała się w rolę szesnastolatki o orientacji homoseksualnej, chcącej założyć w szkole stowarzyszenie/klub uczniów LGBT. Celem badania było określenie zgodności obsługi ze standardami Reference and User Services Association (RUSA) wypracowanymi właśnie w odniesieniu do pracy z osobami reprezentującymi mniejszości seksualne. Podstawą badania były arkusze, wypełniane po zakończeniu obserwacji, a następnie analizowane pod kątem realizacji wytycznych RUSA. Badanie pozwoliło stwierdzić, że w trzech z 20 zrealizowanych obserwacji wystąpiły zachowania wyraźnie niezgodne ze standardami (cenzura treści o tematyce homoseksualnej), a w większości przypadków pozostawało pole do poprawy jakości obsługi osób reprezentujących mniejszości seksualne. Jednocześnie w związku z samą procedurą badawczą nasuwa się wiele wątpliwości dotyczących etyki procesu badawczego – mimo że zastosowane w badaniu rozwiązania metodologiczne zostały zatwierdzone przez radę odpowiadającą za etykę prowadzenia badań (Curry, 2005; Wildemuth, 2009a).

Zaprezentowany powyżej przegląd zastosowań metod etnograficznych, obecnych w literaturze bibliotekoznawczej pozwala wnioskować o znacznym potencjale ich wykorzystania w dyscyplinie badawczej. Metody etnograficzne, choć stosowane niezbyt często, pozwalają na rozpoznanie zagadnień, które trudno zgłębić w oparciu o metody deklaratywne, takie jak np. ankiety. Jednocześnie nie ma przeszkód, by metody etnograficzne, deklaratywne i inne wzajemnie się dopełniały, pozwalając na dogłębne rozpoznanie interesujących zagadnień.

⁵ Cytat przytoczono w wersji oryginalnej, choć – jak się wydaje – występuje tu omyłka pisarska, polegająca na zamienieniu określeń *mystery calling* i *mystery mailing*.

WNIOSKI

Celem niniejszego artykułu było podjęcie próby przeanalizowania obecności metod etnograficznych w bibliologii i informatologii, a szczególnie w bibliotekoznawstwie. Przeprowadzona w dwóch ujęciach analiza, w której wykorzystano wyniki badań bibliometrycznych (dostępnych w literaturze przedmiotu oraz będących wynikiem własnych analiz autorki) oraz przykłady zastosowania metod obserwacji w badaniach bibliotekoznawczych, pozwoliła stwierdzić, że metody te są obecne w polu badawczym bibliologii i informatologii. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że obecność ta jest niewielka w przypadku piśmiennictwa zagranicznego, a w przypadku polskiego – całkowicie incydentalna. Pozwala to wnioskować o słabym zakorzenieniu metod badań etnograficznych w dyscyplinie. Jednocześnie zidentyfikowane potencjalne obszary ich zastosowania, jak również konkretne zastosowania w badaniach, pozwalają sądzić o dużym potencjale tych metod – czy to w roli narzędzi wspomagających procedurę gromadzenia danych lub walidacji wyników czy też istotnych materiałów badawczych.

BIBLIOGRAFIA

- Angrosino, Michael (2010). *Badania etnograficzne i obserwacyjne*. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
- Bieńkowska, Barbara (1989). Metody bibliologiczne w badaniach dziejów nauki. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, vol. 34 (2), s. 331-342.
- Chu, Heting (2015). Research methods in library and information science: A content analysis. *Library and Information Science Research*, vol. 37(1), pp. 36-41. <<https://doi.org/10.1016/j.lisr.2014.09.003>>.
- Chu, Heting; Ke, Qing (2017). Research methods: What's in the name? *Library and Information Science Research*, vol. 39(4), pp. 284-294. <<https://doi.org/10.1016/j.lisr.2017.11.001>>.
- Cichocki, Piotr; Jędrkiewicz, Tomasz; Zydel, Robert (2012). *Etnografia wirtualna. W: Badania jakościowe. Metody i narzędzia. Tom 2*. Red. D. Jemieliński. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
- Crabtree, Andy; Nichols, David M.; O'Brien, John; Rouncefield, Mark; Twidale, Michael (2000). Ethnomethodologically informed ethnography and information system design. *Journal of the American Society for Information Science*, vol. 51(7), pp. 666-682. <[https://doi.org/10.1002/\(SICI\)1097-4571\(2000\)51:7<666::AID-ASIS>3.0.CO;2-5](https://doi.org/10.1002/(SICI)1097-4571(2000)51:7<666::AID-ASIS>3.0.CO;2-5)>.
- Curry, Ann (2005). If I Ask, Will They Answer? Evaluating Public Library Reference Service to Gay and Lesbian Youth. *Reference & User Services Quarterly*, vol. 45(1), pp. 65-75.
- Dąbrowska, Anna; Janoś-Kresło, Mirosława; Wódkowski, Arkadiusz (2016). *e-usługi a społeczeństwo informacyjne*. Warszawa: Difin.
- Dziadkowiec, Joanna (2006). Wybrane metody badania i oceny jakości usług. *Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie*, vol. 117, s. 23-35.
- Flick, Uwe (2011). *Jakość w badaniach jakościowych*. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
- Goodman, Valeda Dent (2011). Applying ethnographic research methods in library and information settings. *Libri*, vol. 61(1), pp. 1-11. <<https://doi.org/10.1515/libr.2011.001>>.

- Hahn, Jim; Zitron, Lizz (2011). How First-Year Students Navigate the Stacks. *Reference & User Services Quarterly*, vol. 51(1), pp. 28-35. <<https://doi.org/10.5860/rusq.51n1.28>>.
- Jasiewicz, Justyna (2017). Obszary, problemy i metody badawcze library and information science. Część I. *Przegląd Biblioteczny*, vol. 85(4), s. 496-512.
- Jasiewicz, Justyna (2018). Obszary, problemy i metody badawcze Library and Information Science. Część II. *Przegląd Biblioteczny*, vol. 86(1), s. 16-32.
- Karwowski, Marcin (2016). *Secret client – nowa metoda badania jakości obsługi w bibliotekach uniwersyteckich* [online]. Niepublikowana rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem M. Fedorowicz-Kruszewskiej. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Repozytorium Uniwersytetu Mikołaja Kopernika [dostęp: 28.05.2018]. Dostępny w WWW: <https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/5153/Marcin_Karwowski-Rozprawa_doktorska.pdf?sequence=1>.
- Khoo, Michael; Rozaklis, Lilly; Hall, Catherine (2012). A survey of the use of ethnographic methods in the study of libraries and library users. *Library and Information Science Research*, vol. 34(2), pp. 82-91. <<https://doi.org/10.1016/j.lisr.2011.07.010>>.
- Kuźma, Elżbieta (2016). Co może zaoferować biblioteka naukowa swoim czytelnikom w dobie wzrastającej komputeryzacji życia codziennego? W: *Biblioteki bez użytkowników...? Diagnoza problemu*. Materiały konferencyjne pod red. H. Brzezińskiej-Stec i J. Żochowskiej. Białystok, s. 317-326.
- Malinowski, Bronisław (1987). *Argonauści Zachodniego Pacyfiku: relacje o poczynaniach i przygodach krajowców z Nowej Gwinej. T.1*. Warszawa: Państwowe Wydaw. Naukowe.
- Marcinak, Aleksandra; Milewska, Paulina; Sójkowska, Iwona (2016). *Biblioskan. Monitoring i ewaluacja w bibliotekach publicznych*. Łódź: Fundacja Normalne Miasto-Fenomen.
- McKechnie, Lynna (2000). Ethnographic observation of preschool children. *Library & Information Science Research*, vol. 22(1), pp. 61-76. <[https://doi.org/10.1016/S0740-8188\(99\)00040-7](https://doi.org/10.1016/S0740-8188(99)00040-7)>.
- Ramsden, Byrony (2016). Ethnographic methods in academic libraries: A review. *New Review of Academic Librarianship*, vol. 22(4), pp. 355-369. <<https://doi.org/10.1080/13614533.2016.1231696>>.
- Staszczak, Zofia (Red.). (1987). *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*. Warszawa – Poznań.
- Wala, Katarzyna (2011). *Etnografia w badaniach marketingowych* [online]. antropologia za_stosowana; [dostęp: 21.05.2018]. Dostępny w WWW: <<https://stosowana.wordpress.com/2011/07/04/etnografia-w-badaniach-marketingowych/>>.
- Wildemuth, Barbara M. (2009a). Direct observation. In: *Application of social science research methods to question in Information and Library Science*. Ed. by Barbara M. Wildemuth. Westport: Libraries Unlimited.
- Wildemuth, Barbara M. (2009b). Participant observation. In *Application of social science research methods to question in Information and Library Science*. Ed. by Barbara M. Wildemuth. Westport: Libraries Unlimited.
- Wilson, Victoria (2015). Catalog users "In the wild": The potential of an ethnographic approach to studies of library catalogs and their users. *Cataloging and Classification Quarterly*, vol. 53(2), pp. 190-213. <<https://doi.org/10.1080/01639374.2014.980022>>.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 4 września 2018 r.

JUSTYNA JASIEWICZ

Faculty of Journalism, Information and Book Studies

University of Warsaw

e-mail: justyna.jasiewicz@uw.edu.pl

ETHNOGRAPHIC METHODS IN LIBRARY STUDIES

KEYWORDS: Methodology. Research methods. Ethnographic methods. Ethnography. Library studies.

ABSTRACT: **Thesis/Objective** – The aim of the article was to analyze the presence and use of ethnographic research methods in the field of library studies. The author studied the use of observation, field work and diary panels in the projects concerning the library employees, users and services. **Method** – In order to reach the conclusions the author used her own research on the use of afore-mentioned methods in the literature of the field. The analysis was based on the collection of 4832 abstracts from 13 field journals (11 foreign and 2 Polish ones) published in the years 2010 to 2015. The article contains the results of the research on the use of ethnographic methods. Quantitative analyses have been enhanced with the review of selected ways of applying those methods in the scholarly literature. **Results** – The results of the research show that the ethnographic methods are used in library studies to a limited extent. In foreign literature they are used quite rarely and in Polish literature – very occasionally. **Conclusions** – The application of the discussed methods in researching the issues where the declarative methods appear to be insufficient suggests that the use of ethnographic methods in library studies has a significant potential.

ARTUR ZNAJOMSKI

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

UMCS w Lublinie

e-mail: aznajomski@o2.pl

BIBLIOGRAFIE LOKALNE W OPINII KRYTYKÓW



Dr hab. Artur Znajomski pracuje w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UMCS w Lublinie. Główny nurt jego zainteresowań badawczych to zagadnienia bibliografii osobowych i bibliografii lokalnych w Polsce. Ważniejsze publikacje: *Bibliografie osobowe historyków polskich* (Lublin 2004), *Bibliografie zespołów osobowych – instytucji, stan i potrzeby*. W: *Bibliografia: teoria, praktyka, dydaktyka*. Red. J. Woźniak-Kasperek, M. Ochmański (Warszawa 2009); *Wpływ lwowskiego środowiska historycznego na rozwój metodyki bibliografii osobowej do roku 1939*. W: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.* T. 5. Red. J. Maternicki i L. Zaszkilniak (Rzeszów 2007); *Bibliografie specjalne – tendencje rozwoju na*

przykładzie bibliografii osobowych. W: *Piąta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów* (Warszawa 2004); *The state of local bibliographies in Poland after World War II*. W: *Around the Book the Library and Information*. Ed. M. Juda (et al.) (Lublin 2014); *Sprawność informacyjna bibliografii lokalnych wydanych w Polsce w latach 1945-1989*. W: Dymmel A., Kotuła S. D., Znajomski A.: *Kultura czytelnicza i informacyjna – teoria i praktyka. Wybrane zagadnienia* (Lublin 2015); *Zarys rozwoju polskich bibliografii lokalnych do 1939 roku*. W: *Bibliografi@. Historia, teoria, praktyka*. Red. J. Franke, J. Woźniak-Kasperek (Warszawa 2016). Jest autorem i współautorem szeregu opracowań bibliograficznych m.in. *Bibliografii publikacji prof. dr hab. Barbary Trelińskiej za lata 1973-2012*. W: *Między tekstem a znakiem* (Warszawa 2013), współredaktorem *Bibliografii miasta Świdnika do roku 2003* (Świdnik 2004).

SŁOWA KLUCZOWE: Bibliografie lokalne. Ocena. Recenzje.

ABSTRAKT: **Tezy/cel artykułu** – Podstawowym celem artykułu jest prezentacja zagadnień podejmowanych w recenzjach bibliografii lokalnych. **Metody badań** – Zastosowano metodę krytyki i analizy recenzji poświęconych polskim bibliografiom lokalnym o charakterze ogólnym. **Wyniki i wnioski** – Recenzje poruszają szereg ważkich problemów

związanych z doбором i selekcją materiału, opisem, układem, aparatem informacyjno-pomocniczym oraz ukształtowaniem typograficznym bibliografii. Przeprowadzone badania dowodzą, że przeważająca część ocenianych spisów posiada różnego typu mankamenty natury metodycznej i edytorskiej. W celu ich wyeliminowania należy częściej poddawać je ocenie specjalistów i to już na etapie przygotowania wydawniczego.

UWAGI WSTĘPNE

Bibliografie lokalne zostały zapoczątkowane w Polsce w pierwszej połowie XIX w. przez Józefa Ignacego Kraszewskiego¹. Na przestrzeni swojej 180-letniej historii były niejednokrotnie obiektem zainteresowania ze strony krytyków. Wielokrotnie poddawano je różnym analizom i ocenom, w których prezentowano ich zalety, jak też ukazywano różne mankamenty i niedoskonałości.

Podjęty temat nie był dotychczas przedmiotem badań, chociaż recenzje zajmują ważne miejsce w piśmiennictwie naukowym oraz pełnią szereg istotnych funkcji. Informują o ukazaniu się publikacji, oceniają je, korygują dostrzeżone błędy, uzupełniają recenzowane dzieła o pominięte treści oraz inspirują do dalszych badań. Świadczą także o prestiżu publikacji i są oznaką poważania dla jej autora (Żbikowska-Migoń, 2008, s. 145-146). Zasadne zatem wydaje się poruszenie problemu oceny i recepcji bibliografii lokalnych przez specjalistów.

Celem artykułu jest pokazanie obrazu bibliografii lokalnych o charakterze ogólnym, jaki wyłania się z opinii krytyków, zwrócenie uwagi na zagadnienia intrygujące recenzentów oraz przyjrzenie się, w jakim stopniu ich sugestie i zalecenia były respektowane przez autorów bibliografii.

Materiał źródłowy został zebrany w głównej mierze na podstawie retrospektywnych i bieżących polskich bibliografii dostępnych w tradycyjnej wersji drukowanej oraz w postaci elektronicznej, obejmujących lata 1625-2010. W wyniku przeprowadzonych poszukiwań zgromadzono 47 recenzji, wydanych w latach 1913-2009, odnoszących się do 14 bibliografii lokalnych. Dotyczyły one bibliografii lokalnych przedmiotowych oraz spisów o charakterze podmiotowym. Oceniano przede wszystkim zestawienia retrospektywne wydane w postaci książek.

Największym zainteresowaniem ze strony krytyków cieszyła się monumentalna, ośmiotomowa *Bibliografia Warszawy* (Warszawa 1958-2006). Doczekała się ona aż czternastu recenzji. Dużo uwagi poświęcono także bibliografiom lokalnym autorstwa Henryka Baranowskiego, tj. dwutomowej, retrospektywnej *Bibliografii miasta Torunia* (Warszawa-Poznań 1972; Toruń 1996) oraz trzynomowej *Bibliografii Wilna* (Toruń 1996-2007). Pierw-

¹ Za pierwszą poważniejszą bibliografię lokalną na gruncie polskim uznaje się *Bibliografię druków wileńskich* autorstwa J. I. Kraszewskiego, opublikowaną w 1842 r. w IV tomie jego monografii *Wilno od początków jego do roku 1750* (Matczuk, Znajomski, 2015, s. 151-152; Znajomski, 2015b, s. 49).

sza z nich legitymuje się siedmioma recenzjami, a druga pięcioma. Spore zaciekawienie wzbudzało również zestawienie *Książki o Krakowie. Wybór publikacji z lat 1945-1969* (Kraków 1971), przygotowane przez Teresę Bieńkowską i Zdzisławę Vogel. Spis ten był trzykrotnie oceniany. Pozostałe bibliografie posiadają jedną bądź dwie recenzje.

Recenzje bibliografii lokalnych ogłaszano z reguły w czasopismach naukowych. Swoje łamy udostępniały dla nich często renomowane czasopisma bibliologiczne, historyczne i regionalne, m.in. „Roczniki Biblioteczne”, „Przegląd Biblioteczny”, „Kwartalnik Historyczny”, „Studia Źródłoznawcze”, „Archeion”, „Zapiski Historyczne”, „Res Historica”, „Rocznik Warszawski”, „Rocznik Łódzki”. Pojawiały się również na szpaltach tygodników, a nawet dzienników i, co warto podkreślić, nie zawsze przybierały formę sprawozdawczą, jak to najczęściej bywa praktykowane. Niektóre z nich mają postać krytycznych artykułów o cechach naukowych, ostro oceniających mankamenty analizowanych prac bibliograficznych (Gomułki, 1959, s. 6-7). Swego rodzaju ewenementem, ze względu na miejsce publikacji, jest recenzja *Bibliografii Warszawy*, którą autor wkomponował w rozprawę omawiającą dzieje książek poświęconych stolicy Polski (Gomułki, 1961, s. 143-147).

Autorami recenzji byli najczęściej bibliografowie i historycy. W gronie recenzentów znaleźli się wybitni znawcy zagadnień bibliograficznych, praktycy, teoretycy i badacze dziejów bibliografii, jak: Ksawery Świerkowski, Konrad Zawadzki, Maria Szymańska, Alicja Matczuk oraz wytrawni historycy, nierzadko o inklinacjach bibliograficznych, m.in. Gerard Labuda, Marian Tyrowicz, Jerzy Serczyk, Marcei Kosman, Witold Maisel, Zdzisław Budzyński.

W swoich opiniach podnosili oni szereg istotnych kwestii metodycznych i metodologicznych. Poruszali sprawy ważkie z punktu widzenia doboru i selekcji materiału oraz rozwoju i doskonalenia metodyki bibliografii lokalnych. Podejmowali problem opisu, układu i aparatury informacyjno-pomocniczej. Zwracali uwagę na kompozycję wydawniczą bibliografii (tytułaturę, przedmowy, wykazy skrótów, spisy tytułów czasopism i ich skrótów, indeksy), jej ukształtowanie typograficzne, formę językową oraz wszelkiego rodzaju dodatki do spisu (aneksy, wykazy wykorzystanych źródeł, tablice, streszczenia obcojęzyczne itp.).

DOBÓR I SELEKCJA MATERIAŁU

Dobór materiału odgrywa niezmiernie ważną rolę w każdym typie bibliografii, bowiem decyduje on w głównej mierze o ich wartości użytkowej. Recenzenci niemal każdej bibliografii lokalnej sporo miejsca poświęcali temu zagadnieniu.

Główna odpowiedzialność za dobór i selekcję piśmiennictwa oraz metodę opracowania bibliografii spoczywa na autorach spisów. Od ich wiedzy i doświadczenia zależy poziom merytoryczny i ostateczny kształt każdej bibliografii. O kompetencji twórców mówili nieraz krytycy bibliografii lokalnych. Sprawę tę podjęto już w jednej z pierwszych recenzji, którą poświęcono bieżącej *Bibliografii Krakowa za rok 1912*, autorstwa Kazimierza Kaczmarczyka. Recenzent, chwalać wydane zestawienie, wskazał na potrzebę stworzenia wysiłkiem zbiorowym retrospektywnej bibliografii Krakowa, ale zaznaczył, że należy ją opracować „(...) pod jednolitym kierunkiem fachowego historyka-bibliografa” (P., 1913, s. 2).

Brak profesjonalnego kierownictwa oraz niekompetencja części współautorów w zakresie znajomości przedmiotu były zdaniem recenzentów główną przyczyną niepoprawnego opracowania pierwszego tomu *Bibliografii Warszawy*, obejmującego druki zwarte. Juliusz W. Gomulicki, poszukując odpowiedzi na pytanie o powody „(...) niedopuszczalnych mankamentów bibliograficznych, deprecjonujących całe dzieło i kompromitujących jego protektorów” (Gomulicki, 1959, s. 6), uważał, że wpływ na to miały „(...) niewysokie, niestety, kwalifikacje «varsavianistyczne» kierownictwa redakcji (słaba znajomość problematyki i słaba znajomość dzieł)” (Gomulicki, 1959, s. 6). Opinię tę w pełni podzielał K. Świerkowski, który stwierdził jednoznacznie, że „Za całość odpowiada (...) redaktor” (Świerkowski, 1959, s. 1297). W celu wyeliminowania nieprawidłowości w kolejnych tomach bibliografii Warszawy, obaj krytycy wskazywali na konieczność włączenia do pracy specjalistów i konsultantów do poszczególnych działów, ponoszących pełną odpowiedzialność za ich przygotowanie. Ponadto postulowali opracowanie przez redakcję instrukcji dla współpracowników, która pozwoliłaby skorygować ewentualne błędy i przez to zapewniłaby bibliografii odpowiedni poziom (Gomulicki, 1959, s. 6; Szwejcerowa, 1960, s. 242; Gruca, 2013, s. 162).

Fundament każdej bibliografii stanowi odpowiednio dobrany materiał źródłowy. Większość recenzentów na ogół bardzo pozytywnie wyrażała się o trudzie i wkładzie pracy autorów bibliografii w gromadzenie podstawy źródłowej. Z dużym uznaniem mówili o liczbie i różnorodności wykorzystanych źródeł informacji i opracowań, szeroko zakrojonych kwerendach bibliograficznych, bibliotecznych i archiwalnych, podejmowanych nie tylko w Polsce, ale też poza jej granicami. Niektórzy jednak dostrzegali braki w rejestrowanym materiale, za co krytykowali twórców bibliografii (Rosin, 1987, s. 312-313; Długokęcki, 1992, s. 75). Winą za zaistniały stan rzeczy obarczali nie tyle autorów spisów, co przyczyny obiektywne. Gerard Labuda, poruszając kwestię uzupełnień, stwierdził, że „(...) najdokładniejsza kwerenda przed nimi nie uchroni” (L[abuda], 1976, s. 266). Myśl tę podzielał Sławomir Łowkis. Uważał on, iż „Jest oczywiste, że pominięta są nieuniknione, te zamierzone i te niezamierzone” (Łowkis,

2002, s. 11). Stąd wydane bibliografie były dla niektórych krytyków inspiracją do ich dopełniania. Szczególną troskę w tym względzie wykazał S. Łowkis. Przy okazji oceny *Bibliografii Wilna*, wzbogacił to dzieło o 54 nowe pozycje, nieznane autorowi spisu (Łowkis, 2002, s. 11-12). Inni recenzenci wymieniali z reguły od jednej do kilku nowych prac, przeważnie z zakresu swojej specjalności naukowej.

Bibliografie lokalne, w zależności od rodzaju, stosują odmienne kryteria doboru i selekcji materiału. Bibliografie lokalne przedmiotowe koncentrują się na treści rejestrowanych dokumentów. Ich celem jest ukazanie miast i mniejszych miejscowości w jak najszerszym wymiarze, we wszystkich dziedzinach i przejawach życia. Natomiast spisy podmiotowe za podstawę doboru publikacji przyjmują cechy wydawniczo-typograficzne gromadzonego piśmiennictwa. Przeważnie zestawiają dzieła o określonej formie wydawniczej (np. książki), bądź uwzględniają jedynie wybrany typ dokumentu.

W przypadku bibliografii przedmiotowych uwaga recenzentów skierowana była przede wszystkim na zasięg wydawniczo-formalny poszczególnych zestawień. Docenili oni dobór nie tylko publikacji samoistnych pod względem wydawniczym (wydawnictw zwartych i ciągłych) oraz utworów bibliograficznych (artykułów z czasopism i rozpraw z dzieł zbiorowych), ale też fragmentów bibliograficznych (Maisel, 1974, s. 124; Matczuk 1996/1997, s. 119).

Za celowe uznali także uwzględnianie artykułów prasowych, pomijanych na ogół przez inne rodzaje bibliografii. Autorzy recenzji jednogłośnie stwierdzili, że bibliografie lokalne przedmiotowe powinny je wykazywać. Bowiem, jak się wyraził J. Serczyk, „Bez *Bibliografii* pamięć o nich zanikałaby bardzo szybko – dzięki niej mają szansę pozostania w obiegu informacyjnym” (Serczyk, 1997, s. 269).

W pełni zaakceptowali również rejestrację rozmaitych form piśmienniczych, publikacji naukowych, popularnonaukowych, popularnych, dokumentacyjnych i informacyjnych. Zastrzeżeń nie budził dobór prac współautorskich, redakcyjnych, edytorskich, tłumaczeń, wywiadów, recenzji, bibliografii, przewodników, encyklopedii, słowników, informatyków, uchwał i zarządzeń, pamiętników, wspomnień, listów oraz biografii (Maisel, 1974, s. 124; Andrzejewski, 1978, s. 340-341).

U niektórych krytyków wątpliwości rodził jedynie dobór utworów literackich opisujących daną miejscowość. W. Maisel, jeden z recenzentów *Bibliografii miasta Torunia*, miał pewne zastrzeżenia, co do słuszności uwzględniania w bibliografii lokalnej dzieł literackich, ostatecznie jednak przyznał, „(...) że dla miłośników miasta zgromadzenie tego rodzaju informacji w jednym dziele bibliograficznym może być użyteczne” (Maisel, 1974, s. 124).

Rozstrzygnięcie tego zagadnienia nie jest sprawą prostą. Wydaje się, że nie można wyeliminować literatury pięknej, zwłaszcza, że użytkowni-

kami bibliografii są zwykle osoby o różnorodnych zainteresowaniach, poszukujące materiałów nie tylko o charakterze naukowym, czy popularnonaukowym. Nadto, twórczość literacka stanowi z jednej strony, probiez zainteresowania pisarzy danym miastem, z drugiej zaś, może być cennym materiałem badawczym dla literaturoznawców.

Recenzenci pozytywnie wyrażali się o doborze różnych typów dokumentów, nie tylko piśmienniczych, ale też kartograficznych, ikonograficznych oraz dokumentów życia społecznego. Obok dokumentów drukowanych podkreślali wagę i znaczenie, uwzględnianych przez bibliografie, prac niepublikowanych, zwłaszcza doktorskich i magisterskich. Bowiem, jak trafnie zauważyła A. Matczuk, „Stanowią one często ważne, a niekiedy jedyne źródło informacji rzeczowej (dysertacje) oraz bibliograficznej, przez co ułatwiają prowadzenie kwerendy archiwalno-bibliotecznej” (Matczuk, 1996/1997, s. 119).

Autorzy recenzji pochlebnie ocenili zestawienia o nieograniczonym zasięgu językowym. Dotyczyło to m.in. bibliografii Łodzi, Szczecina, Torunia i Wilna. Niewątpliwie z tą oceną trzeba się zgodzić, gdyż zawężenie omawianego zasięgu do publikacji w jednym języku znacznie zuboża i deformuje bibliograficzny wizerunek życia miasta, a w przypadku bibliografii podmiotowych nie oddaje całego obrazu produkcji wydawniczej danego ośrodka. Podkreśliła to A. Matczuk w omówieniu zestawienia *Druki przemyskie 1754-1939*, które zacieśniło zasięg językowy do druków wydanych alfabetem łacińskim, pomijając cały szereg druków ukraińskich opublikowanych alfabetem cyrylickim oraz żydowskich ogłoszonych po hebrajsku (Matczuk, 2007, s. 211-212).

Recenzenci bibliografii lokalnych podmiotowych, w przeciwieństwie do krytyków spisów przedmiotowych, w niewielkim stopniu zajmowali się zasięgiem wydawniczo-formalnym. Z pewnością wynikało to z faktu, że był on zgodny z wytycznymi przyjętymi w praktyce bibliograficznej. Zestawienia podmiotowe dokumentowały rozmaite wytwory produkcji wydawniczej poszczególnych ośrodków. Część spisów, jak np. zestawienie *Druki toruńskie XVI wieku* (Warszawa 1969), opracowane przez Leonarda Jarzębowskiego, czy *Bibliografia druków elbląskich 1558-1772*, autorstwa Jerzego Sekulskiego, rejestrowały wyłącznie stare druki. Inne zaś, jak choćby *Bibliografia łódzkiej produkcji wydawniczej (do 1918 r.)* (Łódź 1975), przygotowana przez Janinę Jaworską, uwzględniały bardzo szeroki wachlarz publikacji (książki, broszury, czasopisma, kalendarze, mapy, nuty oraz dokumenty życia społecznego), starając się pokazać cały dorobek wydawniczy miasta.

Krytycy domagali się doprecyzowania zasięgu chronologicznego niektórych bibliografii podmiotowych. Wiesław Długokęcki w recenzji *Bibliografii druków elbląskich 1558-1772*, uznał dolną granicę zasięgu chronologicznego za wątpliwą, ponieważ wśród badaczy brak było jed-

noznacznego stanowiska odnośnie daty wydania pierwszego druku elbląskiego; jedni uważali, że był to rok 1557, inni zaś przyjmowali rok 1558 (Długokęcki, 1992, s. 74). Z kolei Ryszard Rosin domagał się uściślenia górnej granicy zasięgu chronologicznego *Bibliografii łódzkiej produkcji wydawniczej. 1918-1939*. Słusznie zauważył „Wybuch II wojny światowej i początki okupacji hitlerowskiej bardzo szybko doprowadziły do poważnego ograniczenia łódzkiej produkcji wydawniczej oraz jednocześnie jej jakościowego przeobrażenia. Rzeczywistą górną granicą powinien być zatem, w tym przypadku, początek września 1939 r., a to co wyszło później, na przykład nowe wydawnictwa niemieckie (...) należało zaliczyć już do okresu okupacji” (Rosin, 1987, s. 313).

Rozważając sprawy kompletności bibliografii lokalnych, recenzenci zgodnie stwierdzili, że nie są one kompletne. Dostrzegli jednak, że niektóre zestawienia, głównie podmiotowe, chcąc zobrazować rozwój całego dorobku wydawniczego danej miejscowości, dążyły do kompletności w doborze materiału. Natomiast bibliografie przedmiotowe stosowały selekcję i to zarówno formalną, jak i merytoryczną.

Ogólne zasady selekcji formalnej stosowane w bibliografiach lokalnych przedmiotowych nie były podważane przez krytyków. Kwestionowali oni jednak z jednej strony, pomijanie przez bibliografie niektórych form piśmienniczych, z drugiej zaś, włączanie określonych typów dokumentów. Można jednak zauważyć, że na ogół krytycy nie byli zwolennikami stosowania selekcji według formy wydawniczej. Dla przykładu, recenzent zestawienia *Książki o Krakowie. Wybór publikacji z lat 1945-1969*, ubolewał z powodu pominięcia artykułów z czasopism, dotyczących dawnej stolicy Polski (B.W., 1971, s. 624). Należy się z nim zgodzić, ponieważ bibliografia lokalna przedmiotowa powinna uwzględniać wszystkie jednostki bibliograficzne, aby nie narażać użytkowników na dodatkowe żmudne i czasochłonne poszukiwania materiałów nie uwzględnionych w spisie.

Zdzisław Budzyński, omawiając *Materiały do bibliografii Przemyśla*, żałował, że autorzy spisu nie uwzględnili biogramów wybitnych przemysłań, zamieszczonych w *Polskim słowniku biograficznym*, które znacząco wzbogaciłyby dział biograficzny bibliografii (Budzyński, 1985, s. 184). Z kolei *Bibliografia Warszawy*, obejmująca druki zwarte, rejestrowała wprawdzie artykuły z *Polskiego słownika biograficznego*, ale czyniła to niekonsekwentnie, co zauważył i podkreślił M. Tyrowicz (1959, s. 242).

Nie ulega wątpliwości, że dział biograficzny w bibliografii lokalnej przedmiotowej odgrywa ważną rolę, ponieważ prezentuje wybitne i zasłużone osoby, które zapisały się w dziejach miasta lub miejscowości, przyczyniły się do jego rozwoju w różnych dziedzinach życia bądź rozsiały swoje miasto. Stanowi on niewątpliwie dumę społeczności lokalnej i utrwała pamięć o tych osobach, a dla badaczy jest ważnym i nieocenionym źródłem informacji. Niekompletność działu biograficznego nie daje

pełnego i właściwego obrazu danego miasta, widzianego przez pryzmat losów jednostek.

Witold Maisel natomiast uznał, iż *Bibliografia miasta Torunia* niepotrzebnie zarejestrowała materiały rękopiśmienne, dla których miejsce widział w inwentarzach i katalogach archiwalnych. Zaakceptował jednak włączenie do spisu maszynopisów prac magisterskich oraz niedrukowanych prac wykonanych przez Pracownię Konserwacji Zabytków w Toruniu (Maisel, 1974, s. 124; Gruca 2013, s. 164).

Z kolei Aniela Szwajcerowa za błąd uznała włączenie do *Bibliografii Warszawy*, zestawiającej druki zwarte, odbitek i nadbitek z czasopism. Swoje stanowisko uzasadniała tym, że „Odbitki są materiałem z czasopism i jest tylko kwestią przypadku, że akurat poszczególne tylko pozycje z określonych czasopism trafiły do autorów bibliografii. Teoretycznie bowiem każdy artykuł drukowany w czasopiśmie naukowym może się znaleźć w zbiorach w formie odbitki lub nadbitki. Tym bardziej jest to błędne i nieuzasadnione, że autorzy w planie prac przewidują opracowanie specjalnego tomu zawierającego materiały z czasopism” (Szwajcerowa, 1960, s. 244).

Aby selekcja wartościująca była poprawnie przeprowadzona, na wstępie pracy należy jasno określić jej kryteria. Recenzenci spostrzegli, że nie wszystkie bibliografie lokalne respektowały tę wskazówkę metodyczną, co w konsekwencji bardzo negatywnie odbijało się na ich wartości użytkowej. Niesprecyzowanie zasad selekcji w *Bibliografii Warszawy*, zestawiającej druki zwarte, spowodowało, zdaniem recenzenta, „(...) pominięcie wielu podstawowych, jeśli chodzi o varsavianą, pozycji bibliograficznych [oraz] rejestrowanie pozycji nie mających nic wspólnego z tematyką warszawską” (Gomulicki, 1965, s. 6).

O selekcji merytorycznej recenzenci mówili przede wszystkim przy okazji doboru artykułów prasowych. Tego typu publikacje, zdaniem opiniodawców, powinny być poddane selekcji merytorycznej. Nie wszystkim jednak bibliografiom udało się ją dobrze przeprowadzić. Brak ostrej selekcji w stosunku do artykułów z prasy codziennej był jednym z mankamentów *Bibliografii Warszawy*, uwzględniającej zawartość wydawnictw ciągłych. Zdaniem K. Zawadzkiego „Sposób przeprowadzenia (...) selekcji nasuwa (...) poważne zastrzeżenia, w *Bibliografii* bowiem uwzględniona została ogromna ilość drobnych wzmianek reporterskich, notatek o sensacyjnych „rewolwerowych” tytułach, w treści swej niczego właściwie poza tymi tytułami nie wnoszących, niewiele znaczących informacji, w których powodzi trudno odszukać materiał naprawdę cenny” (Zawadzki, 1965a, s. 293). Podobną opinię wyraziła Halina Zaręba, która dodatkowo stwierdziła, że „Włączenie do *Bibliografii* bardzo drobnych artykułów z dzienników (...) powiększyło jej objętość” (Zaręba, 1965, s. 246).

Selekcja merytoryczna, choć niełatwa do przeprowadzenia, powinna być oczywiście stosowana, ale trzeba ją odpowiednio wyważyć. Pomija-

nie drugorzędnych artykułów prasowych o nikłej wartości jest bez wątpienia zasadne i potrzebne. Nie może ona jednak wykluczać publikacji naukowych, a nawet artykułów z gazet, jeśli są one ważne dla odbiorcy bibliografii. Przeprowadzenie selekcji merytorycznej nie jest łatwe, wymaga bowiem dobrej znajomości przedmiotu i nie da się tutaj ustalić ogólnej receptury.

OPIS BIBLIOGRAFICZNY

W ocenie opisu bibliograficznego recenzenci koncentrowali się głównie na jego prymarności. Krytycy dopuszczali wprawdzie opisy pochodne, ale przy niektórych typach dokumentów domagali się badania ich z autopsji, bowiem dzięki niej można wprowadzić uzupełnienia i poprawki do znanych już opisów bibliograficznych, a ponadto umożliwia ona identyfikację nieznanych wcześniej druków. Brak autopsji był jednym z głównych zarzutów stawianych przez recenzentów *Bibliografii starych druków kaliskich do końca XVIII wieku* (Warszawa-Poznań 1980), przygotowanej przez Krystynę Bielską. Jan Sójka stwierdził, że zastosowanie przez autorkę opisu pochodnego i ogłoszenie go w formie skróconej, nie tylko obniżyło wartość informacyjną bibliografii, ale też „(...) nadaje zrębowi głównemu tej publikacji charakter inwentarza produkcji kaliskiej do końca XVIII wieku lub drukowanego katalogu centralnego druków kaliskich, może rejestru lub wykazu produkcji, ale z pewnością nie bibliografii sensu stricto” (Sójka, 1982, s. 368). Z tą opinią zgodziła się Maria Cubrzyńska-Leonarczyk. Ponadto sądziła ona, że opisy z „drugiej ręki” nie wnoszą niczego nowego do badań nad drukarstwem kaliskim. Są jedynie odwzorowaniem kart katalogowych, powielają istniejące w nich błędy. Nie wyjaśniają kwestii wątpliwych, odnoszących się do poszczególnych wariantów, czy też kolejnych edycji starych druków (Cubrzyńska-Leonarczyk, 1982, s. 377-383). Nie spełniają zatem należycie swojej podstawowej funkcji, polegającej na identyfikacji dokumentu.

Odstąpienie od autopsji w opisie druków zwartych było również jednym z czynników deprecjonujących *Bibliografię Warszawy*. J.W. Gomulicki wskazał, że w dziele są „(...) nieprecyzyjne opisy bibliograficzne (prawie zawsze np. brak w nich informacji o ilustracjach), pomijające b. często zasadnicze elementy informacyjne (nazwisko autora, datę wydania, ilość stron) [oraz] fałszywe opisy bibliograficzne (przekręcone nazwiska autorów i tytuły dzieł, mylne daty wydania, a nawet pozycje nieistniejące)” (Gomulicki, 1959, s. 6). W podobnym tonie wypowiedział się K. Świerkowski (1959, s. 1296). Autopsja pozwoliłaby z pewnością wyeliminować tego typu pomyłki.

Omawianego błędu ustrzegł się spis *Druki przemyskie 1754-1939*. Cechuje go wysoki stopień prymarności. Autopsja pozwoliła autorce bibliografii

ustalić takie elementy opisu, jak: format, nakład czy dodatki do tekstu. Umożliwiła rozwiązanie kryptonimów, pseudonimów i inicjałów imion twórców publikacji. Przyczyniła się również do ustalenia autorstwa dzieł anonimowych oraz przytaczania pełnych tytułów zarejestrowanych prac. Za to wszystko bibliografia otrzymała pozytywną notę od kompetentnej recenzentki (Maczuk, 2007, s. 212).

Niektórzy krytycy poruszali sprawę normalizacji opisów bibliograficznych. Pochlebnie wyrażali się o bibliografiach, stosujących opisy znormalizowane. J. Serczyk stwierdził, że dostosowanie opisu książek do zasad ISBD w *Bibliografii miasta Torunia* przyczyniło się do jej umiędzynarodowienia (Serczyk, 1997, s. 268). Natomiast A. Matczuk, oceniająca tę samą pracę, chociaż nie podważała zasadności normalizacji opisów, uważała jednak, że wobec istnienia dwóch różnych norm – nowej, międzynarodowej dla opisu książek, i normy opartej na przepisach polskich, dotyczącej artykułów z czasopism, autor bibliografii powinien ujedlinić opis i dostosować go do zasad wcześniej w Polsce obowiązujących. Dzięki takiemu zabiegowi zostałyby utrzymana jednolitość metodyczna między obydwoma tomami *Bibliografii miasta Torunia* (Maczuk, 1996/1997, s. 119).

Na temat normalizacji zapisu wypowiedział się także Z. Budzyński. Zaproponował on twórcom bibliografii Przemyśla wprowadzenie norm używanych w bibliografiach retrospektywnych, tj. PN-56/N-01156: 1956. *Przepisy bibliograficzne – Opis zasadniczy w bibliografii retrospektywnej dziedzin lub zagadnień* oraz PN-56/N-01155: 1956. *Przepisy bibliograficzne – Skrócony opis bibliograficzny* (Budzyński, 1987, s. 183).

Recenzenci krytykowali niekonsekwencje w opisach bibliograficznych, zmiany kolejności elementów opisu, pomijanie niektórych składników, niejednolite stosowanie znaków przestankowych itp. Dotyczyło to m.in. *Bibliografii starych druków kaliskich*, zestawienia *Druki toruńskie XV wieku* oraz dwóch pierwszych tomów *Bibliografii Warszawy* (Cubrzyńska-Leonarczyk, 1982, s. 378; Nowak, 1970, s. 1113; Świerkowski, 1959, s. 1296; Zaręba, 1965, s. 247). Za niedopuszczalną praktykę uważali powtarzanie tych samych opisów w różnych miejscach bibliografii (Jasińska, 1959, s. 158).

Z uznaniem wypowiedzieli się natomiast o bibliografiach dopełniających opis zasadniczy adnotacjami. Jerzy K. Andrzejewski, opiniując *Bibliografię łódzkiej produkcji wydawniczej (do 1918 r.)*, przyznał, że „Cennym elementem opisu jest (...) zastosowanie adnotacji księgoznawczych podających informacje o kolejnych wydaniach, przekładach, wersjach wielojęzycznych, zmianach tytułów, drukarzy wydawców. Podawanie przy każdym opisie dokumentu sigła biblioteki, w której dany druk się znajduje, sprawia, że bibliografia ta spełnia jednocześnie rolę centralnego katalogu druków łódzkich” (Andrzejewski, 1978, s. 342).

Niektóre zestawienia, m.in. *Druki przemyskie 1754-1939*, *Bibliografia Wilna* oraz *Bibliografia miasta Torunia*, były także dobrze ocenione za wpro-

wadzenie adnotacji – i to nie tylko księgoznawczych, ale też treściowych, najczęściej wyjaśniających i zawartościowych (Matczuk, 2007, s. 212-213; Dubowik, 2001, s. 17; Maisel, 1974, s. 124). Temu ostatniemu spisowi W. Maisel nadał nawet miano „bibliografii rozumowanej” (Maisel, 1974, s. 124).

Nie można było tego powiedzieć o *Bibliografii Warszawy*, uwzględniającej druki zwarte. Zdaniem recenzentów, nie została ona wyposażona w odpowiednią liczbę adnotacji. Ponadto te, które wprowadzono, uzupełniały niewłaściwe opisy oraz były źle zredagowane (Gomulicki, 1959, s. 6; Świerkowski, 1959, s. 1296).

UKŁAD BIBLIOGRAFII

Układowi bibliografii najwięcej uwagi poświęcili krytycy *Bibliografii Warszawy*. Wybór układu systematycznego jako podstawy porządkowania materiału w zrzębie głównym uznali za właściwy i uzasadniony, bowiem dobrze oddawał on poszczególne dziedziny życia miasta. Nie zaakceptowali jednak struktury wewnętrznej poszczególnych działów. Uważali ją za zbyt rozbudowaną, wymagającą uściślenia. Zdaniem K. Zawadzkiego, zamiast drobiazgowego dzielenia działów zasadniczych na poddziały pierwszego i dalszych rzędów, lepszym rozwiązaniem byłoby zwiększenie liczby działów głównych, co dodatnio wpłynęłoby na sprawność informacyjną całego spisu (Zawadzki, 1965, s. 294).

Aprobaty nie zyskał również układ wewnętrzny zastosowany w *Bibliografii Warszawy* rejestrującej artykuły z czasopism. Według H. Zaręby skomplikowane połączenie układu chronologicznego z układem alfabetycznym należało zastąpić układem rzeczowym, o wiele dogodniejszym dla użytkownika (Zaręba, 1965, s. 247; Znajomski, 2015b, s. 122-123).

Niezbyt pochlebne opinie zebrał także układ, oparty na schemacie klasyfikacji dziesiętnej, przyjęty w spisie *Druki przemyskie 1754-1939*. Recenzentka dostrzegła, że w tym przypadku o wiele korzystniejszy byłby mniej szczegółowy układ rzeczowy złożony z kilkunastu działów głównych, a w ich obrębie zamiast szeregowania alfabetycznego należało wprowadzić układ chronologiczny. Dzięki takim modyfikacjom układu zrzębu głównego i porządkowania wewnętrznego poprawie uległaby przejrzystość i percepcja bibliografii (Matczuk, 2007, s. 213-214).

Recenzenci pozostałych bibliografii wypowiedali się na ogół pozytywnie o stosowanych w nich zasadach porządkowania materiału. Na przykład J.K. Andrzejewski, oceniając *Bibliografię łódzkiej produkcji wydawniczej (do 1918 r.)*, zaznaczył, że „Zastosowany przez J. Jaworską układ logiczny narzucił zgromadzony materiał. Okazał się on uzasadniony i sprawił, że korzystanie z bibliografii jest wyjątkowo łatwe i bardzo praktyczne” (Andrzejewski, 1978, s. 342).

Z porządkowaniem materiału wiąże się sprawa odpowiedniego przydziału publikacji do poszczególnych działów bądź poddziałów. Z opinii krytyków wynika, że większość bibliografii miała z tym duży problem. Niejednokrotnie zdarzały się opisy niewłaściwie sklasyfikowane. Wszelkie tego typu uchybienia były zdecydowanie krytykowane przez recenzentów (Świerkowski, 1959, s. 1296; Szwejcerowa, 1960, s. 158; Szwankowski, 1971, s. 107-108).

Autorzy bibliografii stosowali najczęściej jednokrotny przydział pozycji do działów lub poddziałów. Przy takim rozwiązaniu nieodzowne są odsyłacze. Nie zajmują one wiele miejsca, a ułatwiają czytelnikowi korzystanie z bibliografii. Nie wszystkie jednak zestawienia wprowadziły system odsyłaczy, co oczywiście nie uszło uwadze krytyków (Jasińska, 1959, s. 158-159).

APARAT INFORMACYJNO-POMOCNICZY

Spośród szeregu materiałów pomocniczych recenzenci najczęściej wypowiadali się na temat indeksu. Nie dziwi to, bowiem indeks, obok układu, ma decydujący wpływ na sprawność informacyjną bibliografii. Stąd wymaga bardzo starannego opracowania. Taką cechą, zdaniem J.K. Andrzejewskiego, legitymują się indeksy dołączone do *Bibliografii łódzkiej produkcji wydawniczej (do 1918 r.)*. Dokonując ich oceny napisał on, że „Bardzo cennym uzupełnieniem pracy są indeksy: Indeks alfabetyczny nazwisk autorów, redaktorów tłumaczy, przedmówców, ilustratorów oraz tytułów prac anonimowych i wydawnictw seryjnych i Indeks przedmiotowy nazw osobowych, geograficznych, firm przemysłowych, instytucji i zrzeszeń, gdzie po raz pierwszy zestawiono w porządku alfabetycznym tak dużą ilość łódzkich instytucji tego okresu. Kapitałny to materiał do wszelkich prac badawczych. Całą pracę zamyka alfabetyczny indeks drukarzy i wydawców, gdzie też po raz pierwszy zestawiono w komplecie łódzkich drukarzy i wydawców działających na przestrzeni 50 lat jej burzliwego rozwoju. (...) Cenne to źródło dla wszelkich poszukiwań dotyczących spraw łódzkiej książki” (Andrzejewski, 1978, s. 343).

Za nienaganne opracowanie chwalono także indeksy dopełniające bibliografie Wilna i Torunia autorstwa H. Baranowskiego (Kosman, 1998, s. 224; Matczuk, 1996/1997, s. 120).

Niestety, znaczna część indeksów nie zyskała tak dobrej oceny. Choć nie kwestionowano ich rodzajów, na ogół odpowiednio korespondowały z układem, dobrze go uzupełniając, niektórzy krytycy wskazywali na potrzebę wyposażenia bibliografii w dodatkowe indeksy. Na przykład recenzentki spisu *Druki przemyskie 1754-1939* zgodnie postulowały konieczność dodania do bibliografii, obok dwóch istniejących indeksów, tj. autorskiego oraz wydawców, nakładców i współtwórców, indeksu chro-

nologicznego, pozwalającego zorientować się w przemianach charakteru i struktury tematycznej przemysłowej produkcji wydawniczej. Ponadto skrytykowały indeks wydawców, nakładców i współtwórców książek za to, że brakowało w nim nazw drukarzy i drukarni, wymienionych w opisach zrębu głównego, co pozbawiło użytkowników bibliografii wielu cennych informacji na temat dziejów przemysłowego drukarstwa (Matczuk, 2007, s. 214; Aleksiewicz, 2004, s. 194).

Z kolei K. Zawadzki widział potrzebę wprowadzenia indeksu rzeczowego do *Bibliografii Warszawy*, rejestrującej artykuły z czasopism, bowiem jego brak „(...) ogranicza w ogromnym stopniu wartość użytkową *Bibliografii*, powoduje, że tak liczne, niestety, błędnie zaszeregowane opisy stają się pozycjami martwymi” (Zawadzki, 1965, s. 301).

Indeksy miały też szereg błędów metodycznych. Powodowały one, że niektóre indeksy traciły swoją podstawową funkcję, polegającą na pomocy użytkownikowi w sprawnym dotarciu do potrzebnych materiałów. Rażące zaniedbania wykazywał m.in. indeks dołączony do bibliografii Przemysła. Z. Budzyński w swojej ocenie napisał, że „Indeks nazwisk należałoby (...) powtórnie wydrukować, gdyż brakuje w nim kilkanaście nazwisk (...), niektóre zostały zniekształcone (...) do tego stopnia, że ta sama osoba występuje w dwóch miejscach (...), większość odsyłaczy jest błędna” (Budzyński, 1985, s. 184). Równie surowe noty zebrały dwa indeksy dodane do *Bibliografii Warszawy*, zestawiającej druki zwarte. K. Świerkowski w podsumowaniu stwierdził, że są one zbyt sformalizowane i zamiast służyć pomocą czytelnikowi, wprowadzają dezinformację (Świerkowski, 1959, s. 1297).

Recenzenci dostrzegli w indeksach także wiele innych niedoskonałości, jak np. niekonsekwencje w opracowaniu edytorskim, błędne odsyłacze, błędy językowe, „literówki” itp. Zdarzały się również indeksy, kierujące użytkownika do numeru strony, czy też szpalty, a nie do określonej pozycji w bibliografii, co niezmiernie utrudniało odbiorcy wyszukiwanie potrzebnych materiałów (Zareba, 1965, s. 247; Budzyński, 1978, s. 667).

Uwagę krytyków zajmowała również tytułatura bibliografii lokalnych. M. Cubrzyńska-Leonarczyk domagała się zweryfikowania tytułu *Bibliografii starych druków kaliskich do końca XVIII wieku*. Za błąd logiczny uznała określenie „do końca XVIII wieku”, gdyż z definicji pojęcia „stary druk” wynika, że są to publikacje wydane do 1800 r. (Cubrzyńska-Leonarczyk, 1982, s. 378). M. Tyrowicz przyjrzał się natomiast karcie tyłowej *Bibliografii Warszawy*, gromadzącej druki zwarte. Uważał, że jest ona niekompletna, bowiem brakowało na niej nazwy redaktora i określenia numeru tomu (Tyrowicz, 1959, s. 241).

Uchybienia dostrzeżono także w spisach treści, przedmowach i wstępach do bibliografii. Zdarzało się, że spisy treści nie odzwierciedlały pełnej budowy bibliografii, a wstępy i przedmowy podawały nieprecyzyjne

informacje o zasadach opracowania bibliografii. Niekiedy były zbyt obszerne, ale też zdarzały się zbyt lakoniczne i ogólnikowe. Ponadto zawierały błędy stylistyczne, ortograficzne, interpunkcyjne oraz korektorskie. To ostatnie zastrzeżenie formułowano także w stosunku do zrzębu głównego i indeksów. Niektórzy recenzenci za wadę bibliografii uznawali brak wykazu skrótów i symboli (Nowak, 1970, s. 1113; Budzyński, 1978, s. 667; Cubrzyńska-Leonarczyk, 1982, s. 381-382).

Pomimo wielu mankamentów i uwag, w konkluzjach krytycy wypowiadali się najczęściej pozytywnie o bibliografiach lokalnych, podkreślając przede wszystkim wartość zgromadzonego materiału. Zachęcali wielu autorów do dalszych prac. Jedynym wyjątkiem była *Bibliografia starych druków kaliskich*, którą oceniono negatywnie. Motywując swoją decyzję, recenzentka stwierdziła w podsumowaniu, iż „(...) rzecz jest rażąco niedopracowana, widać w niej bardzo dużo usterek redakcyjnych, a wkład autorski często nie jest należycie udokumentowany (...) praca K. Bielskiej nie budzi naszego zaufania, a co gorsza – nie jest w pełni przydatna przy opracowaniu poloników XVII-XVIII wieku czy też uzupełnieniu naszej bibliografii narodowej. Znajdujemy w niej jedynie usystematyzowany chronologicznie materiał do przyszłej bibliografii druków tłoczonych w Kaliszu” (Cubrzyńska-Leonarczyk, 1982, s. 382).

Zdecydowanie odmiennie postrzegano bibliografię lokalną autorstwa H. Baranowskiego. Uznano je za dzieła najstaranniej, modelowo wręcz opracowane (Matczuk, 1996/1997, s. 120; Borzykowski, 1997, s. 72).

Oceny bibliografii lokalnych wystawione przez krytyków odbijały się szerokim echem wśród twórców poszczególnych spisów. Niektórzy z nich polemizowali z recenzentami (Redakcja „Bibliografii Warszawy”, 1965, s. 302-309; Zawadzki, 1965b, s. 309-311). Inni zaś z pokorą przyjmowali uwagi krytyczne i starali się udoskonalać swoje prace. Jako przykład może posłużyć *Bibliografia miasta Torunia*. H. Baranowski zgodził się z W. Maiselem w sprawie selekcji prac rękopiśmiennych i nie zamieścił ich w drugim tomie *Bibliografii*. Pozostawił jedynie, jak już wiemy, maszynopisy prac magisterskich oraz prace wykonane przez Pracownię Konserwacji Zabytków w Toruniu, co recenzent w pełni aprobował (Maisel, 1974, s. 124; Baranowski, 1996, s. XI).

Można sądzić, że pod wpływem krytyki poprawiano również kolejne tomy *Bibliografii Warszawy*. Od tomu czwartego rejestrującego artykuły z czasopism za lata 1904-1918, zwiększono liczbę działów głównych z jedenastu do dwudziestu (Durko, 1973), czego domagał się, jak wiemy, m.in. K. Zawadzki. Częściej zwracano uwagę na prymarność w gromadzeniu i opisywaniu dokumentów oraz zaostżano kryteria selekcji. Cecylia Pietrzak, oceniając siódmy tom *Bibliografii*, stwierdziła, że „Wnikliwa autopsja gazet i czasopism polskich z końca XVIII i połowy XIX w. pozwoliła zebrać materiał obszerny, urozmaicony, bardzo ciekawy, ale przede

wszystkim o dużej wartości źródłowej, co przy redakcji autorzy starali się wykorzystać. W wyniku selekcji, jakiej został on poddany, do druku weszły pozycje najwartościowsze i najbardziej użyteczne” (Pietrzak, 1996, s. 229). Te korzystne zmiany następowały w związku z zapraszaniem do współpracy specjalistów z poszczególnych dziedzin wiedzy, o co wnioskowali krytycy pierwszych tomów *Bibliografii*, a potwierdza to opinia Mariana Marka Drozdowskiego (Drozdowski, 2007, s. 382-385).

Nie zawsze jednak krytyczne oceny były respektowane przez bibliografów. Autorzy bibliografii Przemyśla, wydając drugi tom swojej pracy, nie uwzględnili sugestii recenzenta, nie poprawili indeksu, nie wprowadzili też haseł z *Polskiego słownika biograficznego* (Budzyński, 1978, s. 665-667; Budzyński, 1985, s. 183-185).

PODSUMOWANIE

Z przeprowadzonych badań wynika, że bibliografie lokalne otrzymywały rozmaite noty od recenzentów. Obok zestawień dobrze przygotowanych, niekiedy stawianych za wzór innym spisom, istniały bibliografie znacznie gorzej opracowane, a nawet zupełnie źle. Ich największym mankamentem były nieprecyzyjne kryteria doboru i selekcji materiału, brak prymarności i niekonsekwencji w opisie bibliograficznym, nieodpowiednia ilość adnotacji, nieprzemyślana konstrukcja układu zrębu głównego, niewłaściwe szeregowanie wewnętrzne, kłopot z przydziałem pozycji do działów, wadliwe indeksy oraz błędy korektorskie.

Aby uniknąć tego typu niedoskonałości, celowe wydaje się wnioskowanie o częstsze recenzowanie bibliografii na etapie opracowania wydawniczego, czym powinni zajmować się odpowiednio przygotowani specjaliści. Dzięki ich opiniom wiele błędów zostałoby z pewnością wyeliminowanych, a praca włożona przez autorów w opracowanie bibliografii i środki finansowe zainwestowane w ich wydanie nie poszłyby na marne.

BIBLIOGRAFIA

- Aleksiewicz, Anna (2004). (Rec.) Siciak A. Druki przemyskie 1954-1939. Bibliografia publikacji polskich, niemieckich, węgierskich, francuskich oraz żydowskich i ukraińskich wydanych alfabetem łacińskim. *Roczniki Biblioteczne* R. 48, s. 192-194.
- Andrzejewski, Jerzy K. (1978). Łódzka produkcja wydawnicza do 1918 roku. (Rec.) Jaworska J. Bibliografia łódzkiej produkcji wydawniczej (do 1918 r.). *Roczniki Biblioteczne* R. 22, z. 1/2, s. 340-343.
- B.W. (1971). (Rec.) Bieńkowska T., Vogel Z. Książki o Krakowie. Wybór publikacji z lat 1945-1969. *Studia Historyczne* R. 14, z. 4, s. 624.
- Baranowski, Henryk (1996). Wstęp. W: Baranowski H. *Bibliografia miasta Torunia*. T. 2. 1972-1993 wraz z uzupełnieniami. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, s. XI-XII.

- Borzykowski, Józef (1997). (Rec.) Baranowski H. Bibliografia miasta Torunia. T. 2. 1972-1993 wraz z uzupełnieniami. *Pomerania* nr 6, s. 72-73.
- Budzyński, Zdzisław (1978). (Rec.) Materiały do bibliografii dziejów Przemysła (1944-1974). Oprac. Z. Konieczny, J. Motylewicz. *Studia Historyczne* R. 21, z. 4, s. 665-667.
- Budzyński, Zdzisław (1985). (Rec.) Materiały do bibliografii miasta Przemysła (do roku 1944). Oprac. Z. Konieczny, J. Motylewicz. *Rocznik Historyczno-Archivalny* (R.) 2, s. 183-186.
- Cubrzyńska-Leonarczyk, Maria (1982). (Rec.) Bielska K. Bibliografia starych druków kaliskich do końca XVIII wieku. *Roczniki Biblioteczne* R. 26, z. 1/2, s. 377-383.
- Długogęcki, Wiesław (1992). (Rec.) Sekulski J. Bibliografia druków elbląskich 1558-1772. *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* [nr] 1, s. 74-76.
- Drozdowski, Marian M. (2007). (Rec.) Bibliografia Warszawy. Wydawnictwa ciągłe 1955-1970. Red. nauk. J. Durko. *Rocznik Warszawski* (T.) 35, s. 382-385.
- Dubowik, Henryk (2001). Bibliografia Wilna – opus magnum Henryka Baranowskiego. [Rec.] Baranowski H. Bibliografia Wilna. T. 2. Miasto. *Wileńskie Rozmaitości* nr 2, s. 17.
- Durko, Janusz, red. (1973). *Bibliografia Warszawy. Wydawnictwa ciągłe 1904-1918*. Wrocław: Zakład Narodowy im Ossolińskich, Wydaw.
- Gomulicki, Juliusz W. (1959). Zmarnowana okazja (o „Bibliografii Warszawy”). [Rec.] Bibliografia Warszawy. Druki zwarte. Red. nauk. J. Durko. *Stolica* R. 14, nr 22, s. 6-7.
- Gomulicki, Juliusz W. (1961). Trzysta lat książki o Warszawie. (Rec.) Bibliografia Warszawy. Druki zwarte. Red. nauk. J. Durko. W: *Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie*. Praca zbior. pod red. S. Tazbira. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 130-202.
- Gruca, Anna (2013). Bibliografie historyczne w ocenie czasopism fachowych. W: *Bibliografi@. Źródła, standardy, zasoby*. Praca zbior. pod red. J. Franke. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 161-175.
- Jasińska, Maria (1959). (Rec.) Bibliografia Warszawy. Druki zwarte. Red. nauk. J. Durko. *Bibliotekarz* R. 26, nr 5, s. 156-159.
- Kosman, Marcei (1998). (Rec.) Baranowski H. Bibliografia Wilna. T. 1. Uniwersytet Wileński 1579-1939. *Zapiski Historyczne* T. 63, z. 2, s. 223-224.
- L[abuda], G[erard] (1976). (Rec.) Baranowski H. Bibliografia miasta Torunia. *Studia Źródłoznawcze* [T.] 20, s. 265-266.
- Łowkis, Sławomir (2002). Uzupełnienia do Bibliografii Wilna. (Rec.) Baranowski H. Bibliografia Wilna. T. 2. Miasto. *Wileńskie Rozmaitości* nr 2, s. 11-12.
- Maisel, Witold (1974). (Rec.) Baranowski H. Bibliografia miasta Torunia. *Zapiski Historyczne* T. 39, z. 1, s. 123-125.
- Matczuk, Alicja (1996/1997). (Rec.) Baranowski H. Bibliografia miasta Torunia. T. 2. 1972-1993 wraz z uzupełnieniami. *Folia Bibliologica* R. 44/45, s. 118-120.
- Matczuk, Alicja (2007). (Rec.) Siciak A. Druki przemyskie 1954-1939. Bibliografia publikacji polskich, niemieckich, węgierskich, francuskich oraz żydowskich i ukraińskich wydanych alfabetem łacińskim. *Res Historica* T. 24, s. 211-214.
- Matczuk, Alicja; Znajomski, Artur (2015). Bibliografia lokalna w Polsce – wokół terminu i pojęcia. *Przegląd Biblioteczny* R. 83, z. 3, s. 349-363.
- Nowak, Zbigniew (1970). 400 lat drukarstwa toruńskiego. (Rec.) Druki toruńskie XV wieku. Zebrał i oprac. J. Jarzębowski. *Nowe Książki* nr 18, s. 1112-1113.
- P. (1913). XV. Rocznik Krakowski. (Rec.) Bibliografia Krakowa za rok 1912. Zest. K. Kaczmarczyk. *Nowa Reforma* R. 32, nr 224, s. 2.
- Pietrzak, Cecylia (1996). (Rec.) Bibliografia Warszawy. Wydawnictwa ciągłe 1795-1863. Red. nauk. J. Durko. *Archeion* T. 96, s. 228-230.

- Redakcja „Bibliografii Warszawy” (1965). [Polem.] Bibliografia Warszawy. Wydawnictwa ciągłe. 1944-1954. Red. J. Durko. *Rocznik Warszawski* [R.] 6, s. 302-309.
- Rosin, Ryszard (1987). (Rec.) Marczyńska M., Żmuda R. Bibliografia łódzkiej produkcji wydawniczej. 1918-1939. *Rocznik Łódzki* T. 37, s. 311-313.
- Serczyk, Jerzy (1997). (Rec.) Baranowski H. Bibliografia miasta Torunia. T. 2. 1972-1993 wraz z uzupełnieniami. *Rocznik Toruński* T. 24, s. 266-269.
- Sójka, Jan (1982). (Rec.) Bielska K. Bibliografia starych druków kaliskich do końca XVIII wieku. *Rocznik Kaliski* T. 15, s. 3655-368.
- Szwankowski, Eugeniusz (1971). Bibliografia Warszawy. Wydawnictwa ciągłe 1864-1903. Red. nauk. J. Durko. *Kronika Warszawy* [nr] 4, s. 106-109.
- Szwejczerowa, Aniela (1960). Uwagi i myśli o pracy „Bibliografia Warszawy”. (Rec.) Bibliografia Warszawy. Druki zwarte. Red. nauk. J. Durko. *Nauka Polska* R. 8, nr 1, s. 241-245.
- Świerkowski, Ksawery (1959). (Rec.) Bibliografia Warszawy. Druki zwarte. Red. nauk. J. Durko. *Kwartalnik Historyczny* R. 66, nr 4, s. -1295-1297.
- Tyrowicz, Marian (1959). (Rec.) Bibliografia Warszawy. Druki zwarte. Red. nauk. J. Durko. *Polska Współczesna i Dawna* nr 1/2, s. 241-243.
- Zareba, Halina (1965). (Rec.) Bibliografia Warszawy. Wydawnictwa ciągłe. 1944-1954. Red. J. Durko. *Przegląd Biblioteczny* R. 33, z. 4, s. 245-247.
- Zawadzki, Konrad (1965a). (Rec.) Bibliografia Warszawy. Wydawnictwa ciągłe. 1944-1954. Red. J. Durko. *Rocznik Warszawski* [R.] 6, s. 292-302.
- Zawadzki, Konrad (1965b). (Repl.) Bibliografia Warszawy. Wydawnictwa ciągłe. 1944-1954. Red. J. Durko. *Rocznik Warszawski* (R.) 6, s. 309-311.
- Znajomski, Artur (2015a). Początki bibliografii lokalnej w Polsce. Józef Ignacy Kraszewski i jego bibliografia druków wileńskich. *Toruńskie Studia Bibliologiczne* nr 2, s. 33-53.
- Znajomski, Artur (2015b). Sprawność informacyjna bibliografii lokalnych wydanych w Polsce w latach 1945-1989. W: Dymmel A., Kotuła S. D., Znajomski A. *Kultura czytelnicza i informacyjna – teoria i praktyka. Wybrane zagadnienia*. Lublin: Wydaw. UMCS, s. 101-150.
- Żbikowska-Migoń, Anna (2008). Rola czasopism w krytyce piśmiennictwa naukowego. W: *Dokument, książka i biblioteka w badaniach naukowych i nauczaniu uniwersyteckim*. Pod red. M. Skalskiej-Zlat i A. Żbikowskiej-Migoń. Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 139-155.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 8 września 2018 r.

ARTUR ZNAJOMSKI

Institute of Information and Library Studies

Maria Curie-Skłodowska University in Lublin

e-mail: aznajomski@o2.pl

LOCAL BIBLIOGRAPHIES IN THE OPINION OF CRITICS

KEYWORDS: Local bibliographies. Evaluation. Reviews.

ABSTRACT: **Thesis/Objective** – The aim of this article is to present issues discussed in the reviews of local bibliographies. **Research methods** – The author used the analysis and critique of reviews of Polish local bibliographies of general nature. **Results and conclusions** – The reviews discuss a number of important issues such as the selection of the documents, description, arrangement, retrieval and auxiliary tools and typographical order of the bibliographies. The research shows that the prevailing number of the analyzed bibliographies includes various shortcomings as regards method and editing. In order to avoid such mistakes the bibliographies should be evaluated more often by the professionals while being prepared for the publication.

MAGDALENA WÓJCIK
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Jagielloński
e-mail: magda.wojcik@uj.edu.pl

LIBRARY USER EXPERIENCE, CZYLI O BUDOWANIU DOŚWIADCZENIA UŻYTKOWNIKA W BIBLIOTECIE



Magdalena Wójcik, dr, adiunkt w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej zainteresowania badawcze obejmują problematykę nowych form komunikacji w Internecie, w tym szczególnie mediów społecznościowych i ich związków z działalnością instytucji książki. Najważniejsze publikacje to: *Web 2.0 w działalności usługowej instytucji książki* (Kraków, 2013), *Rozszerzona rzeczywistość – potencjał badawczy z perspektywy bibliologii i informatologii*, *Przeгляд Biblioteczny* 2014, R. 82, z. 4, s. 565-581 oraz *The Use of*

Web 2.0 Services by Urban Public Libraries in Poland: Changes over the Years 2011-2013, *Libri* 2015, Vol. 65, Issue 2, Pages 91-103.

SŁOWA KLUCZOWE: Doświadczenie użytkownika. Ekonomia doświadczeń. Projektowanie usług. Usługi informacyjne. Użytkownik biblioteki.

ABSTRAKT: **Teza/cel** – Przedmiot artykułu stanowi koncepcja *Library User Experience* (LUX). Celem jest określenie potencjału koncepcji opartych na budowaniu doświadczenia użytkownika dla bibliotek i opracowanie schematu zastosowania LUX w projektowaniu innowacyjnych usług bibliotecznych. **Metoda** – Zastosowano metodę analizy i krytyki piśmiennictwa. W oparciu o wyszukiwanie prowadzone za pomocą wyszukiwarki zasobów naukowych Google Scholar – wybranej ze względu na szeroki zakres przeszukiwanych baz – ustalono stan badań nad zjawiskiem LUX. Pod uwagę wzięto wyłącznie prace opublikowane w języku polskim i angielskim w latach 2010-2017. **Wyniki** – Dokonano

charakterystyki koncepcji LUX, porównano założenia LUX z założeniami koncepcji projektowej UXD (ang. *User Experience Design*), jak również porównano założenia LUX z zasadami charakterystycznymi dla ekonomii doświadczeń (ang. *experience economy*), założenia LUX odniesiono do koncepcji projektowych *service design* i *design thinking* oraz opracowano schemat zastosowania LUX w projektowaniu innowacyjnych usług bibliotecznych, ze szczególnym uwzględnieniem usług informacyjnych. **Wnioski** – Przeprowadzona analiza pokazuje dużą użyteczność podejścia LUX w projektowaniu innowacyjnych usług bibliotecznych.

WSTĘP

Współcześnie, zarówno instytucje komercyjne, jak i publiczne dokładają starań, by wyróżnić się od innych, podobnych podmiotów i zdobyć lojalność klienta. Wśród tradycyjnych metod budowania przewagi konkurencyjnej można wymienić choćby konkurowanie ceną, jakością usług czy zakresem oferty, ale w związku z rosnącą liczbą podmiotów na rynku w obrębie poszczególnych sektorów metody te przestają być wystarczające (Brodowska-Szewczuk, 2009). Klienci chcą już nie tylko nabyć określony towar czy usługę – tanio i wygodnie, ale chcą także, by cały proces związany z transakcją był ciekawy, oryginalny i zapadający w pamięć. Jak pisze Teresa Taranko: „Nie chodzi tylko o kupowanie produktów, ale też o radość z doświadczenia, przeżycia, nauczenia się czegoś nowego. Konsumenci «transumersi» poszukują atrakcji, przeżyć, nie chcą, by codzienne czynności były żmudne, nudne, męczące. Zakupy stają się rodzajem rozrywki, sportem, polowaniem, a galerie handlowe tzw. trzecim miejscem” (Taranko, 2013, s. 3). Kluczowe staje się więc dostarczenie klientowi doświadczenia, które okaże się na tyle wartościowe, że pozwoli zbudować trwałą relację klienta z instytucją. Przejawy takiego sposobu myślenia można zaobserwować w wielu sektorach gospodarki i w różnych odślonach. Warto zatem rozważyć, czy koncepcje oparte na budowaniu doświadczenia użytkownika potencjalnie mogą być wdrażane w bibliotekach i jakie mogą być konsekwencje tego procesu.

PRZEDMIOT I CEL

Przedmiot artykułu stanowi koncepcja *Library User Experience* (LUX). Celem jest określenie potencjału koncepcji opartych na budowaniu doświadczenia użytkownika dla bibliotek i opracowanie schematu zastosowania LUX w projektowaniu innowacyjnych usług bibliotecznych. Do celów szczegółowych można zaliczyć:

- dokonanie charakterystyki koncepcji LUX,
- porównanie założeń koncepcji LUX z założeniami koncepcji projektowej UXD (ang. *User Experience Design*),

- porównanie założeń koncepcji LUX z zasadami charakterystycznymi dla ekonomii doświadczeń (ang. *experience economy*),
- porównanie założeń koncepcji LUX z założeniami metod projektowych *service design* i *design thinking*,
- opracowanie schematu zastosowania LUX w projektowaniu innowacyjnych usług bibliotecznych, ze szczególnym uwzględnieniem usług informacyjnych.

METODA

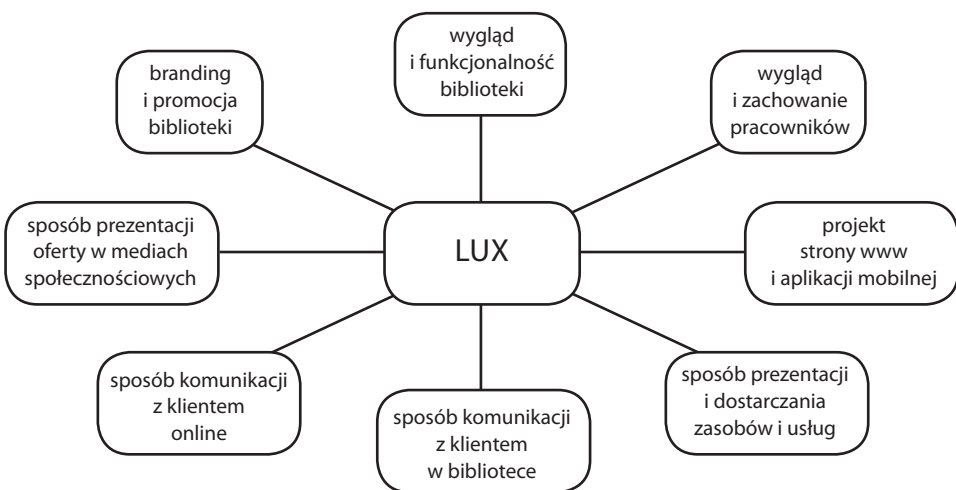
Zastosowano metodę analizy i krytyki piśmiennictwa. W oparciu o wyszukiwanie prowadzone za pomocą wyszukiwarki zasobów naukowych Google Scholar – wybranej ze względu na szeroki zakres przeszukiwanych źródeł – ustalono aktualny stan badań nad zjawiskiem LUX. Pod uwagę wzięto wyłącznie prace opublikowane w języku polskim i angielskim w latach 2010-2017. Wykorzystano następujące kwerendy wyszukiwawcze: *allintitle: „library user experience”*, *allintitle:LUX*, „doświadczenie użytkownika w bibliotece”. W rezultacie otrzymano 27 relewantnych rezultatów. Przeprowadzona analiza wytypowanych tekstów pokazuje, że koncepcja budowania doświadczenia użytkownika w bibliotece omawiana jest najczęściej w kontekście projektowania serwisów WWW i aplikacji mobilnych bibliotek. Przykładem takiego podejścia mogą być teksty takie jak: *Rethinking library web sites with user experience design: Conference report* (Graham, 2012) i *The present and future of the library mobile experience* (Kim, 2013), w których podkreślono rolę prawidłowo zaprojektowanego serwisu WWW, a także aplikacji mobilnych dla budowy doświadczenia użytkownika biblioteki. Niewiele tekstów porusza tę problematykę w szerszym kontekście działań związanych z ekonomią doświadczeń, a więc skupiając się na aspektach związanych z budowaniem całościowego doświadczenia użytkownika zarówno w środowisku wirtualnym, jak i na miejscu, w bibliotece. Pracą szczególnie istotną z punktu widzenia celów artykułu okazała się książka *Useful, Usable, Desirable: Library User Experience* (Schmidt & Etches, 2014), w której kompleksowo omówiono różne aspekty składające się na budowanie całościowego doświadczenia użytkownika w bibliotece.

Na uwagę zasługuje fakt, że problematyka doświadczenia użytkownika – szczególnie w odniesieniu do UXD – jest niekiedy poruszana w kontekście bibliotecznym jako sposób podejścia do badania potrzeb użytkowników. Przykładem takiego ujęcia tematu może być artykuł *User experience (UX) in libraries: let’s get physical (and digital)* (Appleton, 2016) oraz książka *User experience in libraries: applying ethnography and human-centred design* (Priestner & Borg, 2016), w których pisano, w jaki sposób metody badania

potrzeb klientów w ramach procesu UXD mogą przekładać się na polepszenie jakości usług bibliotecznych. Ten wątek, choć interesujący, znalazł się poza przyjętym zakresem tematycznym artykułu. W dalszych rozważaniach wzięto pod uwagę wyłącznie prace skupione wokół koncepcji LUX, rozumianej jako holistyczne podejście do budowy doświadczenia użytkownika w bibliotece.

KONCEPCJA LUX: ZAŁOŻENIA I ELEMENTY SKŁADOWE

Library User Experience (LUX) to koncepcja budowy relacji użytkownika z biblioteką zakładająca, że na satysfakcję użytkownika składa się szereg komplementarnych czynników, które – starannie zaprojektowane – tworzą zapadające w pamięć, pozytywne doświadczenie. Koncepcja LUX, zakorzeniona w założeniach ekonomii doświadczeń, zakłada, że na końcowe doświadczenie klienta biblioteki składa się wszystko – od wyglądu i funkcjonalności samej biblioteki, przez wygląd i zachowanie bibliotekarzy, projekt strony WWW, aktywność biblioteki w mediach społecznościowych, sposób prowadzenia komunikacji bezpośredniej i elektronicznej, aż po *branding*, marketing i identyfikację wizualną biblioteki (Schmidt & Etches, 2014). Istotne są zatem zarówno elementy związane z fizyczną warstwą biblioteki jako miejsca – np. wyposażenie czy zbiory, elementy niematerialne – np. kapitał ludzki, marka, wizerunek biblioteki, jak i elementy związane z obecnością biblioteki w przestrzeni wirtualnej – np. jej strona WWW, aplikacja mobilna czy konta w serwisach społecznościowych.



Rys. 1. LUX – elementy składowe

Źródło: oprac. własne 2018, na podstawie Schmidt & Etches 2014.

Co istotne, wszystkie wymienione elementy (zob. rysunek 1) muszą być starannie przemyślane i zaprojektowane, tak by wspierać główny przekaz, jaki chce zaprezentować na swój temat biblioteka. Sam przekaz musi być oryginalny, zgodny z misją i strategią działania instytucji, a także pozytywny, intrygujący i spersonalizowany – biblioteka musi zaprezentować się jako miejsce wyjątkowe na tle innych, podobnych podmiotów.

LUX A EKONOMIA DOŚWIADCZEŃ

Budowanie doświadczenia użytkownika w bibliotece wpisuje się dobrze w założenia tzw. ekonomii doświadczeń, definiowanej jako stadium rozwoju gospodarczego, w którym kluczową wartość stanowi doświadczenie klienta (Majchrzak, 2014). Koncepcja ta zakłada, że po etapach dominacji gospodarki agrarnej, przemysłowej i usługowej, rozpoczął się kolejny etap, w którym głównym narzędziem budowania wartości rynkowej i przewagi konkurencyjnej jest dostarczenie klientowi doświadczenia, definiowanego jako wyjątkowe, pozytywne przeżycie, które budzi emocje i tworzy wspomnienia (Nieżgoda, 2013).

W ekonomii doświadczeń klient szuka nie tylko szybkiej, bezpośredniej i wygodnej drogi do zaspokojenia swoich potrzeb, ale oczekuje, że sam proces nabycia towaru lub usługi będzie wyjątkowy. Wszystkie elementy procesu nabycia towarów i usług, jak również z nich korzystania powinny być starannie zaprojektowane, tak by stworzyć wyjątkowe, pozytywne i zapadające w pamięć doświadczenie. Jak podkreśla K. Dziewanowska: „Doświadczenia nie powstają spontanicznie, lecz są efektem oddziaływania przedsiębiorstw na konsumentów poprzez zainscenizowane wydarzenia, podczas których produkty i usługi są wykorzystywane jako nośniki doznań” (Dziewanowska, 2013, s. 18). Istotny jest zatem element świadomej kreacji doświadczenia klienta przez usługodawcę.

Podstawą budowy doświadczenia klienta jest zaprojektowanie głównego przekazu, zgodnego z wizją i misją instytucji oraz jej priorytetami. Na tej bazie projektowane są elementy takie jak: wystrój sklepu lub punktu usługowego, identyfikacja wizualna firmy, sposób pakowania produktu, sposób dostarczenia usługi, wszystkie elementy komunikacji wizualnej, werbalnej i multimedialnej, zarówno bezpośredniej, jak i elektronicznej, a także sposób prezentacji i promocji produktu lub usługi w sieci. Całość musi być zaprojektowana w sposób przemyślany i spójny, tak by wspierać główny przekaz firmy lub instytucji oraz pokazywać oryginalność i wyjątkowość jej oferty na tle innych podobnych.

Wart zaznaczenia jest fakt, że założenia ekonomii doświadczeń odnoszą się zarówno do oferty podmiotów komercyjnych, jak i do działalności instytucji publicznych, w tym potencjalnie również do bibliotek. Instytucje

non-profit, podobnie jak inne podmioty konkurują o uwagę klienta i próbują zyskać przewagę konkurencyjną nad innymi podmiotami pełniącymi podobne funkcje. Koncepcja LUX jest więc wariantem działań zaprojektowanych dla bibliotek i ośrodków informacji, które mają pomóc w budowaniu wartości wpisujących się w ekonomię doświadczeń w instytucjach kultury.

LUX A UXD

Koncepcja LUX wywodzi się z szerszej koncepcji projektowej znanej jako *User Experience Design* (UXD). Początków usystematyzowanej refleksji na temat UXD można poszukiwać w pracach autorstwa Donalda A. Normana (Norman, 1988), Jacoba Nielsena i Rolfa Molicha (Nielsen & Molich, 1990) czy Steve'a Kruga (Krug, 2000). Koncepcja UX zakłada, że w odniesieniu do projektowania różnorodnych rozwiązań funkcjonalnych, często w środowisku elektronicznym, należy myśleć o nich w taki sposób, by korzystanie z finalnego produktu było dla użytkownika w całości pozytywnym doświadczeniem, oddziałującym nie tylko na jego sferę intelektualną, ale także wzbudzającym emocje. Projekt usługi powinien być więc nie tylko poprawny, efektywny i funkcjonalny, ale także estetyczny, interaktywny i przyjazny dla użytkownika (Bowles & Box, 2010). Ważna jest intuicyjność architektury informacji i mechanizmów wyszukiwawczych oraz rozbudowany system pomocy, który umożliwi łatwe i szybkie zapoznanie się z systemem i natychmiastowe rozwiązywanie ewentualnych problemów. Istotna jest również estetyka i przejrzystość interfejsu wspierająca główny cel działania systemu. Kluczowe jest także zaprojektowanie wszystkich elementów systemu, aby korzystanie z niego było za każdym razem satysfakcjonującym i pozytywnym doświadczeniem dla użytkownika, który nie tylko na poziomie funkcjonalnym realizuje swoją potrzebę, ale także przeżywa pozytywne emocje związane z interakcją z systemem.

Co istotne, podejście projektowe UX, choć często stosowane jako podstawa projektowania systemów informacyjno-wyszukiwawczych, stron WWW, aplikacji mobilnych może być także z powodzeniem stosowane do projektowania produktów i usług funkcjonujących poza środowiskiem elektronicznym – zarówno komercyjnych, jak i tworzonych przez instytucje publiczne. W tym kontekście koncepcja LUX może być postrzegana jako pochodna i wariant nurtu UX sprofilowany na tworzenie całościowego doświadczenia użytkownika w bibliotece – zarówno w warstwie jej działalności w otoczeniu fizycznym, jak i wirtualnym.

LUX A KONCEPCJE *SERVICE DESIGN* I *DESIGN THINKING*

LUX jest koncepcją zakładającą, że przeżycia, emocje i wspomnienia użytkownika związane z korzystaniem z zasobów i usług bibliotecznych muszą być starannie zaprojektowane i są wynikiem świadomych, przemyślanych działań instytucji. Proces projektowy może odbywać się w oparciu o różne metodyki pracy. Pomysłami, które ze względu na swoją specyfikę mogą potencjalnie najlepiej wpisywać się w ideę LUX, są *design thinking* i *service design*.

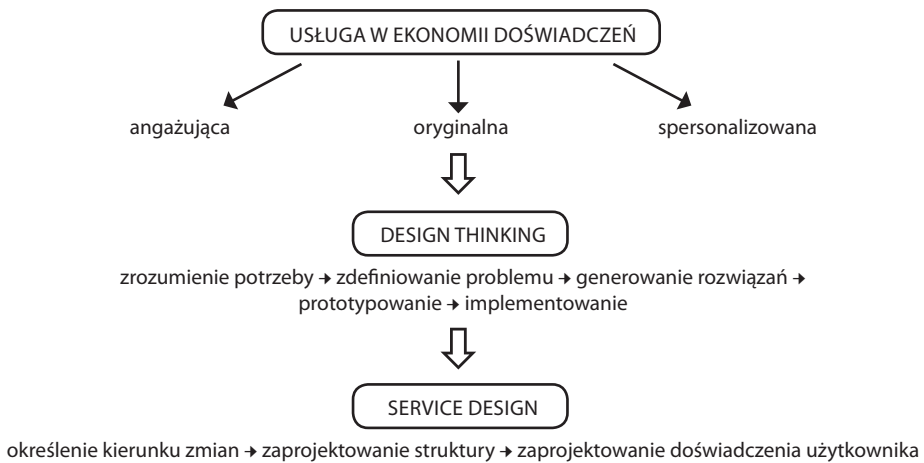
Koncepcja *design thinking* zakłada, że mechanizmy tzw. myślenia projektowego mogą i powinny być szeroko aplikowane w tworzeniu produktów i usług, tak komercyjnych, jak i niekomercyjnych. Proces projektowy oparty o strategię *design thinking* obejmuje kilka etapów, takich jak: zrozumienie potrzeb użytkownika, zdefiniowanie problemu wymagającego rozwiązania, generowanie kreatywnych rozwiązań w interdyscyplinarnym zespole poprzez „burzę mózgów”, zaprojektowanie pierwszej, prototypowej wersji produktu lub usługi, przetestowanie funkcjonalności projektu i jego implementację (Plattner et al., 2010). Istotą *design thinking* jest przy tym dążenie do odkrywania nowych, oryginalnych rozwiązań, łączenie różnych perspektyw, eksperymentowanie i elastyczna praca w iteracjach, aż do momentu osiągnięcia sukcesu.

Pochodną podejścia *design thinking* jest koncepcja systematycznego projektowania usług – *service design*. Koncepcja ta zakłada, że proces projektowy rozpoczyna się od określenia generalnego kierunku planowanych zmian, zdefiniowanie cech i struktury oferowanej usługi, a także – co najważniejsze – zaprojektowanie całościowego doświadczenia użytkownika, obejmującego moment dowiedzenia się o istnieniu usługi, korzystanie z niej i ocenianie jej później. *Service design* zakłada, że przeżycia użytkownika usługi nie powinny być przypadkowe, ale powinny być elementem starannie zaprojektowanym przez usługodawców (Reason et al., 2015).

Podsumowując można stwierdzić, że podejścia *design thinking* i *service design* są narzędziami projektowymi umożliwiającymi praktyczną realizację idei LUX.

APLIKACJA PODEJŚCIA LUX W BIBLIOTEKACH

Korzystając z elementów podejścia *service design* i *design thinking* oraz bazując na założeniach ekonomii doświadczeń i nurtu projektowego UX zaproponowano uproszczony schemat działań związanych z aplikacją podejścia LUX w projektowaniu bibliotecznych usług informacyjnych.



Rys. 2. Wykorzystanie podejścia LUX w projektowaniu bibliotecznych usług informacyjnych – schemat działań

Źródło: oprac. własne, 2017.

Opracowany schemat zakłada, że usługi informacyjne, świadczone zgodnie z zasadami ekonomii doświadczeń, powinny odznaczać się trzema podstawowymi cechami: oryginalnością, angażującym charakterem i wysokim stopniem personalizacji (Wójcik, 2016). Zgodnie z tą zasadą, w przypadku projektowania jakichkolwiek usług bibliotecznych przed przystąpieniem do właściwego procesu projektowego konieczne jest określenie elementu lub części zestawu elementów, które mogą oddzielić planowaną usługę od innych podobnych i pozwolą jej się pozytywnie wyróżnić. Konieczne jest również przemyślenie elementów, które zdecydują o budowaniu zaangażowania użytkownika – mogą one mieć charakter interaktywny, społecznościowy, multimedialny, mogą bazować na elementach grywalizacji lub innych technikach, które pozwalają zdobyć i utrzymać uwagę użytkownika. Należy również pomyśleć, czy projektowana usługa ma potencjał elastyczności i jest możliwa do świadczenia w różnym zakresie, poprzez różne narzędzia i w różnych formach, tak by zapewnić użytkownikom możliwość personalizacji oferty.

Podjęcie *service design* – stanowiące podstawę podejścia LUX – zakłada, że aby osiągnąć pożądane cechy usługi, a tym samym określoną reakcję użytkownika, cały proces usługowy należy starannie zaprojektować – od momentu powiadomienia użytkownika o istnieniu usługi, poprzez korzystanie z niej, aż do momentu wystawienia opinii o usłudze. Istotne jest zatem zaprojektowanie tzw. drogi użytkownika, nie zaś wyłącznie jednostkowego aktu świadczenia i konsumpcji usługi (Reason, 2015). Projektując wszystkie rozwiązania w duchu koncepcji *service design* nale-

ży równocześnie pamiętać o podstawowych zasadach UX – cały proces usługowy musi być przyjazny, płynny, bezpieczny i satysfakcjonujący dla użytkownika. Proces projektowy *service design* powinien być przy tym osadzony w założeniach szerszej koncepcji *design thinking*, a więc obejmować: dogłębne zrozumienie potrzeby użytkownika, nie tylko na poziomie intelektualnym, ale także emocjonalnym, prawidłowe zdefiniowanie problemu wymagającego usprawnienia – najczęściej w oparciu o wyniki badań jakości usług i badania potrzeb użytkowników, wygenerowanie zestawu propozycji rozwiązania zdefiniowanego problemu i ich ewaluację oraz opracowanie prototypowego rozwiązania i jego przetestowanie (Plattner et al., 2010).

Kluczowe dla całego procesu jest zachowanie perspektywy skupionej nie tylko na budowaniu poprawnej, prawidłowo działającej i funkcjonalnej usługi, ale przede wszystkim na projektowaniu pożądaných zachowań i emocji użytkowników, takich jak: zaciekawienie, ekscytacja, chęć uczestnictwa, satysfakcja, chęć ponownego skorzystania z usługi i chęć podzielenia się swoimi doświadczeniami z innymi użytkownikami. W tym kontekście szczególnie ważne jest odniesienie się do cech usług w ekonomii doświadczeń i wykorzystanie elementów interakcji i personalizacji przemysłanych na początku procesu. Co istotne, proces projektowania konkretnej usługi musi wpisywać się w ogólną strategię LUX biblioteki obejmującą całość doświadczenia użytkownika w bibliotece i w trakcie korzystania przez niego z zasobów elektronicznych biblioteki (zob. Rys. 2). Tylko w takim przypadku osiągnięty może zostać silny i trwały efekt pozytywnego doświadczenia użytkownika.

WNIOSKI

Koncepcja LUX wpisująca się w założenia ekonomii doświadczeń i pozostająca w związku z koncepcjami projektowymi: UXD, *design thinking* oraz *service design* ma duży potencjał dla projektowania innowacyjnych usług informacyjnych w bibliotekach. Projektowanie usług wg założeń LUX pomaga tworzyć usługi nie tylko spełniające obiektywne kryteria poprawności, wiarygodności czy relewantności dla potrzeb użytkowników, ale również wywołujące określone, pozytywne skojarzenia i emocje. LUX wpisuje się dobrze w paradygmat współczesnych działań bibliotekarskich, w których centralnym punktem jest użytkownik i jego potrzeby. LUX pozwala jednak wyjść poza tradycyjny schemat projektowania usług o charakterze czysto funkcjonalnym – mającym zaspokoić konkretną potrzebę – w kierunku tworzenia całościowego doświadczenia użytkownika w bibliotece. Oparcie projektowania usług na koncepcji doświadczenia użytkownika może zaowocować budowaniem długofalowych i satysfak-

cjonujących relacji użytkownika z biblioteką, poprawą wizerunku samych bibliotek oraz sprzyjać zwiększaniu konkurencyjności bibliotek względem innych instytucji kultury.

BIBLIOGRAFIA

- Appleton, Leo (2016). User experience (UX) in libraries: let's get physical (and digital). *Insights*, Vol. 29(3), pp. 224-227.
- Bowles, Cennydd; Box, James (2010). *Undercover User Experience Design*. Berkeley, Calif.: New Riders; London: Pearson Education.
- Brodowska-Szewczuk, Jolanta (2009). Konkurencyjność przedsiębiorstw i źródła przewagi konkurencyjnej. *Zeszyty Naukowe Administracja i Zarządzanie*, nr 80, s. 87-100.
- Dziewanowska, Katarzyna. (2013). Nowe oblicze marketingu – koncepcja marketingu doświadczeń. *Marketing i Rynek*, nr 1(20), s. 16-24.
- Graham, Tess (2012). Rethinking library web sites with user experience design: Conference report. *Journal of Electronic Resources Librarianship*, vol. 24, Iss. 1, pp. 53-54.
- Kim, Bohyun (2013). The present and future of the library mobile experience. *Library Technology Reports*, vol. 49(6), pp. 15-28.
- Krug, Steve (2000). *Don't Make Me Think: A Common Sense Approach to Web Usability*. Indianapolis: New Riders.
- Majchrzak, Magdalena (2014). Ekonomia doświadczeń a przewaga konkurencyjna przedsiębiorstwa. *Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie*, nr 1, s. 27-35.
- Nielsen, Jacob; Molich, Rolf (1990). Heuristic evaluation of user interfaces. In: *Proc. ACM CHI'90 Conf.* New York: ACM, pp. 249-256.
- Nieżgoda, Agnieszka (2013). Rola doświadczenia w zachowaniach konsumenta na rynku turystycznym. Koncepcja ekonomii doświadczeń i marketingu doznań. *Folia Turistica*, nr 28(1), s. 91-106.
- Norman, Donald A. (1988). *The Design of Everyday Things*. New York: Basic Books.
- Plattner, Hasso; Meinel, Christoph; Leifer, Larry eds. (2010). *Design thinking: understand–improve–apply*. Berlin: Springer Science & Business Media.
- Priestner, Andy; Borg, Matt eds. (2016). *User experience in libraries: applying ethnography and human-centred design*. London: Routledge.
- Reason, Ben; Løvlie, Lavrans; Flu, Melvin Brand (2015). *Service design for business: a practical guide to optimizing the customer experience*. Hoboken: Wiley.
- Schmidt, Aaron; Etches, Amanda (2014). *Useful, Usable, Desirable: Library User Experience*. Chicago: ALA.
- Taranko, Teresa (2013). Zmiany w zachowaniach konsumentów i ich wpływ na kształtowanie produktów. *Marketing i Rynek*, 3(20), s. 2-7.
- Wójcik, Magdalena. Ekonomia doświadczeń a usługi informacyjne. *Bibliotheca Nostra*, nr 2(44), s. 101-111.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 18 maja 2018 r.

MAGDALENA WÓJCIK
Institute of Information and Library Studies
Jagiellonian University
e-mail: magda.wojcik@uj.edu.pl

LIBRARY USER EXPERIENCE **– HOW TO BUILD THE EXPERIENCE** **OF LIBRARY USERS?**

KEYWORDS: Experience economy. User experience. Library users. Designing services. Information services.

ABSTRACT: **Thesis/Objective** – The author discusses a concept of *Library User Experience* (LUX), intending to define a potential of concepts based on the development of library users' experience and build a template of LUX application in the design of innovative library services. **Method** – The method of literature analysis and critique was used. The author defined the current state of research on LUX phenomenon based on the search results obtained via Google Scholar search engine (selected due to the broad scope of the databases available). The material analyzed included only works in Polish or English published between 2010 and 2017. **Results** – The author described LUX concept, compared LUX principles and features with those of UXD (*User Experience Design*) design concept, experience economy and design concepts such as *service design* and *design thinking* and, last but not least, she prepared a template of LUX application in the design of innovative library services, primarily information services. **Conclusions** – The analysis delivered by the author shows a high usefulness of LUX-based approach in the development of innovative library services.

GRZEGORZ OSIŃSKI

Instytut Informatyki

Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu

e-mail: grzegorz.osinski@wsksim.edu.pl

VESLAVA OSIŃSKA

Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

e-mail: wiewo@umk.pl

JULITA NIEDŹWIECKA-AMBROZIAK

Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

e-mail: julitaniedzwiecka@gmail.com

PRZEMYSŁAW KRYSIŃSKI

Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

e-mail: krys@umk.pl

ADAM SZALACH

Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

e-mail: aszalach@doktorant.umk.pl

ANALIZA WIZUALNA UKŁADÓW KOMPOZYCYJNYCH OKŁADEK KSIĄŻEK METODĄ *EYE TRACKINGU*



Dr Grzegorz Osiński. Absolwent Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, gdzie obronił pracę doktorską. W latach 2001-2002 stypendysta w projekcie COCOMO realizowanym w Technical University w Kaiserlautern, w latach 2002-2003 stypendysta National Research Council w laboratoriach NASA/JPL w Pasadenie w Kalifornii. Obecnie pełni funkcję kierownika Instytutu Informatyki w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Naukowo zajmuje się analizą nieliniowych modeli chaotycznych w naukach medycznych i psychologii eksperymentalnej.



Dr hab. Veslava Osińska. Magisterium z fizyki zrobiła na Uniwersytecie Wileńskim. Doktorat oraz habilitację z zakresu informatologii obroniła na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W Instytucie Informatyki Naukowej i Bibliologii pracuje jako adiunkt. Specjalizuje się w wizualizacji informacji, szczególnie pochodzącej z naukowych sieciowych baz danych. Redaguje portal naukowy o zastosowaniu wizualizacji informacji w różnych dziedzinach życia www.wizualizacjainformacji.pl.



Mgr Julita Niedźwiecka-Ambroziak. Kustosz biblioteczny, absolwentka kierunku Informacja Naukowa i Bibliotekoznawstwo. Obecnie doktorantka w Instytucie Informatyki Naukowej i Bibliologii UMK. Zainteresowania naukowe: problematyka związana z zarządzaniem, organizacją i działalnością bibliotek uniwersyteckich, elektronicznych źródeł informacji oraz architektury i wizualizacji informacji, a także użyteczności serwisów edukacyjnych i naukowych.



Mgr Przemysław Krysiński. Absolwent kierunku Informacja Naukowa i Bibliotekoznawstwo, pracownik Instytutu Informatyki Naukowej i Bibliologii. Interesuje się nowymi technologiami, projektowaniem i wdrażaniem systemów CMS, wyszukiwaniem informacji oraz e-learningiem. Na co dzień zajmuje się grafiką komputerową i projektowaniem stron internetowych. Współtwórca kursów e-learningowych: „Bibweb” i „Login: biblioteka”.



Mgr inż. Adam Szalach. Doktorant w Instytucie Informatyki Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Absolwent Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu na Wydziale Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej oraz Informatyki na kierunku Techniki Multimedialne. W swojej pracy naukowej zajmuje się wykorzystaniem technologii eye trackingu w analizie portali edukacyjnych, informacyjnych, architektury informacji w sieci oraz wykorzystania metody śledzenia ruchów gałek ocznych w dydaktyce.

SŁOWA KLUCZOWE: Eye tracking. Marketing książki. Neuroestetyka. Percepcja wizualna. Promocja książki.

ABSTRAKT: Teza/cel artykułu – Okładki książek są jednoznacznym, wizualnym identyfikatorem konkretnej pozycji wydawniczej. Umieszczenie większej liczby okładek w ograniczonym obszarze prezentacyjnym tworzy więc kompozycję graficzną, którą możemy traktować jako jeden obraz. Celem pracy jest określenie preferencji wizualnych obserwatorów, potencjalnych czytelników, obserwujących tak skomponowane obrazy. **Metoda badań** – W eksperymencie zastosowano metodologię syntetyczną, traktując pojęcie neuroestetyki w ujęciu Ramachandrana, jako wyznacznik określający preferencje wizualne obserwatorów. W tym celu zastosowano eksperymentalną metodę *eye trackingu*, traktując obrazy graficzne tak samo jak malarskie dzieła artystyczne. Analizowane obrazy skomponowano z kilku zbiorów okładek. **Wyniki** – Uzyskano wyniki potwierdzające słuszność stosowania sprawdzonych, uniwersalnych kodów kompozycyjnych, które okazały się skuteczne

w promowaniu konkretnej książki w środowisku naukowym. Opracowano analizę jakościowo-ilościową, odnoszącą się bezpośrednio do strategii postrzegania różnych kompozycji okładek książek. Określono również wpływ predefiniowanego stylu graficznego na percepcję wizualną obserwatorów. **Wnioski** – Tworzenie układów graficznych złożonych z okładek książek powinno uwzględniać przede wszystkim kompozycję barwną. Wykazano, że szczególne znaczenie mają właściwie dobrane pozycje o odcieniach barwy czerwonej, współczynniki kontrastu barwnego oraz występujące na okładkach grafiki o kształcie ludzkiej twarzy.

*Pamięci Władysława Strzebińskiego,
który już pół wieku temu prowadził
badania percepcji wizualnej obrazów,
i nie został właściwie doceniony
przez ówczesny świat naukowy*

WPROWADZENIE

Zazwyczaj większą wagę przykładamy do zawartości informacyjnej książek, zarówno w postaci klasycznej, jak też elektronicznej. Jednak bardzo ważnym elementem każdego dzieła literackiego, wydanego jako pozycja jednolita, jest strona tytułowa okładki. Okładka książki stanowi najbardziej zewnętrzny i wyrazisty element książki, zawiera tytuł książki (obligatoryjnie), imię i nazwisko bądź pseudonim autora oraz ilustrację (fakultatywnie). Ostatnią stronę okładki wypełniają przeważnie informacje o autorze oraz ewentualnie fragmenty recenzji (*Norma PN-78/N-01222/08*).

Wszystkie te elementy stymulują pierwszy kontakt potencjalnego czytelnika z książką. Jeśli w gablocie wystawienniczej prezentuje się więcej niż dwie, trzy książki, to właśnie pierwszy kontakt wzrokowy z okładką wpływa na natychmiastowe dostrzeżenie wybranej pozycji. W instytucjach naukowych przyjęto prezentowanie wolumenów autorskich pracowników, jako grupowego dorobku naukowego jednostki. Taka forma prezentacji pozwala z jednej strony na promowanie jednostki, z drugiej – na rozpowszechnienie wśród kolegów i studentów wiedzy o zainteresowaniach wykładowców. Publikacje te dotyczą zazwyczaj specyficznego nurtu badawczego wynikającego ze specjalizacji danego Wydziału lub Instytutu. Z drugiej jednak strony, ich tematyka może być bardzo zróżnicowana, co powinno znaleźć wyraz w graficznej reprezentacji okładki.

Celem pracy jest analiza zachowań obserwatorów, potencjalnych czytelników, którzy rozkładają swoją uwagę percepcyjną w konfrontacji z nieznaną im serią okładek, które zostały ułożone według jakiegoś wzorca. Sam pomysł przeprowadzenia badań powstał po obserwacji zachowań studentów, którzy w oczekiwaniu na wykłady na korytarzu Instytutu In-

formacji Naukowej UMK podchodzili do gablot wystawowych, aby zapoznać się z tytułami i wybrać ten, który wydaje się im interesujący.

Dzisiejszy świat reklamy zdominowany jest przez wizualne automatyzmy, które mają wywołać u obserwatora efekt szybkiego podjęcia decyzji o zakupie. Dlatego w konstruowaniu grafik marketingowych stosowane są sekwencje graficzne oddziałujące bezpośrednio na układ limbiczny w mózgu człowieka. To właśnie tam aktywowane są reakcje emocjonalne związane z seksualnością, dynamiką, brutalnością czy też emanacją bogactwem (Mazur, 2017). Te metody są jednak niewłaściwe w przypadku marketingu produktów związanych z działalnością intelektualną człowieka, szczególnie związanych z promocją literatury w postaci klasycznej książki. Promowane obecnie w świecie konsumpcyjnym wartości „kultury postliterackiej” odchodzą nie tylko od standardów estetycznych grafiki prezentacyjnej, ale również przesuwają ciężar gatunkowy wartości literatury na peryferie rynku handlowego (Carr, 2013). Aby temu przeciwdziałać, należy w skuteczny sposób promować książki z uwzględnieniem najnowszych badań dotyczących koncentracji uwagi, wykorzystującej wyniki badań *eye trackingu*.

To, że okładka ma ogromne znaczenie w promocji książki, udowodniono w publikacjach z zakresu *book studies* zorientowanych na tematykę bestsellerów, marketing książki, rynek książki itp. (McGee, 2016; *Book Cover Design; Book Cover Design Mastery*). Okładka ma również wprowadzać odbiorcę w nastrój dzieła, a nawet informować go za pomocą koloru i stylu o cechach utworu (Sopyło, 2008). W księgarniach zazwyczaj promowana jest jednocześnie bardzo duża liczba zróżnicowanych kolorystycznie i stylistycznie tytułów. Dokładne zbadanie wzrokowych kryteriów wyboru jest więc tam bardzo trudne z powodu zbyt intensywnych bodźców, pochodzących zarówno z otoczenia, jak i kontekstu prezentacji. W przypadku okładek książek naukowych i opisanej powyżej sytuacji pierwszego kontaktu, rozproszenie percepcyjne umożliwia odtworzenie w laboratorium warunków odpowiednich dla przeprowadzenia badań eksperymentalnych. Okładki książek naukowych charakteryzują określone style i powściągliwy design, a wydawnictwa naukowe mają własne wzorce projektowe, niekoniecznie oparte na najnowszych trendach. W badaniach percepcji przygotowanych wcześniej układów okładek użyto eksperymentalnej metody *eye trackingu*. Autorzy artykułu, posiadając wiedzę na temat aktualnych badań z zakresu neuronauk, równolegle podjęli się interpretacji uzyskanych wyników z perspektywy uniwersalnych kanonów artystycznych, wytyczonych przez artystów malarzy na przestrzeni wieków, a szczegółowo przeanalizowanych dzisiaj przez naukowców.

KOMPONENT ARTYSTYCZNY

Zamiast stosować mechanistyczne i deterministyczne metody analizy, które pozwalają jedynie na redukcjonistyczne wnioski, zastosowano metodologię syntetyczną. Jako najważniejszy element analizy użyto pojęcia neuroestetyki w ujęciu przedstawionym przez Ramachandrana (Ramachandran, 2012, s. 211-237). Równoległe zastosowano elementarną metodę Syntetycznych Pojęć Mózgowych (Zeki, 2009, s. 59-63) dzięki, której możemy zastosować inny rodzaj analizy wyników *eye trackingu*. Czy takie podejście jest słuszne?

Zostało ono po raz pierwszy zaproponowane już w 1949 r. przez polskiego teoretyka sztuki Władysława Strzemińskiego (Strzemiński, 2017). Zdefiniował on pojęcie „pełnego widzenia empirycznego” analizując obrazy klasycznych mistrzów malarskich. Wyodrębnił również klasyczne miejsca przyciągające uwagę w zależności od kompozycji artystycznej. Według Strzemińskiego niemożliwe jest zatrzymanie wzroku w centralnym punkcie obrazu, nawet jeśli artysta na obrazie narzuca taki punkt stosując elementy perspektywy. Ruchy oczu wędrują natomiast zgodnie z elementami kompozycyjnymi obrazu, które muszą być narzucone przez „intuicję artystyczną” malarza. Ten rodzaj intuicji, Strzemiński traktował zgodnie z najnowszymi odkryciami neuronauk, choć nie miał wtedy o tym żadnego pojęcia.

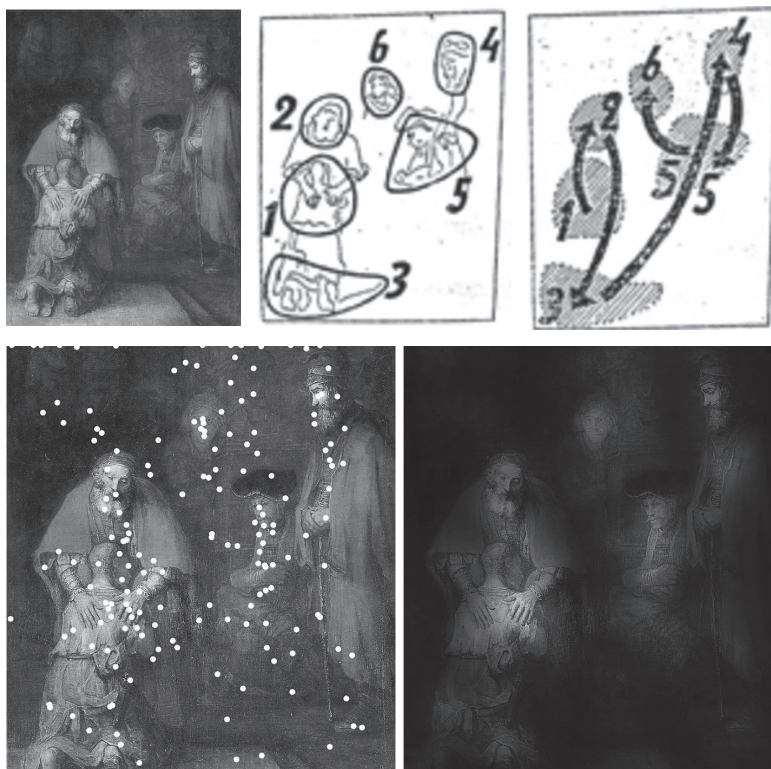
Badania potwierdzające jego wnioski są opisywane w aktualnych, opiniotwórczych opracowaniach (Hockney, 2001). Wyróżniał on w obrazach artystycznych „klucz kompozycyjny” i badając w sposób empiryczny osoby, które określał, jako „posiadające wyrobienie artystyczne”, badał ich sposób oglądania obrazów. Klucz kompozycyjny artysta malarz konstruuje stosując odpowiednie techniki:

- silne kontrasty światła i cienia,
- obecność w kolorystyce barwy z komponentem czerwonym,
- miejsca na obrazie, które mogą powodować złudzenie dużej dynamiki,
- konwencja malarska określana, jako „cieniste światło”, uwypuklająca kontrasty.

Ważne jest również odpowiednie dobranie kodu barw, które przyciągają wzrok w zależności od koloru obszarów położonych blisko elementu klucza. Z każdego oglądanego kolorowego obiektu przenosimy kolor jemu przeciwstawny, np. z najsilniej przyciągającego wzrok koloru czerwonego przeniesimy na zieleń, a po obejrzeniu koloru żółtego przeniesimy na barwę niebieską.

Tę koncepcję Strzemiński nazwał „powidokiem” i jest ona dzisiaj zgodna z teorią percepcji barw najpierw w siatkówce oka, a potem w procesie powstawania odczucia kolorystycznego w korze wizualnej (Francuz, 2014).

Zatem barwny klucz kompozycyjny ma zasadnicze znaczenie w percepcji obrazów artystycznych. Aby udowodnić swoje tezy, przeprowadził on analizę percepcji wizualnej wielu dzieł, np. „Powrót syna marnotrawnego” Rembrandta (Rys. 1) oraz „Autoportret z Saskią” (Rys. 2). Klucz kompozycyjny obrazu „Powrót syna marnotrawnego” przyciąga w naturalny sposób postać kłęczącego syna. Sugerowany przez Strzemińskiego wertykalny klucz u podstawy obrazu skierowany na stopy nie został rozpoznany w badaniu z powodu „obcięcia od dołu” użytej w badaniu reprodukcji, na której nie widać stóp „syna marnotrawnego”, co świadczy o trafności koncepcji Strzemińskiego.



Rys. 1. A – Obraz Rembrandta „Powrót syna marnotrawnego”

Źródło: Wikipedia.pl oraz schemat koncepcji percepcyjnej Strzemińskiego (2017); B – wyniki analizy percepcji reprodukcji obrazu Rembrandta metodą eye trackingu (kolorowa wersja jest dostępna na stronie: <http://wizualizacjainformacji.pl/eyetracking>).

Postać „syna marnotrawnego” jest ustawiona w najsilniejszym kontraście światłocienia, następnie wzrok wędruje do twarzy ojca oraz omiata postacię stojącą z prawej strony. Warto również zauważyć, że twarz osoby stojącej na drugim planie pośrodku również przyciąga uwagę wzrokową.

Nie tylko ze względu na uniwersalność kształtu twarzy, ale również jej czerwoną poświatę. Artysta na tym obrazie chciał niewątpliwie zwrócić uwagę na „syna” i badania *eye trackingu* to potwierdzają.



Rys. 2. A – obraz Rembrandta „Autoportret z Saskią”

Źródło: Wikipedia.pl oraz schemat koncepcji percepcyjnej Strzemińskiego (2017); B – wyniki analizy percepcji wizualnej reprodukcji obrazu Rembrandta metodą *eye trackingu* (kolorowa wersja jest dostępna na stronie: <http://wizualizacjainformacji.pl/eyetracking>).

Drugi analizowany obraz przedstawia autoportret Rembrandta z żoną Saskią. Tutaj zastosowano subtelną technikę kontrastów światłocienia. Klucz kompozycyjny narzuca artystyczną koncepcję percepcyjną:

- białe pióro na styku z czarnym kapeluszem,
- głowica szpady leżąca w cieniu po prawej stronie artysty,
- twarze artysty i żony.

Moduł identyfikacji twarzy jest niezwykle silny i ma decydujący wpływ na percepcję rzeczywistości. Znajdująca się w zakręcie wrzecionowatym¹

¹ Zakręt wrzecionowaty (*fusiform gyrus*) – część płata skroniowego kory mózgowej.

grupa neuronów to ewolucyjnie ukształtowany moduł, odpowiedzialny tylko za rozpoznawanie ludzkich twarzy (Weiner, 2015). Ma on niezwykle silny wpływ na cały system percepcji w czasie oglądania dowolnych zdjęć, rycin i filmów. Jego bezpośrednie połączenie z układem limbicznym powoduje bardzo silne zabarwienie emocjonalne percepcji wizualnej. Każdy element graficzny zawierający podobiznę twarzy będzie więc przyciągał uwagę. Należy zatem ten element, razem z pozostałymi koncepcjami percepcji artystycznej, wykorzystać w celu projektowania kompozycji z okładek książek. Na podstawie opisanych powyżej przykładów możemy więc stwierdzić, że najbardziej powinny przyciągać uwagę wzrokową kształty twarzy w tonacjach barwnych czerwieni.

CEL BADAŃ

W celu zbadania przygotowanych kompozycji okładek zastosowano model eksperymentalny opracowany dla dzieł artystycznych. W przeprowadzonym eksperymencie *eye trackingu* przygotowano trzy zestawy okładek, które ułożono w dwóch kompozycjach. Manipulowanie tymi elementami pozwalało na porównanie skumulowanych *attention maps*² oraz *gaze plots*³ generowanych dla poszczególnych badanych. W analizie wzorców, tworzonych ścieżkami wzroku, poszukiwano cech wizualnego identyfikatora poszczególnych okładek, jak i całości kompozycji. Formułując ostatecznie kryteria wzrokowe wyboru, autorzy dążyli do scharakteryzowania kodu kompozycji w oparciu o wzorce percepcji dzieł malarskich. Założyli oni, że *layout* graficzny dla dzisiejszego odbiorcy w pewnym stopniu stanowi wytwór artystyczny, posługujący się swoistym kluczem artystycznym i jest przetwarzany w umyśle podobnie do znanych obrazów. Zatem tezą roboczą było założenie, że układy kompozycyjne okładek w różnych konfiguracjach są traktowane przez obserwatorów, jako jednolity obraz graficzny.

Projektowanie książek naukowych, adresowanych do społeczności akademickiej z pewnością nie jest losowe. Wymagania rynkowe w odniesieniu do książek naukowych muszą być stosowane podobnie jak na standardowym rynku księgarskim. Dlatego układy pozycji książkowych prezentowane w gablotach bibliotecznych muszą posiadać takie same cechy, jak w przypadku prezentacji komercyjnych (eksponowanie znanych autorów czy też aktualnie modnej tematyki). Najczęściej jednak, szczególnie na małych przestrzeniach, stosowany jest klasyczny układ sekwencyjny,

² *Attention map* – mapa uwagi – identyfikuje za pomocą różnorodnego natężenia barw stopień koncentracji uwagi na poszczególnych elementach, obszarach.

³ *Gaze plot* – ścieżka skanowania wzrokiem – przedstawia kierunek skanowania wzrokiem, a dokładniej ścieżkę, jaką pokonały oczy dokonując kolejnych fiksacji. Kółka obrazują fiksacje – im większa średnica koła, tym dłuższa fiksacja. Linie pomiędzy kółkami pokazują kierunek skanowania wzrokiem.

gdzie nowości wydawnicze są dokładane w porządku chronologicznym, nowości wydawnicze na końcu bądź na początku. Czy warto ograniczać się do takiej prostej strategii? Przedstawione wyniki badań pokazują, że lepiej zastosować sprawdzony, uniwersalny kod kompozycyjny, aby wypromować konkretną książkę w środowisku naukowym.

METODOLOGIA

Należy podkreślić, że w eksperymentach z użyciem *eye trackingu* dokonano analizy topologii obrazu złożonego z ilustracji okładekowych, nie analizowano poszczególnych okładek, ale przestrzenną strukturę ich zbioru. Kolekcję okładek należało zmieniać w trakcie eksperymentu kilkakrotnie, ponieważ badani zgłaszali, iż na każdym kolejnym prezentowanym obrazie starają się odszukać elementy prezentowane poprzednio, które najbardziej utkwiły im w pamięci.

W eksperymencie prezentowano łącznie 70 okładek pogrupowanych w trzy zestawy: Z1 (25 szt.), Z2 (21 szt.), Z3 C (25 szt.). Liczba 21-25 została wybrana jako optymalna ze względu na rozdzielczość ekranu. Najbardziej charakterystyczne i znaczące dla percepcji okładki wystąpiły w grupach kilkakrotnie. Taka selekcja została podyktowana małą liczbą okładek z wyraźną typografią lub z ludzką twarzą. Jako pierwszą zmienną niezależną ustalono układ, komponowany w dwóch konfiguracjach: cyrkularnej (C) i losowej (L), natomiast zestaw potraktowano, jako drugą zmienną niezależną. Układ cyrkularny jest o tyle ważny w badaniu percepcji wizualnej, że brakuje tu krańcowych punktów zaczepienia, charakterystycznych dla procesów czytania: od lewej do prawej. Pozwala to uniknąć problemu narzucania określenia percepcyjnego początku obserwacji. Z tego samego powodu nie zastosowano również układu siatki (tabeli), ponieważ liniowy układ zawsze narzuca hierarchię w postrzeganiu. Spodziewaliśmy się, że w eliptycznym ułożeniu pierwsza fiksacja będzie się skupiała na najważniejszym obszarze percepcji, a nie w środku – gdzie znajduje się puste miejsce. Przygotowane obrazy, kompozycje okładek, przetworzono za pomocą filtrów graficznych, aby:

- 1) doprecyzować, czy układ losowy jest zbalansowany optycznie, czy nie;
- 2) wykryć największe kontrasty światłocienia;
- 3) porównać percepcje obrazu pozytywowego z negatywowym.

W eksperymencie wytypowano jeszcze jedną zmienną niezależną. Projektowanie okładek leży w gestii wydawcy, dlatego zmiana trendów graficznych na rynku wydawniczym odcisnęła swoje piętno na zróżnicowaniu stylistycznym i kolorystycznym badanego zbioru. Stosując standardy projektowania graficznego oraz metody sztuki użytkowej w prezentowanych zestawach można wyodrębnić kilka podgrup ze względu na styl.

Na okładkach może dominować tekst lub grafika, bardziej lub mniej abstrakcyjna. Obrazy abstrakcyjne, odwzorowujące ideę lub zjawisko składają się np. z obiektów geometrycznych i barwnych plam. Aby znaleźć sposób umiejętnego rozłożenia tych elementów w przestrzeni, należy zastosować zasady nowoczesnego designu, kierując się zasadami Gestalta (Elam, 2011; Tufte, 1990). Rozpoznać je możemy po kompozycjach składających się z prostych geometrycznych kształtów o kontrastowej kolorystyce, z często dominującą białą (pustą) przestrzenią. Zatem prezentowany zbiór okładek możemy podzielić na:

- styl nowoczesny – minimalistyczny, wykorzystujący zasady Gestalta (GEST),
- styl zbliżony do kompleksowej wizualizacji danych (WIZ),
- styl wykorzystujący fotografie osób, wydarzeń historycznych etc. (FOTO).

Proporcje elementów należących do poszczególnych stylów różniły się dla każdego zestawu.

MATERIAŁ BADAWCZY

Zbiór okładek w większości pochodził z wydawnictw powiązanych z INIB UMK, lecz występowały tam również pozycje z SBP oraz innych ogólnopolskich wydawnictw. Były to okładki książek z ostatnich 30 lat. Znaczną część materiału do badań zebrano w trakcie konferencji organizowanej przez INIB UMK – „Od książki dawnej do biblioteki wirtualnej – przeobrażenia bibliologii polskiej”, zorganizowanej z okazji trzydziestolecia Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu w 2007 r. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa publikacji wydanych przez obchodzącą jubileusz jednostkę. Była to doskonała okazja do zebrania w jednym miejscu tych pozycji, do których zwykle dostęp jest ograniczony. Większość eksponatów stanowiła własność autorów, niejednokrotnie były to pojedyncze egzemplarze, których próżno szukać w bibliotece i których nakład dawno się wyczerpał. Dokumentacja polegała na wykonaniu zdjęć, które następnie zostały opracowane za pomocą programu graficznego.

Nowsze publikacje, do których dostęp był znacznie łatwiejszy, zostały opracowane metodą tradycyjną – poprzez skanowanie lub pozyskanie z wydawnictwa (najczęściej w wersji cyfrowej, nierzadko bezpośrednio od projektanta okładki). Odsetek obrazów okładek w rozdzielczości od 72 do 96 dpi stanowił 40%. Pozostałe 60% stanowiły zdjęcia przygotowane w rozdzielczości od 200 do 300 dpi. Pierwsza grupa wymagała większego wkładu pracy. Materiał graficzny trzeba było opracować w odpowiedni sposób – wyeliminować rozdarcia, uszkodzenia, zabrudzenia. Zdjęcia wymagały poprawienia kontrastu oraz korekcji naświetlenia. Druga grupa to

książki, których okładki były skanowane. Odpowiednie ustawienie skanera i bieżąca korekcja obrazu pozwoliły na dostosowanie zdjęć do odpowiedniej, jakości. W efekcie otrzymaliśmy bardzo dobry materiał graficzny, pozbawiony uszkodzeń, znacznie odbiegający jakością od okładek publikacji wydanych wcześniej.

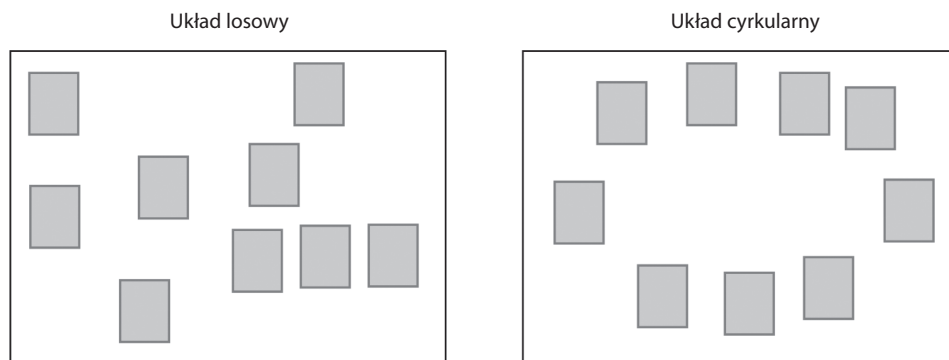
PRZEPROWADZENIE EKSPERYMENTU

Przebadano 34 osoby, głównie studentów i pracowników naukowych, nieznających szczegółów publikacji naukowych przedstawianych na prezentowanych obrazach. Średnia wieku wyniosła 31,6 lat, 42% grupy stanowili mężczyźni, 58% kobiety. Wszystkie badane osoby na co dzień mają kontakt z książkami.

Rysunek 3 przedstawia schematycznie skomponowane z okładek konfiguracje: losową (L) i cyrkularną (C). Badani byli skupieni na obserwacji sekwencji dziewięciu obrazów. Trzy zestawy okładek (Z1-Z3) ułożono w dwóch konfiguracjach – w ten sposób przygotowano sześć obrazów do analizy. Dla pozostałych trzech zastosowano filtry graficzne, w celu określenia kluczy kompozycyjnych (Francuz, 2014). Przygotowane takim sposobem układy graficzne etykietowane były przy pomocy kodów, które należy czytać jak w poniższym przykładzie: LZ1 – układ losowy (zbalansowany) dla zestawu 1.

Każdy obraz był prezentowany przez sześć sekund, a taki czas ustalono w oparciu o wciąż jeszcze nieliczne eksperymenty nad percepcją grafiki statycznej (Ziemba i in., 2017; Weichbroth i in., 2017). Większość obrazów była znormalizowana i miała rozmiar: 1280x768 pikseli. Eksperyment przeprowadzono eye trackerem marki The Eye Tribe, wykorzystując częstość przemiatania 60Hz. Maksymalna czułość obliczania odległości pomiędzy poszczególnymi fiksacjami była ustawiona na 20 px. Minimalna ilość fiksacji, która wskazuje punkt percepcji uwagowej, czyli minimalna liczba próbek, które można uznać za potwierdzenie reakcji, wynosiła pięć. Analizy dokonano za pomocą wolnego oprogramowania Ogama w wersji 0.5514 (Voßkübler, 2015). W wyniku analizy skonstruowano mapy uwagowe ścieżek wzrokowych, wygenerowano teoretyczne mapy istotności⁴.

⁴ Mapy istotności (*saliency maps*) – rozkłady uwagi symulacyjne, wynikających z teorii percepcji wizualnej bottom-up. Por. (*Bottom-Up Visual Attention*).



Rys. 3. Dwa przykładowe układy zastosowane do trzech różnych zestawów okładek

WYNIKI EKSPERYMENTU

Rezultatem eksperymentów są graficzne reprezentacje percepcji wzrokowej w postaci map uwagi i map fiksacji. Pozwalają one na jakościową analizę uwagi wzrokowej dla poszczególnych zestawów okładek. Poniżej prezentowane są wyniki analizy ilościowej, badającej zależności strategii percepcyjnych w zależności od stylów okładek (Tab. 1). W kolumnach podane są: średnia liczba fiksacji oraz średni czas fiksacji, przypadających na okładkę danego stylu. Podano również liczbę okładek uwzględnionych w analizie oraz ich procentowy udział w badanym układzie. Obliczenia przeprowadzono metodą definiowania obszarów największego skupienia percepcji wzrokowej – *Area of Interest (AOI)*.

Wyniki eye trackingu w postaci map uwagi zamieszczono w Aneksie, a ich kolorowe odpowiedniki, włączając mapy fiksacji, na stronie: <http://wizualizacjainformacji.pl/eyetracking>. Mapy fiksacji, jako układy punktów rozproszonych zastępują ścieżki wzroku (*gaze plot*), które dla tak dużej liczby osób byłyby nieczytelne.

Dla obrazów prezentujących losowy układ okładek, zastosowano filtry graficzne: negatywowy i monochromatyczny. Wyniki analizy percepcji wizualnej, dla tak zmodyfikowanych grafik przedstawiono na rysunku 4. Porównując wyniki *eye tracking* dla oryginalnych obrazów z grafikami poddanymi filtracji, można zauważyć, że ogniska obszarów zainteresowań są te same (oznaczone liczbami 1, 2, 3 w lewej kolumnie). Jednak rozkład fiksacji jest znacznie bardziej zróżnicowany w przypadku negatywu oraz mniej dla obrazu monochromatycznego. Żeby oszacować tę różnicę, posłużymy się analizą ilościową w tabeli 2.

Tabela 1

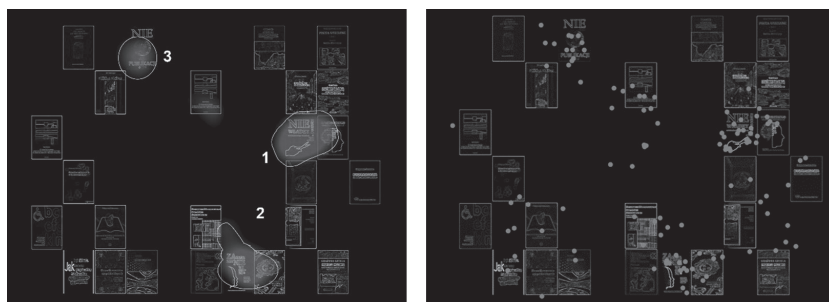
Zestawienie parametrów *eye tracking* dla różnych stylów okładek w zależności od układu i zestawu

Styl graficzny	LZ1 Losowy (zbalansowany)				CZ1 Cyrkularny			
	śr. l. fiks.	śr. czas fiks., ms	l. okł.	% pola	śr. l. fiks.	śr. czas fiks., ms	l. okł.	% pola
GEST	3.6	1070	8	6.1	5.25	1969	8	7.9
WIZ	3.5	888	6	5.2	3.16	805	6	12.4
FOTO	2.0	616	8	6.9	2.3	652	7	8.9

Styl graficzny	LZ2 Losowy (niezbalansowany)				CZ2 Cyrkularny			
	śr. l. fiks.	śr. czas fiks., ms	l. okł.	% pola	śr. l. fiks.	śr. czas fiks., ms	l. okł.	% pola
GEST	5.25	1560	7	6.9	4	1713	9	9.8
WIZ	2.00	394	6	6.2	3.6	1271	6	6.4
FOTO	3.75	1337	8	8.2	3.7	1082	6	6.5

Styl graficzny	LZ3 Losowy (zbalansowany)				CZ3 Cyrkularny			
	śr. l. fiks.	śr. czas fiks., ms	l. okł.	% pola	śr. l. fiks.	śr. czas fiks., ms	l. okł.	% pola
GEST	5.15	1822	13	5.2	1877	1713	11	13
WIZ	2.00	483	3	4.8	1001	1271	4	4
FOTO	2.14	585	7	2.3	469	1082	6	5.8

LZ1 – negatyw



LZ3 – monochromatyczny filtr



Rys. 4. Mapy rozkładu uwagi (po lewej) i fiksacji (po prawej) dla kompozycji LZ1 i LZ3, po przetworzeniu odpowiednim filtrem graficznym

W tabeli 2 zamiast porównania stylów graficznych wybrano trzy wyróżnione obszary najsilniejszej uwagi (AOI), które pokrywają się w obrazach pozytywowym i negatywowym (układ LZ1), oryginalnym kolorowym i monochromatycznym (LZ3).

Tabela 2

Zestawienie parametrów *eye tracking* dla oryginalnych layoutów i przetworzonych przez filtr graficzny

Ogniska w układzie LZ1 (z Rys. 4)	Pozytyw			Negatyw		
	śr. l. fiks.	śr. czas fiks., ms	% pola	śr. l. fiks.	śr. czas fiks., ms	% pola
AOI 3	7	233	1.1	11	272	0.9
AOI 2	25	215	3	18	281	1.9
AOI 1	18	350	2.4	24	371	1.6

Ogniska w układzie LZ3 (z Rys. 4)	Pozytyw			Negatyw		
	śr. l. fiks.	śr. czas fiks., ms	% pola	śr. l. fiks.	śr. czas fiks., ms	% pola
AOI 1	10	297	1.5	23	635	3.3
AOI 2	26	646	3.4	12	211	1.8
AOI 3	5	180	0.8	8	495	1.1

DYSKUSJA WYNIKÓW

Analiza map na rysunku 3 prowadzi do następujących, praktycznych spostrzeżeń:

1. Duży kontrast obecny w grafice okładki zawsze skutecznie przyciąga uwagę. Tak oddziałują okładki z białym tłem i krótkim tekstem („Nie”) w kolorze czerwonym (LZ1, LZ3). Sąsiadujące z obszarami o maksymalnym kontraście okładki również zyskują na uwadze. Z punktu widzenia neuroscienze percepcja kolorów silnie oddziałuje na hierarchię postrzegania obiektów w zależności od kulturowej skali popularnych barw (Ware, 2004). Należy zwrócić szczególną uwagę na istotność koloru czerwonego, który w naszej kulturze oznacza ostrzeżenie i jest traktowany jako silny bodziec.

2. Grafika przedstawiająca kształt i profil twarzy, popiersie (LZ2, CZ2) silnie oddziałuje na naszą uwagę, niezależnie od jej umiejscowienia w gablocie. Ludzki mózg wyposażony jest w sprawny moduł rozpoznawania twarzy, nawet na podstawie bardzo fragmentarycznej informacji wzrokowej. To bardzo silny element selekcji oglądanych obrazów. Zawsze obraz z ludzką twarzą, nawet w ujęciu schematycznym, automatycznie przyciągnie uwagę, zanim zostaną rozpoznane inne elementy. Rozpoznanie twarzy tworzy w układach neuronalnych układu limbicznego odpowiednie zabarwienie emocjonalne, które wpływa na kolejne (następne) rozpoznawane obrazy (Ramachandran, 2012).

3. W układzie kołowym (zamkniętym) sąsiedztwo odgrywa mniejszą rolę: pierwsza fiksacja zazwyczaj jest skupiona na okładkach typograficznych (CZ1, CZ3), nie rozprasza się na pobliskie pola, tak jak w przypadku układu losowego. Możemy zauważyć, że w układzie kołowym nie ma znaczenia sekwencja ustawianych obrazów, istotne są natomiast charakterystyczne elementy graficzne, które nie powodują zainteresowania najbliższym sąsiedztwem.

4. Okładki o kolorystyce zbliżonej do czerwieni, rozmieszczone w centralnym punkcie układu (LZ2) najsilniej przyciągają uwagę. Klucz kompozycyjny tworzony jest przez klasyczny układ: kolor czerwony, kształt twarzy oraz obraz kontrastowy.

5. Innym ważnym bodźcem percepcyjnym są proste figury geometryczne kontrastujące z tłem. Jest to zgodne z zasadami Gestalt stosowanymi m.in. w projektowaniu reklam (Tufte, 1990, Elam, 2011; 2016, Ambrose, 2011). Podobny efekt wykorzystywany jest w projektowaniu identyfikatorów graficznych firm komercyjnych (np. Google, Microsoft), gdzie używane są podstawowe kształty oraz paleta barwna RGYB⁵.

6. Obecność kształtów geometrycznych (prostokąty) razem z tekstem tytułu znacząco zwiększa uwagę percepcyjną. Zatem klucz kompozycyjny należy uzupełnić o elementy hierarchiczne w układzie tekst – kształt (LZ1, LZ3). Tego elementu nie znajdziemy w teorii Strzemińskiego, gdyż analizował on jedynie obrazy klasyczne bez zawartości tekstowej i geometrycznej.

7. Preferencje geometrii Gestalta w percepcji wizualnej potwierdzają liczbowe zestawienia w tabeli 1. Niezależnie od układu i zestawu, średni czas fiksacji na okładce zaprojektowanej zgodnie z zasadami Gestalta jest znaczenie dłuższy w porównaniu z innymi stylami.

Oprócz najważniejszych opisanych powyżej wniosków, dokonano również kilku ciekawych spostrzeżeń. W przypadku czarnego tła uwagę przyciągają przede wszystkim kontrastowe elementy typograficzne (Rys. 4). Ponieważ czarne tło nie jest naturalnym środowiskiem percepcji wizualnej, ludzki układ wzrokowy odnajduje to, co potrafi rozpoznać w pierwszej kolejności. Zatem cienie, które mogą aktywować układ limbiczny, stają się nowym elementem klucza kompozycyjnego. System wizualny rozpoznaje więc to, co jest mu dobrze znane, a w kręgu naszej kultury literackiej są to litery występujące w tekście. Zatem „negatywowy” klucz kompozycyjny jest dużo prostszy, wystarczą elementy kontrastu i litery, należy więc go stosować, aby uwypuklić treści tekstowe w przygotowanej prezentacji.

⁵ Model 4 barw podstawowych – Red, Green, Yellow, Blue, historycznie ukształtowany w sztuce i architekturze.

WNIOSKI

Przedstawiona analiza jakościowo-ilościowa odnosi się do strategii postrzegania różnych kompozycji okładek książek, jak również wpływu predefiniowanego stylu graficznego na percepcję wizualną. Na podstawie eksperymentów możemy wyróżnić ogólne wnioski, dotyczące najważniejszych elementów kompozycyjnych obrazu:

1. Kompozycja barwna – szczególnie ważne znaczenie mają odcienie barwy czerwonej. Były one wykorzystywane w malarstwie artystycznym, np. jako cesarska purpura silnie przyciągająca uwagę. Ważność odcieni czerwonego podkreślają również najnowsze badania dotyczące percepcji kolorów przez człowieka. Należy pamiętać, że zgodnie z teorią Strzeмиńskiego po rozpoznaniu elementu czerwonego wzrok skieruje się na kolor dopełniający.

2. Kontrast – odpowiednie użycie koncepcji światłocienia, uwypuklające kontrasty zawsze przyciąga wzrok (Aneks).

3. Kształt twarzy ludzkiej – zawsze jest elementem szczególnie przyciągającym uwagę (Aneks).

4. Dynamika kompozycji – właściwe rozłożenie elementów klucza kompozycyjnego powinno kierować wzrok na elementy, które chcemy wyeksponować. W przypadku kompozycji tworzonych przez krawędzie okładek książek tworzą one wirtualną siatkę, która generuje „pseudoperspektywę”. Dlatego dynamika, mierzona ilością śladów ruchu gałek ocznych, jest największa dla układów wertykalno-horyzontalnych, a mniejsza w przypadku kształtów eliptycznych.

5. Użycie negatywu obrazu, bez użycia barw, stosujemy, jeśli chcemy, aby osoba oglądająca obraz zwróciła uwagę na tekst (Rys. 4).

Badanie percepcji wizualnej obrazu złożonego z wielu okładek umożliwia analizę dynamiczną atrakcyjności poszczególnych obrazów, które można praktycznie wykorzystać w strategiach marketingowych oraz w promocji wartościowych pozycji literackich. Kody kompozycyjne postrzegania układów okładek oraz dzieł malarskich w dużym stopniu są zbieżne, co jest zgodne z główną tezą pracy.

Niniejsze badania mogą zainspirować nowe obszary poszukiwania uniwersalnych zasad kompozycji graficznych w epoce postliterackiej (Carr, 2013). Kultura „postliteracka” zakłada postępującą dekonstrukcję książki jako całościowego medium w postaci złożonej z poszczególnych elementów: okładki, tekstu, ilustracji, tabel i rycin etc. W dystrybucji sieciowej istotne są tylko pewne fragmenty dzieła, pomiędzy którymi łączność zapewniona jest przez dynamiczny system hiperlinków. Zaczynając czytać jedną książkę możemy skończyć na zupełnie innej pozycji. Jedynym znakiem identyfikacyjnym może okazać się okładka jako wizualny identyfikator książki. Dlatego ważne jest opracowanie nowych, skuteczniejszych

metod prezentacji pozycji książkowych, zarówno w formie tradycyjnej, jak i elektronicznej. Bibliotekarze zazwyczaj używają klucza tematycznego, kierując się własną intuicją i doświadczeniem. Warto dokładniej zbadać te zagadnienia dla innej tematyki oraz w różnych ośrodkach akademickich. Otrzymane przez nas wyniki mogą wspomóc bibliotekarzy i organizatorów wystaw w ekspozycji literatury w sposób maksymalnie dopasowany do odbiorcy nawet dla książek o nieatrakcyjnych graficznie okładkach.

FINANSOWANIE

Badania były sponsorowane w ramach projektu NCN nr 2013/11/B/HS2/03048 pt. „Badanie struktury i dynamiki rozwoju cyfrowych zasobów wiedzy przy pomocy metod Wizualizacji”.

BIBLIOGRAFIA

- Ambrose, Gavin; Harris, Paul (2011). *Layout*. Lausanne, Switzerland: AVA Publishing.
- Book Cover Design* [online], [dostęp: 08.04.2018]. Dostępny w WWW: <<http://theworldsgreatestbook.com/judging-book-cover-design-1/>>.
- Book Cover Design Mastery* [online], [dostęp: 08.04.2018]. Dostępny w WWW: <<https://kindlepreneur.com/book-cover-design/>>.
- Bottom-Up Visual Attention Home Page* [online], [dostęp: 08.04.2018]. Dostępny w WWW: <<http://ilab.usc.edu/bu/>>.
- Carr, Nicholas (2013). *Płytki umysł. Jak internet wpływa na nasz mózg*. Gliwice: Helion.
- Elam, Kimberly (2011). *Geometry of Design*. 2 ed. New York, USA: Princeton Architectural Press.
- Francuz, Piotr (2014). *Imagia: w kierunku neurokognitywnej teorii obrazu*. Lublin: KUL.
- Hockney, David (2001). *Wiedza tajemna: sekrety technik malarskich dawnych mistrzów*. Kraków: Universitas.
- Howells, Richard; Negreiros, Joaquim (2013). *Visual Culture*. 2 ed., Cambridge, USA: Polity Press.
- Mazur, Roman (2017). *Neurologia kliniczna w praktyce*. Inowrocław: Aspektpress.
- McGee, Thomas (2016). *An In-Depth Look at Today's Trends in Book Cover Design*. [online], [dostęp: 08.04.2018]. Dostępny w WWW: <<https://rightlydesigned.com/current-trends-and-practices-in-book-cover-design/>>.
- Narbutowicz, Przemysław (2012). *Sprzedać książkę po okładce, techniki perswazji na okładkach książek literackich wydawanych w Polsce*. Warszawa: Biblioteka Analiz.
- Norma PN-78/N-01222/08. *Kompozycja wydawnicza książki: okładka i obwoluta* (1978). Warszawa: Polski Komitet Normalizacyjny.
- Voßkühler, Adrian (2015). *OGAMA. Open Gaze And Mouse Analyzer* Open Gaze and Mouse Analyzer [online], [dostęp: 08.04.2018]. Dostępny w WWW: <<http://www.ogama.net/>>.
- Osińska, Veslava (2016). *Wizualizacja informacji. Studium informatologiczne*. Toruń: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Osińska, Veslava; Osiński, Grzegorz (2018). *Information Visualization Techniques in the Social Sciences and Humanities*. IGI Global.

- Pawluczuk, Andrzej (2014). Marketingowe atrybuty rynku książki w gospodarce opartej na wiedzy [online]. *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, vol. 15, nr 6, cz. 1 [dostęp: 08.04.2018]. Dostępny w WWW: <<http://piz.san.edu.pl/docs/e-XV-6-1.pdf>>, s. 353-363.
- Ramachandran, Vilayanur (2012). *Neuro nauka o podstawach człowieczeństwa. O czym mówi mózg*. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego.
- Rychlewski, Marcin (2013). *Książka jako towar, książka jako znak: studia z socjologii literatury*, Gdańsk: Wydaw. Naukowe Katedra.
- Sopyło, Małgorzata (2008). *Estetyka książki elektronicznej*. Gdynia: Novae Res.
- Strzeмиński, Władysław (2017). *Teoria widzenia*. Łódź: Muzeum Sztuki.
- Tufte, Edward (1990). *Envisioning information*. Cheshire, CT, US: Graphics Press.
- Ware, Colin (2013). *Information visualization: perception for design*. Amsterdam: Morgan Kaufmann Publishers.
- Weichbroth, Paweł, Redlarski, Krzysztof i Garnik Igor (2017). *Eye-tracking Web Usability Research. Proceedings of the Federated Conference on Computer Science and Information Systems*, pp. 1681–1684.
- Zeki, Semir (2012). *Blaski i cienie pracy mózgu*. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego.
- Ziomba, Piotr, Wątróbski, Jarosław, Karczmarczyk, Artur, Jankowski, Jarosław i Wolski, Waldemar (2017). *Integrated Approach to e-commerce Websites Evaluation with the Use of Surveys and Eye-Tracking Based Experiments, Proceedings of the Federated Conference on Computer Science and Information Systems*.
- Zilles, Weiner (2015). *The anatomical and functional specialization of the fusiform gyrus*. [online] *Neuropsychologia*. [dostęp: 08.04.2018]. Dostępny w WWW: <[doi:10.1016/j.neuropsychologia.2015.06.033](https://doi.org/10.1016/j.neuropsychologia.2015.06.033)>.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 5 sierpnia 2018 r.

ANEKS

Mapy uwagi dla 3 zestawów okładek w 2 konfiguracjach, przy czym kolorowe wersje zamieszczono na stronie wizualizacjainformacji.pl/eyetracking.

Losowy (L)

Cyrkularny (C)

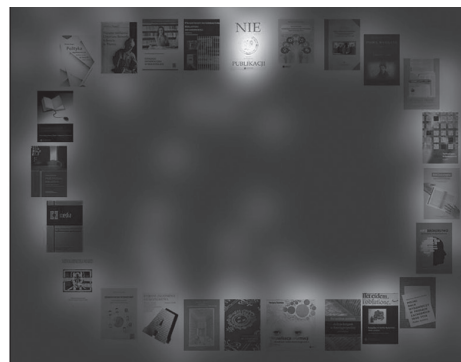
Zestaw Z1



Zestaw Z2



Zestaw Z3



GRZEGORZ OSIŃSKI

Institute of Computer Science
College of Social and Media Culture in Torun
e-mail: grzegorz.osinski@wksim.edu.pl

VESLAVA OSIŃSKA

Institute of Information and Book Studies
Nicolaus Copernicus University in Torun
e-mail: wiewo@umk.pl

JULITA NIEDŹWIECKA-AMBROZIAK

Institute of Information and Book Studies
Nicolaus Copernicus University in Torun
e-mail: julitaniedzwiecka@gmail.com

PRZEMYSŁAW KRYSIŃSKI

Institute of Information and Book Studies
Nicolaus Copernicus University in Torun
e-mail: krys@umk.pl

ADAM SZALACH

Institute of Information and Book Studies
Nicolaus Copernicus University in Torun
e-mail: aszalach@doktorant.umk.pl

VISUAL ANALYSIS OF BOOK COVER LAYOUTS BY MEANS OF EYE-TRACKING

KEYWORDS: Eye-tracking. Neuroesthetics. Visual perception. Book marketing. Book promotion.

ABSTRACT: **Thesis/Objective** – Book covers are unambiguous visual identifiers of publications. Several book covers placed in a limited presentation area become a graphic composition that may be treated as one picture. The aim of this study is to specify the visual preferences of the observers, i.e. the potential readers, watching such compositions. **Research methods** – The authors used a synthetic methodology, treating a concept of neuroesthetics provided by Ramachandran as an indicator of observers' visual preferences. The experimental method of eye-tracking was used for that purpose and graphics were treated the same way as artistic paintings. The analyzed pictures were composed of several sets of book covers. **Results** – The results confirmed the usefulness of employing well-tested, universal composition codes that proved to be efficient in marketing specific books within the research community. The authors prepared a qualitative and quantitative analysis of perception strategies applied to different compositions of book covers. They also defined an impact of predefined graphic style on observers' visual perception. **Conclusions** – The construction of graphic compositions made of book covers should be based primarily on the color composition. The most important factors were proven to be covers of various shades of red color, contrast coefficients and book cover graphics including the shape of human face.

**„LIBRARIES FOR THE FUTURE – FROM INSPIRING
SPACES TO OPEN SCIENCE”****39th Annual IATUL Conference**
(Oslo, 18-21 czerwca 2018)

W dniach 18-21 czerwca 2018 r. w Oslo odbyła się międzynarodowa konferencja IATUL – The 39th Annual IATUL Conference 2018. Głównym organizatorem wydarzenia było International Association of University Libraries – IATUL (Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotek Akademickich) we współpracy z Uniwersytetem Metropolitalnym w Oslo (OsloMet – storbyuniversitetet, Oslo, Norwegia), jednym z największych norweskich uniwersytetów. Miejscem obrad był nowoczesny budynek biblioteki OsloMet.

Tematem konferencji, wokół którego koncentrowały się wygłaszane referaty oraz wykłady plenarne, był szeroko pojęty rozwój bibliotek i kształcenie bibliotekarzy, a także potrzeby i kompetencje użytkowników w zmieniającym się świecie.

Trzy spośród czterech dni konferencji poświęcone były na wystąpienia prelegentów i zaproszonych gości (poniedziałek, wtorek i czwartek), zaś jeden (środa) – na wycieczkę z przewodnikiem po stolicy Norwegii. Dodatkowo w piątek, już po zakończeniu konferencji, była możliwość uczestniczenia w wycieczce do jednej z bibliotek w Oslo: Biblioteki Uniwersytetu Metropolitalnego w Oslo (OsloMet-storbyuniversitetet Universitetsbiblioteket), Biblioteki Parlamentu Norwegii (Stortingsbiblioteket), Norweskiej Biblioteki Narodowej (Nasjonallbiblioteket) lub Biblioteki Uniwersytetu w Oslo (UiO: Universitetsbiblioteket).

W uroczystym otwarciu konferencji uczestniczył m.in. prezydent IATUL, Reiner Kallenborn, bibliotekarz z Uniwersytetu Technicznego w Monachium (Technische Universität München, Niemcy), który podziękował wszystkim za przybycie, życząc owocnych obrad, inspirujących dyskusji oraz wymiany ciekawych poglądów i doświadczeń.

Pierwszy dzień konferencji rozpoczął się wykładem plenarnym Curta Rice’a, Rektora OsloMet. Podczas wystąpienia *Beyond Open Access* (Więcej niż Open Ac-

cess), słuchaczom przybliżono tematykę Open Access w kontekście funkcjonowania uczelni i zmieniającego się środowiska pracy. Następnie, Hildegard Schaeffler z Bawarskiej Biblioteki Państwowej w Monachium (Bayerische Staatsbibliothek München, Niemcy) przybliżyła ideę, strukturę i strategię projektu DEAL: *Project DEAL – Germany’s approach to license agreements with major STM publishers on a publish&read [PAR – aut.] basis* (Projekt DEAL – podejście Niemiec do umów licencyjnych z głównymi wydawcami STM w modelu „publikuj i czytaj”). DEAL to inicjatywa niemieckiego środowiska akademickiego, której celem jest negocjowanie na poziomie ogólnokrajowym korzystnych umów licencyjnych z największymi wydawcami e-czasopism na zasadzie „publikuj i czytaj”. DEAL zakłada, że wszystkie publikacje autorów, afiliowanych przy instytucjach uczestniczących w projekcie, mają być dostępne natychmiast po opublikowaniu. Główne negocjacje są obecnie prowadzone z największymi wydawcami naukowych publikacji elektronicznych: Elsevier, Springer Nature i Wiley.

Po krótkiej przerwie, Andy Priestner, brytyjski trener i konsultant specjalizujący się w metodach badania doświadczeń użytkowników (UX, ang. *user experience research methods*) przybliżył słuchaczom metodologię prowadzenia takich badań oraz zaprezentował płynące z nich korzyści. Wystąpienie *User experience research. Why and how?* (Badanie doświadczeń użytkowników. Dlaczego i jak?) spotkało się z dużym zainteresowaniem publiczności.

Ostatnim wystąpieniem plenarnym tego dnia była prezentacja *Global Governance and the Sustainable Development Goals* (Zarządzanie globalne i cele zrównoważonego rozwoju) wygłoszona przez Dana Banika dyrektora ds. badań na Uniwersytecie w Oslo (UiO: Universitetet i Oslo, Norwegia).

Drugi dzień obrad także rozpoczął się wykładami plenarnymi. Pierwszy, pod znanym tytułem: *Libraries for the Future* (Biblioteki dla przyszłości) wygłoszony został przez Aslaka Sirę Myhre’a, dyrektora generalnego Norweskiej Biblioteki Narodowej (Nasjonalbiblioteket, Oslo; Mo i Rana, Norwegia). Kolejne wystąpienie należało do prelegentek z Singapuru i Kanady – Bethany Wilkes z Yale-NUS College w Singapurze i Diane Cmor z Uniwersytetu Concordia w Kanadzie (Université Concordia, Montreal, Quebec, Kanada), zatytułowane *Socio-politico-techno-expialidocious: information literacy in the increasingly automated digital landscape* (Społeczno-polityczno-technologiczno-ewolucyjne konteksty: kompetencje informacyjne w coraz bardziej zautomatyzowanym krajobrazie cyfrowym). Główny akcent położony został na techniczne aspekty tworzenia i rozpowszechniania informacji, wpływ technologii na zachowania informacyjne ludzi oraz predyspozycje do nauczania i zdobywania umiejętności informacyjnych.

W ostatnim dniu obrad w sesji porannej wygłoszony został tylko jeden wykład plenarny: *Strategic collaboration, locally and globally: How can libraries contribute to achieve the UNs sustainable development goals?* (Współpraca strategiczna, lokalnie i globalnie: w jaki sposób biblioteki mogą przyczynić się do osiągnięcia celów ONZ dotyczących zrównoważonego rozwoju?). Autorka – Rocky Ralebipi-Simela, CEO i bibliotekarz narodowy z Afryki Południowej (National Library of South Africa, Pretoria, Republika Południowej Afryki), przybliżyła słuchaczom wybrane cele i związane z nimi zadania zrównoważonego rozwoju, wymieniane przez

Organizację Narodów Zjednoczonych, wskazując jednocześnie pole do działań dla pracowników bibliotek różnych szczebli i współpracy między nimi.

Każdego dnia obrad po referatach plenarnych rozpoczynały się regularne wystąpienia konferencyjne, które wygłaszane były w trzech sesjach równoległych. Wszystkie przyjęte zgłoszenia podzielono tematycznie na pięć następujących grup:

– *User Centered Library and Service Design* (Projektowanie bibliotek i ich usług zorientowane na użytkownika) – 14 referatów poruszających tematykę lepszego dostosowania usług bibliotecznych do zmieniających się potrzeb użytkowników coraz częściej korzystających ze źródeł i serwisów elektronicznych oraz poszukujących w bibliotece nie tylko miejsca do nauki, zdobywania wiedzy czy prowadzenia badań, ale także przestrzeni pozwalającej na obcowanie z kulturą i sztuką. W ramach tej sesji wspomniano także o zmieniających się zachowaniach informacyjnych użytkowników oraz o potrzebie doskonalenia i unowocześniania oferowanych usług bibliotecznych, by ułatwić użytkownikowi, głównie studentowi, efektywne posługiwanie się informacją w pracy zawodowej.

– *Information Literacy in Digital Age* (Kompetencje informacyjne w erze cyfrowej) – 12 referatów koncentrujących się na kompetencjach informacyjnych zarówno użytkowników – studentów, jak i pracowników bibliotek oraz nauczycieli akademickich. Zaprezentowano program e-szkolenia przeznaczanego dla pracowników naukowo-dydaktycznych, oferowanego przez Uniwersytet w Vaasa (Vaasan Yliopisto, Finlandia). Dwa referaty przybliżyły zagadnienia umiejętności pozyskiwania, weryfikowania i wykorzystywania informacji przez osoby związane z uczelniami afrykańskimi. Wspomniano także o programach szkoleniowych dla bibliotekarzy akademickich z krajów Afryki subsaharyjskiej, wspieranych przez amerykańską fundację firmy Carnegie Corporation z Nowego Jorku. Dzięki tej inicjatywie możliwe było wyszkolenie ponad 400 bibliotekarzy z kilku państw w Afryce i wyposażenie ich w specjalistyczne umiejętności ułatwiające organizację pracy i podnoszące poziom usług oferowanych przez ich jednostki macierzyste.

– *Research Support and Open Science* (Wspieranie badań i otwartej nauki) – 11 referatów prezentujących, jak w różnych instytucjach prowadzone są działania wspierające badania naukowe. Pojawił się także temat wdrażania międzynarodowych i narodowych norm poświęconych repozytoriom elektronicznym oraz otwartości w nauce na terenie Norwegii.

– *Strategic Collaboration Locally and Globally* (Strategiczna współpraca na poziomie lokalnym i globalnym) – 6 referatów, które stanowiły pewnego rodzaju studia przypadków, dotyczące wspierania interdyscyplinarnych innowacji przez instytucje w Stanach Zjednoczonych, prób nawiązania współpracy między bibliotekami w Indonezji, utrzymywania kontaktów międzynarodowych po zakończonym projekcie, projektu SCOSS – The Sustainable Coalition for Open Science Services (Zrównoważona Koalicja na rzecz Otwartych Usług Naukowych) realizowanego przez biblioteki uniwersyteckie z całego świata, australijskiej inicjatywy tworzenia lepszego, otwartego środowiska informacyjnego – deklaracja F.A.I.R., projektu Canadian Association of Research Libraries (Kanadyjskie Stowarzyszenie Bibliotek Naukowych), mającego na celu wspieranie rozwoju komunikacji naukowej w Kanadzie.

– *Beyond now* – leading the workforce of the future (Patrząc w przyszłość – jak kierować pracownikami) – 5 referatów poruszających problematykę przemian, jakie zachodzą na uczelniach i w bibliotekach uczelnianych na całym świecie w związku z transformacjami kulturowymi czy obecnością wirtualnej rzeczywistości, jej coraz częstszym i szerszym wykorzystaniem.

Odbyła się również sesja plakatowa, na której zaprezentowano 9 plakatów poruszających różnorodną tematykę – zarówno kompetencji informacyjnych bibliotekarzy, marketingu bibliotecznego, jak i dostosowywania usług bibliotecznych do zmieniających się potrzeb użytkowników. Wśród autorów znaleźli się pracownicy bibliotek uczelnianych z Łotwy, Iranu, Kenii, Stanów Zjednoczonych (3 plakaty), Norwegii (2 plakaty) i Estonii.

Spśród wszystkich wystąpień konferencyjnych, szczególnie cenne z punktu widzenia potrzeb użytkowników i projektowania optymalnych usług bibliotecznych, były referaty poświęcone zachowaniom informacyjnym absolwentów uczelni wyższych. Caroline Leiss i Pia Ludwig z Uniwersytetu Technicznego w Monachium (Technische Universität München, Niemcy) w referacie *Engineering graduates at work: Reality check for information literacy* (Absolwenci studiów inżynierskich w miejscu pracy: Sprawdzanie rzeczywistości pod kątem umiejętności informacyjnych) zaprezentowały wyniki badań – wywiadów przeprowadzonych z absolwentami uczelni. Z udzielonych odpowiedzi jasno wynikało, że pracującym w firmach inżynierom brakuje podstawowych umiejętności wyszukiwawczych, szybkiego znajdowania informacji, ich przetwarzania i prezentowania w oparciu o bezpłatne i ogólnodostępne źródła. Podobne wnioski wysnuli ze swoich badań autorzy innego wystąpienia – Margaret Phillips, Michael Fosmire i Jing Lu (Purdue University, West Lafayette, Stany Zjednoczone), Kristin Petersheim i Laura Turner (firma Caterpillar Inc., siedziba w USA), analizując zachowania informacyjne pracowników firmy Caterpillar Inc.

Również referat Håkana Carlssona (Göteborgs Universitet, Szwecja) i Tore'a Torngrena (Lunds Universitet, Szwecja) *User Knowledge Management – How University Libraries Analyse User Needs and Develop Services* (Zarządzanie wiedzą użytkowników – w jaki sposób biblioteki uniwersyteckie analizują potrzeby użytkowników i planują rozwój usług), w którym przedstawiono wyniki badań przeprowadzonych na podstawie ankiet wypełnionych przez 127 bibliotek uniwersyteckich zrzeszonych w LIBER (fr. Ligue des Bibliothèques Européennes de Recherche – Association of European Research Libraries, Stowarzyszenie Europejskich Bibliotek Naukowych). Wykazano, że instytucje wykorzystujące metody UX (ang. *user experience methods*, czyli metody badań użyteczności) lub mapowanie procesów (graficzne przedstawienie funkcjonowania procesu i powiązań między jego składnikami) mają zdecydowanie większą wiedzę na temat tego, co użytkownicy uważają za mocne strony biblioteki, niż w przypadku badań ankietowych i raportów. Instytucje znajdujące się w pierwszej grupie mają większe szanse na wprowadzenie pozytywnych zmian. O poznawaniu potrzeb swoich użytkowników mówiły także prelegentki z Norweskiego Uniwersytetu Nauki i Technologii (Norges teknisk-naturvitenskapelige universitet, Trondheim, Norwegia) – Iduun Knutsdatter Østerdal, Karen Johanne Buset, Una Ersdal, Astrid

Kilvik i Liv Inger Lamøy w referacie zatytułowanym: *Knowing me, knowing you – making user perspectives an integrated part of library design thinking* (Znając mnie, znając siebie – punkt widzenia użytkownika jako integralna część procesu projektowania biblioteki).

Z punktu widzenia współpracy międzyinstytucjonalnej ciekawe i inspirujące było wystąpienie Martina Borcherta z Uniwersytetu Nowej Południowej Walii (University of New South Wales, Sydney, Australia) *Someone has to pay: The Sustainable Coalition for Open Science Services (SCOSS)* (Ktoś musi zapłacić: Zrównoważona koalicja na rzecz otwartych usług naukowych – SCOSS), w którym przybliżona została idea koalicji SCOSS, zawiązanej w 2017 r. i koordynowanej przez SPARC Europe (ang. Scholarly Publishing and Academic Resources Coalition, Koalicja Czasopism Naukowych i Akademickich). O innej, równie ciekawej, australijskiej inicjatywie opowiedziała Jill Benn z Uniwersytetu Australii Zachodniej (University of Western Australia, Perth, Australia) i Martin Borchert. W referacie *F.A.I.R. is Fair for Research: Australian Initiatives to Improve Openness in the Scholarly Communications Environment* (F.A.I.R. to uczciwość dla badań: australijskie inicjatywy na rzecz poprawy otwartości w środowisku komunikacji naukowej) wspominali o tym, jak bibliotekarze z Australii starają się, by wyniki badań finansowanych ze środków publicznych były łatwiejsze do znalezienia (ang. *findable*), dostępne (ang. *accessible*), interoperacyjne (ang. *interoperable*) i do wielokrotnego użytku (ang. *reusable*).

W czwartek, 21 czerwca, podczas uroczystego zakończenia, zaprezentowano film reklamujący kolejną edycję konferencji, która odbędzie się w dniach 23-27 czerwca 2019 r. w Perth (Australia). Wręczono także nagrodę dla najlepszego plakatu (*Best Poster Award*) oraz podsumowano referaty plenarne. Prezes IATUL podziękował prelegentom i całemu komitetowi organizacyjnemu.

Wśród prelegentów 39. Konferencji IATUL znaleźli się przedstawiciele instytucji z całego świata. Najwięcej uczestników było z Norwegii (28 osób) oraz ze Stanów Zjednoczonych (17 osób), nieco mniej osób przyjechało z Niemiec (12 osób). Zaskakująco duża grupa związana była z instytucjami Republiki Południowej Afryki (6 prelegentów) oraz Wielkiej Brytanii (5 prelegentów). Po 4 osoby liczyły delegacje z Australii, Kanady i Szwecji, a po 3 z Iranu, Nowej Zelandii i Szwajcarii. Ponadto wygłaszający referaty reprezentowali biblioteki fińskie, kenijskie, łotewskie i singapurskie (po 2 osoby), chińskie, czeskie, estońskie, indonezyjskie, irlandzkie, z Kambodży oraz z Hong Kongu (po 1 osobie). Dzięki obecności przedstawicieli krajów i instytucji z całego świata możliwe było zaprezentowanie różnych doświadczeń i spojrzeń na przyszłość bibliotek, ich usług i użytkowników.

Abstrakty wszystkich wystąpień dostępne są w angielskiej wersji językowej na stronie WWW: <https://iatul2018.hioa.no/program/>. Pełne teksty publikacji znajdują się, wzorem poprzednich edycji, na stronie WWW: <https://docs.lib.purdue.edu/>.

Olga Konatowska
Biblioteka Politechniki Wrocławskiej
Centrum Wiedzy i Informacji Naukowo-Technicznej

„OBECNOŚĆ KSIĄŻKI W ŻYCIU MŁODEGO POKOLENIA”

(Warszawa 18-19 czerwca 2018 r.)

W dniach 18-19 czerwca 2018 r. w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. KEN w Warszawie odbyła się ogólnopolska konferencja SBP „Obecność książki w życiu młodego pokolenia”. Wzięło w niej udział ponad 80 osób, głównie bibliotekarzy z bibliotek publicznych i nauczycieli bibliotekarzy z bibliotek szkolnych i pedagogicznych. Celem konferencji było ukazanie współczesnych tendencji występujących w literaturze dla dzieci i młodzieży, omówienie czynników mających wpływ na kształtowanie się zainteresowań czytelniczych oraz przedstawienie inspirujących działań, podejmowanych przez biblioteki dziecięce i młodzieżowe a także szkolne, promujących czytelnictwo.

Pierwszego dnia konferencji można było wysłuchać 12 referatów w trzech blokach tematycznych, drugi dzień miał charakter warsztatowy.

W pierwszym bloku – „Biblioteki – Szkoła – Internet wobec młodego czytelnika” referat *Współczesny kanon lektur według nauczyciela oraz dzieci i młodzieży* wygłosił Grzegorz Leszczyński (UW). Przedstawił tytuły książek, które wzbudzają zainteresowanie wśród dzieci i młodzieży. Zwrócił uwagę na rozbieżność w pojmowaniu „dobrej” książki z perspektywy dzieci i młodzieży a dorosłych. Dorosli, oceniając książki dla tej grupy wiekowej, podkreślają znaczenie wiedzy i wartości wychowawczych, a dzieci i młodzież szukają emocji, czytają książki o aktualnych problemach, które są dla nich ważne, prowokują do zadawania pytań, dyskusji. Potrzebują lektury, która pobudza do refleksji; zauważył, że na współczesnym rynku wydawniczym nie brakuje takich publikacji. Życzył wszystkim bibliotekarzom takich czytelników, którzy przez całe swoje życie pamiętają bohaterów przeczytanych książek (są np. tacy, którzy wykonują tatuaże swoich ulubionych bohaterów książek). Dorota Grabowska (UW) w referacie *Bibliotekarz w świetle nowej podstawy programowej* przedstawiła zmieniające się zadania nauczycieli bibliotekarzy w obszarze edukacyjnym (od przysposobienia bibliotecznego przez edukację czytelniczą i medialną do kompetencji czytelniczych i informacyjnych w podstawie programowej kształcenia ogólnego). Zwróciła uwagę, że w obecnie obowiązującej *Podstawie programowej*¹ nie ma zapisów, które nakładałyby na nauczycieli bibliotekarzy obowiązek prowadzenia działalności edukacyjnej, ale są zagadnienia, w realizację których mogliby się włączyć, współpracując z innymi nauczycielami. Żeby dobrze wywiązywać się z tych zadań, powinni: znać źródła informacji, być na bieżąco z literaturą dla dzieci i młodzieży oraz programami

¹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej. Dz. U. 2017, poz. 356.

promującymi czytelnictwo, a także nadążać za technologiami informacyjnymi i stosować efektywne metody pracy (np. metodę projektu) motywujące do czytania. Grażyna Lewandowicz-Nosal (IKiCz, BN) zaprezentowała najnowsze wyniki badań dotyczące bibliotek dla dzieci w Polsce. W 2016 r. funkcjonowały 7984 biblioteki publiczne, w tym 1042 placówki dziecięce (filii – 167 i oddziałów – 875). Przedstawiła dane dotyczące zbiorów, czytelników, wypożyczeń i realizowanych form pracy. Grzegorz Gmiterek (UW) w referacie *Biblioteka dziecięca 2.0* wyjaśnił, na czym polega to zjawisko, zilustrował je licznymi przykładami oraz pokazał praktyczne wykorzystanie niektórych narzędzi Web 2.0. w bibliotekach (m.in. do tworzenia książek, historii, komiksów itp.). Zakwestionował pojęcie „cyfrowych tubylców”. Podkreślił, że nikt nie jest w stanie nadążać za zmianami technologicznymi, natomiast najważniejszym wyzwaniem staje się uczenie bezpiecznych zachowań w sieci, wyboru informacji, oceny jej wiarygodności. Dlatego rola bibliotekarzy staje się bardzo ważna, przywołał opinię Wojciecha Cellarego „w bibliotece przyszłości najważniejsze będą nie książki – bo ich tam nie będzie, tylko bibliotekarze”.

Drugi blok dotyczył „Obecnych trendów w literaturze dla dzieci i młodzieży”. Michał Rogoż (UP) w wystąpieniu *Ilościowe i jakościowe zmiany na rynku książki i prasy dla dzieci i młodzieży* omówił najważniejsze przemiany na nim zachodzące. Zwrócił m.in. uwagę na tytuły czasopism, które przestały się ukazywać (często mimo długiej tradycji), na zwiększenie liczby tytułów tłumaczeń literatury anglojęzycznej, zmniejszenie się zainteresowania literaturą rosyjską. Kolejne dwa wystąpienia dotyczyły poezji i jej roli w inicjacji czytelniczej. Joanna Papuzińska w referacie *Miejsce poezji w inicjacji czytelniczej* ukazała najważniejsze wątki w niej występujące, m.in. religijny, edukacyjny, a także związany z emocjami, np. empatią, buntem dziecięcym, strachem. Zwróciła uwagę na elementy zabawowe, występujące w poezji dziecięcej, np. na wiersz, który daje się rapować. Podkreśliła, że poezja, aby wejść w obieg literacki, musi być wspólnie czytana, co zdaniem prelegentki zachęca do aktywności. W zakończeniu swojego wystąpienia przeczytała wiersz *Po niczemu* Joanny Kulmowej, zmarłej dzień wcześniej (17.06.2018 r.) poetki. Ewa Gruda (Muzeum Książki Dziecięcej, BP m.st. Warszawy), w wystąpieniu *Między zabawą a liryką. O polskiej współczesnej poezji dla dzieci*, kontynuowała rozważania na temat roli poezji w inicjacji literackiej, skoncentrowała się na kołysankach. Podała liczne przykłady kołysanek o charakterze lirycznym, filozoficznym i innym. Odwołała się m.in. do wierszy Zofii Beszczyńskiej, Józefa Czechowicza, Joanny Kulmowej. Podkreśliła zalety tych utworów w pierwszych kontaktach dziecka z książką. Kolejna prelegentka Anita Wincencjusz-Patyna (ASP Wrocław) w referacie *Książka obrazkowa – intrygujące dzieło sztuki i wciągająca lektura* ukazała rolę i znaczenie ilustracji. Zwróciła uwagę na to, że ilustracje w książkach dziecięcych są często pierwszym kontaktem ze sztuką. Na przykładzie książki Marty Ignerskiej i Mikołaja Łozińskiego *Prawdziwa bajka* pokazała, jak książki obrazkowe mogą opowiadać skomplikowane historie bez tekstu, jak przyciągają uwagę i rozwijają wyobraźnię. Prowadziła słuchaczy przez historię przedstawianą obrazami. W roku 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości nie mogło zabraknąć referatu dotyczącego patriotyzmu. Sylwia Bąbik (PBW, Warszawa),

w wystąpieniu *Wątki patriotyczne w literaturze dla dzieci*, podzieliła się swoimi doświadczeniami z wykorzystywania literatury z wątkami patriotycznymi w pracy z dziećmi. Jak było do przewidzenia, rozpoczęła od wiersza Władysława Bełzy *Katechizm polskiego dziecka*, ale zaprezentowała również współcześnie wydawane książki, które można wykorzystywać w pracy z dziećmi, np. Joanny Olech *Kto Ty jesteś?*, Anny Skowrońskiej *Alfabet polski*, czy Marcina Przewoźniaka *Poradnik małego patrioty*. Referaty wygłoszone w trzecim bloku „Co czytają dzieci i młodzież?” dotyczyły problemów czytelnictwa dzieci i młodzieży. Zofia Zasacka (IKiCZ, BN) omówiła wybrane wyniki badania czytelniczego przeprowadzonego wśród gimnazjalistów w 2017 r. (czwarta edycja). Zwróciła uwagę, że wzrosła liczba czytających dziewcząt i że w Polsce występuje dużo większa rozbieżność między procentami czytających dziewcząt i chłopców niż w innych krajach. Najbardziej poczytna jest, tak jak do tej pory, fantastyka dla młodzieży i dla dorosłych, ale również młodzieżowa literatura obyczajowa. Wśród najczęściej wymienianych przez młodych czytelników autorów znaleźli się: J.K. Rowling, John Ronald Reuel Tolkien, John Green, Andrzej Sapkowski (jedyne polski autor), Cassandra Clare, Gayle Forman, Stephen King, Dmitry Glukhovskiy, Veronica Roth, Stephenie Meyer, Suzanne Collins, Rick Riordan. Podkreśliła, że informacji o tym, co warto przeczytać, młodzi ludzie szukają w sieci. Nie rozstają się ze smartfonami i korzystają z aplikacji umożliwiających odbiór różnych tekstów kultury (Instagram, Snapchat, YouTube). To, że najpoczytniejsze wśród nastolatków powieści są zekranizowane, wzmagają tylko ich zainteresowanie. Zwróciła uwagę, że biblioteki publiczne w Polsce są bardziej dla dzieci niż dla młodzieży i że stają przed poważnymi wyzwaniami związanymi z nowymi oczekiwaniami niedorosłych użytkowników. Kolejny referat *Czytaj – graj / Graj – czytaj. Mobilna gra jako przykład promocji literatury* wygłosiła Oliwia Brzeźniak (Centrum Literatury Dziecięcej, MBP w Oświęcimiu). Na wstępie przybliżyła założenia działalności Centrum Literatury Dziecięcej, następnie podzieliła się doświadczeniami z przygotowanej i zrealizowanej gry miejskiej. Podkreśliła, że bardzo ważne jest przygotowanie fabuły i przeniesienie mechanizmów znanych z gier (komputerowych, chociaż nie tylko) do rzeczywistego świata, aby zmienić ludzkie zachowania. Poleciła książkę P. Tkaczyka: *Grywalizacja. Jak zastosować mechanizmy gier w działaniu*. Uznała gry mobilne, oparte na motywach wybranej książki, za dobry pomysł na promowanie czytelnictwa. Na zakończenie tego bloku, jak i obrad całego dnia Gabriela Dul i Katarzyna Humeniuk (Instytut Książki) zaprezentowały projekt „Mała książka, wielki człowiek” – bookstart w polskim wydaniu. Akcja rozpoczęła się w grudniu 2017 r. i pakiety (książka dla dziecka z wierszykami, poradnik dla rodziców) trafiły do 90 tys. dzieci w 360 szpitalach, do 2020 r. planowane jest rozdanie 360 tys. W akcję zaczęto włączyć również biblioteki.

Drugiego dnia konferencji można było wziąć udział w różnych warsztatach. Spotkanie z Aliną Łysak (MBP we Wrocławiu) poświęcone było *Gamifikacji książek i tworzeniu gier mobilnych na smartfonie*. Uczestnicy poznali zalety prowadzenia zajęć z wykorzystaniem gier mobilnych, podkreślono efektywność nauki w ruchu. Zaprezentowano najnowsze trendy w opracowywaniu gier mobilnych i ich wykorzystanie w ofercie edukacyjnej bibliotek, co może wpłynąć na poprawę czytel-

nictwa. Można było również wziąć udział w przykładowej grze mobilnej. Kolejne warsztaty (prowadzone w grupach) oparte były na poradniku wydanym przez Wydaw. SBP *Rozumienie świata. O warsztatach pracy z książką*. Autorki, animatorki KLANZY omówiły zawartość poradnika, zasady organizacji udanych warsztatów, przybliżyły tajniki czarnego teatru i grafoskopu oraz przeprowadziły zajęcia praktyczne (na podstawie wybranych scenariuszy). Wykorzystano książki Justyny Bednarek *Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)* i *Nowe przygody skarpetek (jeszcze bardziej niesamowite)*, oraz Pawła Beręsewicza *Noskawery*. Warsztaty uczyły współpracy, sprzyjały integracji i dobrej zabawie, co stanowi podstawowe założenia pedagogiki zabawy.

Konferencja łączyła teorię i praktykę. Pozwoliła zapoznać się z nowymi trendami w literaturze, czytelnictwie i zobaczyć, jak to się przekłada na działalność bibliotek pracujących z czytelnikiem dziecięcym i młodzieżowym. Dostarczyła wielu inspiracji i pomysłów na pracę z niedorostym użytkownikiem.

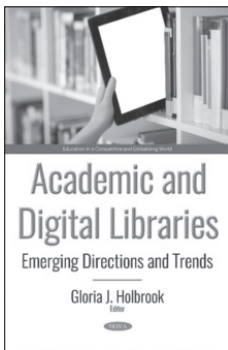
Dorota Grabowska

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii UW

Tekst wpłynął do Redakcji 23 września 2018 r.

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENICTWA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 2018 z. 3
PL ISSN 0033-202X



Academic and Digital Libraries: Emerging Directions and Trends. Ed. By Gloria J. Holbrook. New York: Nova Science Publishers, Inc., 2018, 100 p. ISBN 978-1-53613-597-1

Na rynku międzynarodowym pojawiła się książka, w której opisano – m.in. – doświadczenia polskie w obszarze rozwoju i wykorzystania bibliotek cyfrowych. Chodzi o *Academic and Digital Libraries: Emerging Directions and Trends* pod redakcją Glorii J. Holbrook. Monografia omawia, na wybranych przykładach, wpływ rozwoju technologicznego na biblioteki akademickie, przy czym nie chodzi wyłącznie o najnowsze rozwiązania – autorzy w swoich rozważaniach cofają się nawet do lat 30. XX w.

Przede wszystkim robi to autor rozdziału pierwszego, Husain F. Ghuloum (Department of Library and Information Science, Public Authority for Applied Education and Training, Kuwejt), który wykorzystuje bardzo obrazowe porównanie rozwoju technologicznego bibliotek akademickich do 4 etapów życia człowieka: narodzin (1930-1959) – stopniowe zastępowanie czynności manualnych zautomatyzowanymi (np. wprowadzanie kart dziurkowanych, pierwsze zastosowania komputerów); dzieciństwa (1960-1979) – stopniowe upowszechnianie komputerów, m.in. do opracowywania, przechowywania i udostępniania pełnych tekstów, indeksowania zbiorów i innych procesów bibliotecznych, tworzenia pierwszych sieci międzyinstytucjonalnych; młodości (1980-1989) – w działalności bibliograficznej, tworzeniu i udostępnianiu baz danych i OPAC-ów, rozbudowywaniu konsorcjów – oraz dorosłości (1990-2017), w której nastąpiło upowszechnienie usług www, cyfryzacji tekstów (dostępność online czasopism i źródeł innego typu). Wskazuje na ścisły związek zmian bibliotecznych z wprowadzaniem kolejnych rozwiązań technologicznych do kształcenia na poziomie wyższym (kształcenie na odległość, *blended learning*, *e-learning*). Szczególnie skupia się na 3D Hologram

Technology (3DHT), jako rozwiązaniu atrakcyjnym m.in. dla rozwoju kształcenia wirtualnego. Konsekwencje jego upowszechnienia dla bibliotek akademickich obejmują m.in. przygotowanie wydzielonych, odpowiednio wyposażonych przestrzeni dla tego rodzaju edukacji (tzw. *holo-room*), oraz udostępnienie technologii 3DHT w pomieszczeniach służących różnym celom akademickim (umożliwienie jej wykorzystania np. podczas wykładów czy konferencji). Wprowadzenie 3DHT wymaga oczywiście działań na poziomie technologicznym, finansowym oraz pracowniczym (zarządzanie – misja, strategia, kultura organizacyjna; kompetencje).

Rozdział drugi jest szczególnie ciekawy dla polskiego odbiorcy. Jego autorzy – John Catlow, Mirosław Górny i Jolanta Mazurek z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i Biblioteki Kórnickiej PAN, przedstawiają w nim wyniki badań ilościowych z lat 2010 i 2015 (z odwołaniami do edycji z 2009 r.), dotyczących wykorzystania bibliotek cyfrowych przez studentów kierunków humanistycznych w Polsce (wybór tej grupy wynikał z dużej intensywności korzystania z literatury podczas nauki i pisania prac). Zwracają szczególną uwagę na trzy czynniki: czas pracy, doświadczenie korzystania ze zbiorów cyfrowych tego typu (również w wymiarze czasowym) oraz proporcje wykorzystania w przygotowywanych pracach materiałów pochodzących z bibliotek cyfrowych (w stosunku do innych źródeł). W badaniu uwzględniono także kwestie częstotliwości korzystania z tego rodzaju zbiorów, ich ocenę (w powiązaniu z kwestiami satysfakcji z zasobu – liczby i rodzaju dostępnych materiałów, wygody korzystania, wyszukiwalności, jak też zaufania do dokumentów udostępnianych tą drogą), kierunki rozwoju procesów digitalizacyjnych.

Grupa badana nie była porównywalna dla obu przedsięwzięć, mimo zastosowania tego samego kwestionariusza. Nie była też reprezentatywna dla środowiska polskiego, ale jej rezultaty można uznać za eksploracyjne dla badanego zagadnienia i poszerzyć w kolejnym projekcie. W pierwszej edycji ankieta rozsyłana była do respondentów mailowo, podczas gdy w drugiej udostępniono ją na stronie Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej. Mimo to wyniki okazały się bardzo zbliżone, a podobieństwo jeśli chodzi o sposób korzystania z bibliotek cyfrowych przez kolejne grupy respondentów znaczne (np. jeśli chodzi o czas pracy, częstotliwość korzystania i proporcje materiałów z bibliotek cyfrowych w porównaniu do innych cytowanych źródeł), poza dość oczywistymi różnicami – wśród respondentów drugiego badania grupa korzystająca z bibliotek cyfrowych od dłuższego czasu (co najmniej dwa lata) była większa niż w przypadku pierwszego. Autorzy wnioskują, że poziom wykorzystania tych zasobów przez studentów kierunków humanistycznych osiągnął swoje maksimum, odnosząc to do specyfiki zbiorów (niewielka dostępność tekstów aktualnych, w tym podręcznikowych, wynikająca z ograniczeń formalnoprawnych, jak również niewielki procent prac opierających się na archiwalnych materiałach źródłowych, które stanowią podstawowy zasób bibliotek cyfrowych).

W rozdziale trzecim Raymond J. Uzwyshyn (Division of Collections and Digital Services, Texas State University) omawia technologie obecnie wykorzystywane w bibliotekarstwie akademickim, traktując je jako punkt odniesienia dla pokazania możliwych kierunków rozwoju. Wśród wymienianych znajdują się:

przestrzenie wspólnej nauki, możliwość druku 3D, tzw. makerspace'y, repozytoria danych badawczych oraz kompetencje informacyjne. Odpowiadają one aktualnym potrzebom akademickim i obszarom rozwoju bibliotek, do których autor zalicza współpracę (pracę zespołową, realizowaną w sferach realnej i wirtualnej), powiazaną z nią sieciowość (w oparciu o dostępne technologie), kompetencje informacyjne i cyfrowe, dostępność online informacji i tekstów różnego typu, publikowanie i działania badawcze realizowane w systemie Open Access, cyfrowa dokumentacja aktywności badawczej i dydaktycznej (blogi, repozytoria, wykłady, archiwa cyfrowe) oraz sztuczna inteligencja, wirtualna i rozszerzona rzeczywistość, gry edukacyjne. Wymienione potrzeby wynikają m.in. ze zmieniających się ról studentów i wykładowców/badaczy, którzy stają się w coraz większym stopniu nie tylko odbiorcami i (w pewnym sensie) konsumentami informacji, ale również jej dostawcami i kuratorami (o czym świadczy przede wszystkim rosnąca popularność repozytoriów danych cyfrowych i potrzeba kształcenia umiejętności w zakresie ich tworzenia, utrzymywania czy wykorzystywania). Uzwysyhn zwraca też uwagę, że uwzględnianie bieżących potrzeb i popularności pewnych rozwiązań warto traktować jako wskaźnik przyszłych wyborów i oczekiwań zarówno bibliotekarzy, jak i użytkowników.

Autor rozdziału czwartego, Posigha Bassil Ebiwolate (Department of Library, Niger Delta University, Nigeria) skupia uwagę czytelnika na szczegółowym problemie cyfryzacji i zachowania zasobów bibliotek akademickich, odwołując się do sytuacji tych ostatnich w Nigerii. Omawia potrzeby w zakresie cyfryzacji, jej kontekst (decyzje odpowiednich władz, dostępność technologii, środków finansowych, odpowiednio przygotowanych pracowników, podstawy prawne), cele (poprawa dostępności i wykorzystania zbiorów bibliotecznych) oraz etapy tego procesu i obszary współpracy w realizowanych projektach ochrony i konserwacji zbiorów. Biblioteki akademickie prowadzące działania w zakresie cyfryzacji powinny mieć również na uwadze ich aspekt komunikacyjny, tj. wpływ dostępności wersji zdigitalizowanych różnego typu dokumentów na proces kształcenia oraz rozwijania kompetencji badawczych studentów.

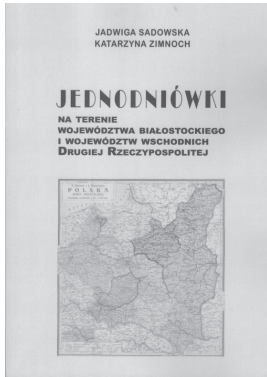
Jak widać z powyższego krótkiego przeglądu treści omawianej publikacji, jej autorzy pokazują w wielu wymiarach zależność stanu i usług bibliotekarstwa akademickiego od dostępności różnych technologii. Przypomniany został po krótku aspekt chronologiczny, jak i syntetyczne omówienie wybranych rozwiązań technicznych przyszłości i potrzeb w tym zakresie. Umieszczono opracowanie dotyczące czynników warunkujących tempo i zakres prac digitalizacyjnych (na przykładzie wybranej grupy bibliotek), czyli przedstawienie zastosowania technologii w ochronie, zabezpieczeniu i udostępnianiu zbiorów. Mamy wreszcie ciekawą analizę efektu końcowego, tj. sposobów i intensywności korzystania z zasobów cyfrowych przez statutowych odbiorców bibliotek akademickich, jakimi są studenci. Z pewnością ten zestaw tekstów nie wyczerpuje problematyki wpływu i zastosowania nowoczesnych technologii w bibliotekarstwie akademickim, natomiast stanowi ciekawe, syntetyczne podsumowanie dotychczasowych rozwiązań, uzupełnione sugestiami dotyczącymi możliwych kierunków rozwoju i problemów, jakich można się spodziewać w ich realizacji. Badania polskich

studentów kierunków humanistycznych stanowią nie tylko cenne uzupełnienie polskiej literatury w tym zakresie, pokazują też – w szerszym kontekście – konieczne zmiany, jakie powinny być przeprowadzone w bibliotekach cyfrowych, aby zwiększyć ich atrakcyjność dla tej i innych grup użytkowników.

Małgorzata Kisilowska

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
Uniwersytet Warszawski

Tekst wpłynął do Redakcji 3 września 2018 r.



Jadwiga Sadowska, Katarzyna Zimnoch: *Jednodniówki na terenie województwa białostockiego i województw wschodnich (nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego, wołyńskiego) Drugiej Rzeczypospolitej*. Białystok: Wydaw. Uniwersytetu w Białymstoku, 2017, 308 s. ISBN 978-83-7431-529-6

Prasa wydawana na terenie województwa podlaskiego w ciągu kilku ostatnich lat doczekała się dwóch poważnych opracowań – oba pod redakcją Jadwigi Sadowskiej i Katarzyny Sawickiej-Mierzyńskiej. Pierwsze, wydane w 2013 r., zawierało wyniki zespołowych prac nad czasopismami naukowymi, regionalnymi i literac-

kimi wydawanymi w latach 1989-2010¹; drugie – z 2014 r. – to zbiór 18 artykułów, których autorzy zajęli się badaniami czasopism z lat 1944-2012, z uwzględnieniem wydawnictw podziemnych i prasy mniejszości narodowych, ukazując ich chronologię i geografie wydawniczą². W obydwu przypadkach istotną rolę odgrywały uzupełniające spisy bibliograficzne badanych tytułów, dające pełny obraz czasopiśmienniczego dorobku wydawniczego regionu Podlasia.

W 2017 r. J. Sadowska i K. Zimnoch przygotowały publikację wpisującą się w nurt dotychczasowych badań i zainteresowań obu autorek. Mowa o pracy *Jednodniówki na terenie województwa białostockiego i województw wschodnich (nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego, wołyńskiego) Drugiej Rzeczypospolitej*. Tak szerokie zakreślenie zasięgu terytorialnego jest wynikiem przyjętych kryteriów statystycznych, co – w opinii autorek – ma umożliwić ewentualne kontynuowanie prac w przyszłości. Celem podjętych poszukiwań bibliograficznych było sporządzenie możliwie pełnego spisu jednodniówek wydawanych na wskazanym terenie. Analiza stanu liczbowego miała umożliwić ocenę geografii i chronologii wydaw-

¹ *Prasa regionalna i lokalna na terenie województwa podlaskiego w latach 1989-2010. Szkice i materiały*. Praca zbior. pod redakcją Jadwigi Sadowskiej i Katarzyny Sawickiej-Mierzyńskiej. Białystok 2013.

² *Prasa na terenie województwa podlaskiego w latach 1944-2012. Szkice i materiały*. Praca zbior. pod red. Jadwigi Sadowskiej i Katarzyny Sawickiej-Mierzyńskiej. Wydaw. Uniwersytetu w Białymstoku. Zakład Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa. Białystok 2014.

niczej, przyjrzenie się zróżnicowaniu społecznemu, etnicznemu i językowemu grup wydających jednodniówki oraz, choć w zarysie, profilowi tematycznemu.

Praca o objętości 308 stron składa się z siedmiu rozdziałów, Wstępu i Zakończenia. Uzupełnia ją pięć aneksów, dwa indeksy i należny pracy naukowej aparat pomocniczy (streszczenie w języku angielskim, spisy tabel i wykresów, bibliografia). Przejrzysty spis treści, również w języku angielskim, bardzo dobrze oddaje strukturę publikacji, szczególnie pod kątem budowy i zawartości rozdziałów poświęconych analizie jednodniówek według województw.

We Wstępie autorki dokonały przeglądu istniejących definicji jednodniówki, zamieszczonych w wydawnictwach słownikowych i encyklopedycznych z zakresu prasoznawstwa, informacji naukowej i bibliotekoznawstwa (*Encyklopedii wiedzy o książce*, *Encyklopedii wiedzy o prasie*, *Encyklopedii współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, *Podręcznego słownika bibliotekarza*), zwróciły uwagę na związek jednodniówek z czasopismami, wskazały na istniejące typologie, kryteria etniczno-językowe oraz na poruszane na ich łamach tematy. Opisany we Wstępie stan badań objął wszystkie najważniejsze publikacje poświęcone jednodniówkom, przede wszystkim 16 tom *Bibliografii polskiej 1901-1939*, wydawnictwa katalogowe Centralnej Biblioteki Wojskowej, opracowania żydowskich druków ulotnych ze zbiorów Biblioteki Narodowej, inne bibliografie oraz artykuły, których przedmiot stanowiły grupy jednodniówek bądź pojedyncze tytuły. Przegląd literatury pozwolił na zdiagnozowanie braku opracowań przeglądowych obejmujących jednodniówki z terenu województwa białostockiego i województw wschodnich. I tym razem potwierdziły się spostrzeżenia badaczy jednodniówek, że fragmentaryczne informacje o nich często odnaleźć można jedynie w publikacjach omawiających czasopiśmiennictwo. Główne źródło poszukiwań materiału badawczego stanowiła *Bibliografia polska 1901-1939*, tom 16: *Jednodniówki A-Ż*, uzupełniona o pomniejsze spisy: *Vilniaus lietuviu periodiniai leidiniai 1904-1940: bibliografije rodykle* pod redakcją Jadvygi Kazlauskaitė, *Czasopiśmiennictwo białoruskie w II Rzeczypospolitej (1918-1939)* Jerzego Traczuka, *Prasa żydowska w Białymstoku (1918-1939)* Mariana Fuksa, *Spis tytułów prasy ukraińskiej w drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939* Eugeniusza Misiły oraz Centralny Katalog Czasopism Polskich BN. W pracy zastosowano przede wszystkim metodę bibliograficzną posiłkując się także metodą statystyczną.

Obszerny rozdział I został poświęcony sytuacji badanych województw w okresie międzywojennym. Podział terytorialny kraju ukształtował się w 1926 r., jednak korekty liczby powiatów i gmin oraz granic województw przeprowadzano właściwie aż do 1939 r. Zmiany te dotknęły także badanych województw, co bez wątpienia utrudniło autorkom jednoznaczne klasyfikowanie jednodniówek według zasięgu geograficznego. Dodatkowo, pod względem powierzchni, na siedemnaście ówczesnie istniejących, województwa te mieściły się w pierwszej dziesiątce, a cechowała je stosunkowo niewielka liczba miast i jednostek administracyjnych. Ten specyficzny obszar był również słabo zaludniony – średnia gęstość zaludnienia w województwach wschodnich wynosiła zaledwie 34 osoby na 1 km², podczas gdy w województwach południowych była prawie trzykrotnie wyższa – 98 osób na 1 km². Województwo białostockie, choć zaliczane do centralnych, noto-

wało podobną średnią – 40 osób na 1 km². Autorki przyjrzały się także strukturze narodowościowej, wyznaniowej i zawodowej, wskazując przede wszystkim procentowy odsetek ludności polskiej i poszczególnych mniejszości narodowych na analizowanym terenie – znalazło to odbicie szczególnie w rozdziale VII recenzowanej publikacji. Województwa nowogródzkie, poleskie, wileńskie, wołyńskie i białostockie charakteryzował też niski poziom uprzemysłowienia i wyższy niż średnia krajowa odsetek osób zatrudnionych w rolnictwie. Ciekawie prezentuje się opracowanie dotyczące szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej, połączone z analizą poziomu analfabetyzmu, który w skali kraju, na najwyższym poziomie kształtował się wśród kobiet zamieszkujących tereny wiejskie w województwie poleskim. W każdym z województw dokładnie przedstawiona została struktura edukacji szkolnej, wraz z liczbą poszczególnych typów szkół (powszechnych, elementarnych szkół prywatnych, gimnazjów – państwowych i prywatnych, placówek przysposobienia zawodowego, seminariów nauczycielskich, uczelni wyższych); podkreślono znaczenie stowarzyszeń oświatowo-kulturalnych, z których najważniejszą była Polska Macierz Szkolna. Nie zostało pominięte także zagadnienie kształtowania się życia kulturalnego, w tym sytuacji ośrodków wydawniczych, bardzo istotnych z punktu widzenia tematu publikacji.

Syntetyczny rozdział I uzupełniony został tabelami i wykresami, ilustrującymi zjawiska terytorialne, demograficzne i administracyjne. Wyłaniający się obraz województw wschodnich i województwa białostockiego podkreśla specyfikę tych terenów, niski poziom rozwoju w porównaniu z innymi regionami II Rzeczypospolitej, a także wskazuje na utrudnienia, z jakimi w toku prac niewątpliwie borykały się autorki – zmiany w podziale administracyjnym czy skomplikowana struktura narodowościowa, w tym znaczny udział mniejszości narodowych.

W rozdziałach II-VI omówione zostały jednodniówki wydawane na terenie kolejnych województw. Warto zwrócić uwagę na przejrzysty układ podrozdziałów według grup wydawniczych, zgodny z typologią przedstawioną we Wstępie, zachowany w każdym rozdziale – znacznie podnosi on funkcjonalność publikacji. Każdy rozdział otwiera charakterystyka danego województwa – jego podziału administracyjnego, najludniejszych miast, struktury narodowościowej i wyznaniowej, rozwoju przemysłowego. Autorki wskazują i opisują najważniejsze instytucje działające na danym terenie (oświatowe, kulturalne, polityczne, wojskowe itp.), kształtujące ówczesną produkcję wydawniczą jednodniówek. Nie pomijają także informacji o ukazujących się tytułach prasowych i działalności ośrodków wydawniczych. Zgromadzone jednodniówki analizowane są najpierw z punktu widzenia geografii wydawniczej, następnie chronologii – ujęciu tabelarycznemu towarzyszy bogate omówienie, statystyczne i rzeczowe, uwzględniające instytucje sprawcze i grupy odbiorców. Szczegółowy przegląd jednodniówek prezentowany jest w podrozdziałach poświęconych konkretnym grupom publikacji, dobranym według środowiska wydawniczego. W obrębie każdego zespołu jednodniówek przedstawieni są poszczególni wydawcy, następnie tytuły, które opublikowali, niektóre z nich szerzej – z analizą zawartości, w tym materiałów ilustracyjnych. Uwagę zwrócono również na powody wydawania jednodniówek (jubileusze, rocznice, święta, obchody itp.), cele oraz cechy wspólne publikacji w badanych grupach.

W przypadku województwa białostockiego autorki podkreśliły jego wewnętrzną niejednorodność; tereny zachodnie, związane z Polską centralną zamieszkałe były prawie wyłącznie przez Polaków i niewielką liczbę Żydów, podczas gdy w części wschodniej dominowały mniejszości narodowe – Żydzi, Białorusini i Litwini. Na terenie całego województwa Polacy stanowili w 1921 r. 76,8% mieszkańców, gdzie oprócz rolnictwa trudnili się głównie przemysłem włókienniczym, drzewnym, chemicznym, garbarskim i tytoniowym. Nie istniała żadna szkoła wyższa, rozrastała się natomiast sieć szkół podstawowych, funkcjonowało 91 bibliotek samorządowych i 150 społecznych, a także 34 instytucje wydawnicze; ukazywało się ponad 50 tytułów prasowych. Dla kształtowania się produkcji wydawniczej jednodniówek istotne były instytucje kulturalne, jak kina i teatry, działalność partii politycznych różnych orientacji, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i jego żeńskiego odpowiednika, Legionu Młodych, organizacji paramilitarnych, sportowych i harcerskich oraz szkół wojskowych. W dwudziestoleciu międzywojennym na terenie województwa białostockiego ukazało się 220 jednodniówek w 13 różnych miastach, w tym 64% w języku polskim, zaś zaskakująco mało – jedynie 5 (2,3%) – w języku białoruskim. Głównym ośrodkiem wydawniczym była stolica województwa – Białystok (96 jednodniówek), aktywne były także Grodno (59 jednodniówek) i Łomża (21 jednodniówek); w pozostałych miejscowościach ukazało się nie więcej niż 11 jednodniówek. Jednodniówki wydawane były przez cały okres międzywojenny, najwięcej w 1923 r. – 28 publikacji. W podsumowaniu rozdziału autorki wskazują, iż najaktywniejsze były środowiska wojskowe, w dalszej kolejności młodzieżowe – harcerskie, skautowskie, polityczne, społeczne, uczniowskie i studenckie; pomimo dużego odsetka ludności wiejskiej nie odnotowano jednodniówek skierowanych do tej grupy.

Rozdział III dotyczy województwa nowogródzkiego, w którym w okresie międzywojennym nie było ani jednego dużego miasta – liczącego powyżej 25 tys. mieszkańców i stanowiącego odrębną jednostkę samorządową. Stolicą był Nowogródek, zamieszkiwany przez około 9,5 tys. osób, choć liczba ludności wyższa była w Baranowiczach, Lidzie czy Słonimiu. W porównaniu z województwem białostockim cechował je niższy odsetek Polaków – zaledwie 54%, dominującą mniejszość narodową stanowili Białorusini (37,7% mieszkańców). Niemal w 90% ludność utrzymywała się z uprawy roli. W tym miejscu autorki przytaczają wyniki badań Niny Kraśko, według których na terenie województwa nowogródzkiego działała tylko jedna profesjonalna oficyna wydawnicza, zaś dziewięć innych instytucji prowadziło działalność wydawniczą dodatkowo. W tej sytuacji nie dziwi niewielka liczba jednodniówek – zaledwie 53 tytuły; autorki podkreślają jednak, że taki dorobek mógł być spowodowany także ich wydawaniem w sąsiednich województwach. Najaktywniejsze było środowisko żydowskie – opublikowało 27 jednodniówek, podczas gdy Polacy – 23. Interesujące, że najwięcej polskojęzycznych tytułów – dziewięć – ukazało się w Nowogródku, choć ludność polska stanowiła tylko 1/4 mieszkańców tego miasta. Dominowały jednodniówki wojskowe i paramilitarne, ponieważ na terenie województwa działało wiele podmiotów związanych z wojskowością: Baranowicze były siedzibą Garnizonu Baranowicze i Korpusu Ochrony Pogranicza, stacjonowało tu dowództwo 20. Dywizjonu

Piechoty oraz Nowogródzkiej Brygady Kawalerii, w Słonimiu stacjonował 79. Pułk Strzelców Słonimskich im. Lwa Sapiehy, w Nowogródku działał Związek Strzelecki, Liga Ochrony Powietrznej czy Związek Legionistów Polskich. Uwagę zwraca fakt, iż pierwsze jednodniówki na tym terenie wydano dopiero w 1926 r.

Zdominowane przez mniejszości narodowe województwo poleskie zostało omówione w rozdziale IV. Na rzadko i nierównomiernie zaludnionych terenach w 1921 r. Polacy stanowili 24% mieszkańców, a w 1931 r. – według deklaracji w spisie ludności – już tylko 14% posługiwało się językiem polskim. Autorki trafnie odsyłają tu do badań prowadzonych przez historyków, dotyczących tożsamości narodowej mieszkańców Polesia. Odsetek ludności żydowskiej w województwie kształtował się na poziomie 10%, zamieszkiwała ona głównie miasta i zdecydowanie w nich dominowała (stanowiła do 92% obywateli) – także w Brześciu nad Bugiem i Pińsku, będących największymi ośrodkami wydawniczymi. Nie dziwi więc, że spośród 94 jednodniówek z województwa poleskiego aż 58 było w języku jidysz, w polskim – tylko 27. Wydawcami jednodniówek żydowskich były przede wszystkim instytucje i organizacje syjonistyczne, komitety wyborcze partii lub organizacji zawodowych, szkoły i organizacje szkolne, towarzystwa dobroczynne. Autorki porównały je z jednodniówkami polskimi – te wydawały głównie jednostki wojskowe, organizacje młodzieżowe, szkoły, nauczyciele i uczniowie. Na dużą przewagę liczbową efemeryd żydowskich znaczny wpływ miały także dwa cykle jednodniówek, które ukazały się w miejsce cenzurowanego „Kobriner Woknblat” – pierwszy liczył 10, a drugi 11 jednodniówek.

W rozdziale V przeanalizowane zostało województwo wileńskie, które formalnie powstało dopiero w styczniu 1926 r., choć należące do niego ziemie przyłączono do Polski trzy lata wcześniej. Na zniszczonym wojną i wyludnionym terenie ludność utrzymywała się głównie z rolnictwa i hodowli bydła, stopniowo odbudowywany był też przemysł: drzewny, mleczarski, zapalczany, kaflarski czy ceglarski. 1/6 mieszkańców województwa zamieszkiwała jego stolicę – Wilno, piąte co do wielkości miasto II Rzeczypospolitej, największy ośrodek polityczny, naukowy i kulturalny Kresów północno-wschodnich. Nie do przecenienia był wpływ tamtejszego Uniwersytetu im. Stefana Batorego, na którym studiowało ok. 3500 studentów oraz innych uczelni i seminariów nauczycielskich. To wszystko stwarzało warunki dla rozwoju rynku wydawniczego – działały tu aż 44 oficyny profesjonalne oraz 100 innych instytucji świadczących usługi wydawnicze, ukazywało się wiele gazet i czasopism, w tym „Słowo”, „Kurier Wileński” i „Dziennik Wileński”. Przepuszczalnie dzięki tak dobrej sytuacji na ogólną liczbę 421 jednodniówek opublikowanych w województwie wileńskim aż 410 wyszło spod pras w stolicy – w tym 129 polskich, 112 żydowskich, 99 litewskich i 65 białoruskich. Miały one odmienny charakter: jednodniówki polskie wydawali głównie przedstawiciele środowiska artystycznego – teatralnego i literackiego, a także szkoły, wojsko i stowarzyszenia kombatanckie, podczas gdy litewskie przede wszystkim zastępowały numery czasopism, a białoruskie wiązały się z partiami politycznymi lub Towarzystwem Szkoły Białoruskiej. Najbardziej zróżnicowane były druki żydowskie: ok. 30 miało charakter ogólny i tytułami nawiązywało do gazet, ponad 20 wydało środowisko społeczno-religijne, kilkanaście środowisko

syjonistyczne, a mniejszą liczbę związki zawodowe, środowiska literackie, teatralne, akademickie.

99 jednodniówkom, które ukazały się w zróżnicowanym geograficznie, gospodarczo i językowo województwie wołyńskim, poświęcono rozdział VI. Dominowali tu Ukraińcy wyznania prawosławnego, co nie znalazło odbicia w produkcji wydawniczej – autorki dotarły do 16 efemeryd w języku ukraińskim, podczas gdy w języku polskim odnotowano ich 47. Możliwości wydawnicze były ograniczone, działała tylko jedna profesjonalna oficyna, więc ciężar działalności przejęły inne instytucje, przede wszystkim z Łucka, Kowla, Równego oraz Włodzimierza. Głównymi instytucjami sprawczymi były organizacje syjonistyczne, środowiska młodzieżowe – w tym harcerskie i szkolne oraz wojskowi, których większość efemeryd ukazała się we Włodzimierzu. Na stosunkowo niski dorobek wydawniczy województwa, zamieszkałego przez ponad 2 miliony osób (1931 r.), wpływ miał bez wątpienia niski poziom alfabetyzacji, po odzyskaniu niepodległości sięgający jedynie 30%.

Odmienne skonstruowany został rozdział VII, w którym zbiorczo omówiono jednodniówki mniejszości narodowych – stanowiły one większość badanego zbioru – aż 52,27%. Zdecydowanie najaktywniejszą mniejszością byli Żydzi (326 tytułów), powyżej 100 publikacji wydali Litwini (114); pozostałe grupy znacznie mniej: Białorusini – 76, Ukraińcy – 16, Rosjanie – 4, Niemcy – 1. Autorki zwróciły uwagę, iż język jednodniówek zazwyczaj pokrywał się z narodowością wydawców, a dominujący ośrodek stanowiło Wilno (ukazały się tam np. wszystkie jednodniówki litewskie).

W kilkustronicowym Zakończeniu znalazły się dwie tabele: Liczba jednodniówek według chronologii wydawniczej oraz Lista rangowa jednodniówek według miejsca wydania. Publikację uzupełnia pięć, zasadniczych dla całej publikacji, aneksów zawierających spisy bibliograficzne jednodniówek z poszczególnych województw, w obrębie których tytuły ułożono według nazw miejscowości, zachowując numerację ciągłą. W opisach bibliograficznych uwzględniono tytuły, oznaczenie odpowiedzialności (współtwórcy), adres wydawniczy, opis formalny (format, liczbę stron, ilustracje), język tekstu, niekiedy uwagi. W przypadku jednodniówek wydanych w językach obcych tytuły zostały transliterowane oraz przetłumaczone na język polski. I tak aneksy obejmują odpowiednio: województwo białostockie (220 tytułów), nowogrodzkie (53 tytuły), poleskie (94 tytuły), wileńskie (421 tytułów), wołyńskie (99 tytułów). Z punktu widzenia narodowości uwzględniają one 350 jednodniówek polskich, 326 żydowskich, 114 litewskich, 76 białoruskich, 16 ukraińskich, 4 rosyjskie, 1 niemiecką. Jak więc widać, kwerenda pozwoliła autorkom zidentyfikować łącznie 887 jednodniówek, w tym 50 niezarejestrowanych w „Bibliografii polskiej 1901-1939”, co stanowi niezaprzeczalną wartość recenzowanej pracy. Dodatkowym uzupełnieniem są jeszcze dwa indeksy: indeks jednodniówek według narodowości, odsyłający do numerów pozycji w Aneksach 1-5 (nie do strony w tekście głównym!) oraz Indeks miejscowości odsyłający do stron tekstu. Szkoda, że te ważne narzędzia informacji – zwłaszcza pierwszy z indeksów związany bezpośrednio z Aneksami – są oddzielone od nich aparatem dodatkowym, tzn. streszczeniem w języku angielskim, spisem

tabel, spisem wykresów oraz bibliografią. Inna lokalizacja indeksu ułatwiłaby z pewnością poszukiwania bibliograficzne.

Książka J. Sadowskiej i K. Zimnoch, stanowiąca element badań bibliograficzno-prasoznawczych prowadzonych na Uniwersytecie w Białymstoku, wypełnia kolejną lukę w opracowaniu terenów północno-wschodniej Polski, wciąż wymagających eksploracji naukowej. Autorki podjęły się analizy bardzo zróżnicowanego i trudnego materiału, niebadanego wcześniej nawet fragmentarycznie, wymagającego specyficznego podejścia, szerokiej wiedzy historycznej i filologicznej. Jednodniówki bowiem, choć będące coraz częściej przedmiotem zainteresowania naukowców, nie posiadają nawet jednoznacznie ustalonego wzoru opisu bibliograficznego, na co wskazywała Ewa Dombek³ (bibliograf z Biblioteki Narodowej), problem stanowi też sama kwalifikacja danego dokumentu jako jednodniówki. Tym bardziej należy docenić nakład pracy i podkreślić dużą konsekwencję w zakresie opracowania materiału.

Katarzyna Jamrozik
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Wrocławski

Tekst wpłynął do Redakcji 17 sierpnia 2018 r.

³ Kwestię problemu opracowania jednodniówek Ewa Dombek podejmowała kilkakrotnie, m.in. w pracach: Ewa Dombek, *Potyczki bibliografa, czyli bibliografia od kuchni*. Warszawa: Wydaw. SBP 2015; Tejze, *Jednodniówki w „Bibliografii polskiej 1901-1939”*, *Bibliotekarz* 2012, nr 6, s. 21-22.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Wprowadzenie i upowszechnienie akronimu GLAM (*galleries, libraries, archives and museums*) było efektem uświadomienia sobie przez instytucje dziedzictwa kulturowego wielu zbieżności w zakresie celów działania, form pracy i możliwości współpracy. Publikacja *Instytucje kultury jako ośrodki życia społecznego* (Mierzecka, Zybert, red. 2017) zawiera artykuły poświęcone problematyce zaangażowania tych instytucji na rzecz lokalnej społeczności. Publikację rozpoczynają artykuły dotyczące bibliotek publicznych (Elżbieta Barbara Zybert *Pomysły na biblioteki publiczne XXI wieku*) oraz muzeów (Robert Kotowski *Muzeum jako lokalny ośrodek społeczno-gospodarczego oddziaływania*). Przedsięwzięcia edukacyjne instytucji kultury zaprezentowała Małgorzata Pietrzak (*Działalność artystyczna jako forma edukacji w lokalnych instytucjach kultury*), Anna Mierzecka (*Działalność lokalnych instytucji kultury na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych*), Justyna Jasiewicz (*Cyfryzująca biblioteka*). Autorzy tomu zajęli się także zagadnieniem bibliografii lokalnej i lokalnej biblioteki cyfrowej (Dariusz Grygrowski), działalnością środowiskową bibliotek publicznych na rzecz dzieci i młodzieży (Dorota Grabowska), działalnością bibliotek na rzecz seniorów (Bożena Karzewska). Zjawisko tożsamości środowiskowej jednej z najśłynniejszych bibliotek we Francji – Biblioteki Sainte-Geneviève opisała Iwona H. Pugacewicz. Wydana w serii „Nauka, Dydaktyka, Praktyka” książka to kolejny tom, którego autorami są pracownicy dawnego Zakładu Bibliotekoznawstwa Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych na Wydziale Historycznym UW, a obecnie, po przekształceniach, Katedry Badań nad Bibliotekami i Innymi Instytucjami Kultury Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii UW.

Po wstępnie udostępnionych w marcu 2018 r. danych o stanie czytelnictwa Biblioteka Narodowa zaprezentowała pełen raport, także w formie publikacji papierowej (Koryś et al., 2018). Autorzy raportu *Stan czytelnictwa w Polsce w 2017 roku* przedstawili podstawowe wskaźniki poziomu czytelnictwa (Izabela Koryś, Roman Chymkowski), dokonali szczegółowej analizy wybranych zjawisk dotyczących czytelnictwa (Izabela Koryś), opisali wybory lekturowe czytelników książek (Zofia Zasacka). W części drugiej Dominika Michalak zanalizowała wyniki badań dotyczące praktyk czytelniczych polonistek na tle ogólnopolskim i ich wybory lekturowe. Wyniki badań pokazały pewną stabilizację poziomu czytelnictwa po wyraźnych spadkach w okresie 2004-2008. Podstawowe wskaźniki podobne są do uzyskanych w latach 2008-2016 (w ciągu roku jedną książkę przeczytało 38% Polaków, a liczba osób deklarujących przeczytanie 7 i więcej książek wyniosła 9%). Wśród wielu interesujących spostrzeżeń wynikających z badań wymienić można fakt, że osoby, które czytają książki, preferują czytanie tekstów (zarówno na papierze, jak i urządzeniach cyfrowych) jako sposób zdobywania i przyswajania bieżących informacji o świecie; interesujące wydaje się również zjawisko zmniejszania się w młodszych pokoleniach czytelniczych dysonansów związanych np. z wykształceniem czy podziałem miasto – wieś.

Praca Anny Cisko *Odrodzenie irlandzkiej książki etnicznej i jej rola w kształtowaniu kultury nowego państwa* (Cisko, 2018) mieści się w wywodzącym się z wrocław-

skiej tradycji bibliologicznej „...rozległym spektrum badań nad kulturą książki – zjawiskami i procesami związanymi z książką, a występującymi w kulturze i społeczeństwie w danym czasie i miejscu” (s. 8). Interesującym przedmiotem badań przedstawionym w książce jest proces odrodzenia irlandzkiej książki etnicznej oraz jej rola w kształtowaniu kultury państwa powstałego w 1922 r., a od 1949 r. stanowiącego suwerenną republikę. W publikacji przedstawiono zagadnienia teoretyczne i terminologiczne dotyczące książki etnicznej, historię kultury książki w Irlandii, analizę książki etnicznej (w tym przypadku napisanej w języku irlandzkim) z okresu irlandzkiego odrodzenia, zarys współczesnego rynku wydawnictw publikujących w języku irlandzkim. W zasadniczej części książki dotyczącej odrodzenia irlandzkiej książki etnicznej znalazły się m.in. rozdziały opisujące środowisko społeczno-polityczne irlandzkiego odrodzenia, politykę państwa w zakresie książek, analizę wybranych edycji państwowej agencji wydawniczej An Gum.

W działalności bibliotecznej, zwłaszcza w bibliotekarstwie publicznym, niezbędne staje się przygotowanie psychologiczne. Pomocą bibliotekarzom w tym zakresie może służyć wydana w ramach serii „Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza” publikacja *Nietypowi użytkownicy bibliotek. Poradnik psychologiczny* (Karzewska, 2018). Tematem książki są zaburzenia emocjonalne u dzieci i młodzieży. „Wiedza z tego zakresu pomoże pracownikowi biblioteki w nawiązaniu dobrego kontaktu z dzieckiem i stworzeniu atmosfery, w której będzie ono czuło się bezpiecznie i sprawi, że będzie wracało do miejsca, gdzie jest rozumiane, doceniane i traktowane z należytą uwagą” (s. 10). Książkę rozpoczyna rozdział przedstawiający stereotypy wizerunku bibliotekarza, a także przybliżający zjawisko asertywności, które może być pomocne w jego pracy. Kolejne rozdziały zostały poświęcone dzieciom nerwicowym i nadpobudliwym, dzieciom z zespołem ADHD, zahamowanym psychoruchowo, nieśmiałym. Autorka omówiła także zaburzenia zachowania u dzieci i młodzieży, rodzinne uwarunkowania zaburzeń zachowania, znaczenie postaw rodzicielskich w życiu dziecka. W ostatnim rozdziale omówiono specyfikę pracy z nietypowym użytkownikiem w bibliotece oraz sformułowano uwagi dotyczące postępowania pozwalającego pozyskać i utrzymać „trudnych” czytelników.

Wieloaspektowe podejście do problematyki zarządzania jakością w bibliotekach, głównie akademickich, zaprezentowali autorzy pracy zbiorowej *Zarządzanie jakością w bibliotece* (Wojciechowska, red. 2017). Zawarte w tomie 31 artykułów zostało pogrupowane w trzech częściach tematycznych. W części *Rekomendacje* umieszczono teksty o charakterze teoretycznym, a także prezentujące najnowsze trendy w badaniach zarządzania jakością w bibliotekach (m.in. artykuł Ewy Głowackiej *Badania społeczne i ekonomiczne oddziaływania bibliotek akademickich. Obszary, projekty, metody* oraz Edyty Strzelczyk *Jakość postrzegana jako satysfakcja użytkownika. Zagadnienia metodologiczne*). Wyniki różnorodnych badań jakościowych i ilościowych w zakresie zarządzania jakością przedstawiono w części *Analizy* (na przykład Anna Łach *Jakość usług bibliotecznych w planowaniu marketingowym. Wyniki analizy SWOT dla wybranych województw: dolnośląskiego, wielkopolskiego, lubuskiego i opolskiego* i Urszula Knop *Jakość usług biblioteczno-informacyjnych w biblio-*

tece akademickiej w okresie rozwoju zasobów Open Acces – wybrane zagadnienia). W najobszerniej reprezentowanej części *Studia przypadków* znalazły się m.in. artykuły Marioli Augustyniak *Zintegrowany system biblioteczny jako narzędzie wspomagające zarządzanie jakością w bibliotece akademickiej. Przykład Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego* oraz Sławomira Sobczyka *Wpływ zmian w strukturze i przestrzeni organizacji biblioteki na jakość usług. Przykład Wypożyczalni Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie*.

Głównym tematem rozprawy Arkadiusza Pulikowskiego *Modelowanie procesu wyszukiwania informacji naukowej. Strategie i interakcje* (Pulikowski, 2018) są zachowania wyszukiwawcze samodzielnych użytkowników informacji naukowej (np. uczonych, studentów, doktorantów, specjalistów różnych profesji, hobbystów). Praca zawiera część teoretyczną, na którą składają się rozdziały opisujące, w oparciu o bogatą literaturę przedmiotu, modele zachowań informacyjnych, strategie wyszukiwawcze, modelowanie strategii i interakcji. Celem analiz teoretycznych było opracowanie autorskiej, zaprezentowanej w rozdziale *Modele autorskie*, koncepcji zbierania i wyszukiwania informacji naukowej. W części empirycznej pracy (rozdział *Wspieranie interakcji użytkownika z systemem w procesie wyszukiwania informacji naukowej*) autor przedstawił własne badania dotyczące tych elementów interfejsu użytkownika, które ułatwiają mu prowadzenie interakcji na kolejnych etapach procesu wyszukiwania, a także przedstawił autorską propozycję wspierania interakcji użytkownika z systemem wyszukiwawczym.

Księgozbiory historyczne stanowią wciąż ciekawe, często dotychczas nieodkryte obszary badawcze w bibliologii. Ich badanie wymaga kompleksowego podejścia, użycia różnorodnych metod badawczych (np. księgoznawczych, socjologicznych, historycznych). Takie międzydyscyplinarne ujęcie zastosowała autorka książki *W kręgu kultury ewangelików cieszyńskich. Na przykładzie zbioru druków polskich w Bibliotece i Archiwum im. B.R. Tschammera – do 1918 r.* (Picha, 2018). Kolekcja Biblioteki i Archiwum im. Bogumiła Rudolfa Tschammera, największa luterkańska biblioteka zabytkowa w Polsce, funkcjonuje jako odrębna instytucja w strukturze Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie. „Niniejsza praca stawia sobie za cel badanie zachowanego w Bibliotece im B.R. Tschammera zasobu cieszyńskiej książki w języku polskim wydanej do 1918 r., pod względem księgoznawczym i zarazem kulturowym – jako świadectwa rozwoju kultury Śląska Cieszyńskiego oraz jako procesu kształtowania się tożsamości narodowej, religijnej i kulturowej luterkańskiej społeczności religijnej tego regionu” (s. 22). Zarys dziejów społeczności cieszyńskich ewangelików, procesy kształtowania się świadomości narodowej, etnicznej i kulturowej przedstawiła autorka w rozdziale pierwszym. Rozdział drugi poświęcony został piśmiennictwu religijnemu cieszyńskich ewangelików, rozdział trzeci – literaturze edukacyjnej a czwarty – twórczości literackiej i muzycznej. Analizę materiału proveniencyjnego omawianego księgozbioru przedstawiła autorka w ostatnim, szóstym rozdziale.

Wykorzystanie dokumentów życia społecznego w badaniach naukowych oraz metody ich pozyskiwania, kolekcjonowania, opracowania i udostępniania były tematem konferencji *Dokumenty życia społecznego w badaniach i praktyczne ich wykorzystanie*. W części pierwszej pokonferencyjnej publikacji *Dokumenty życia społecznego – źródło badań i wiedzy praktycznej* (Firlej-Buzon, 2017) znalazł się referat

Anety Firlej-Buzon o dokumentach życia społecznego w badaniach polskich humanistów i Grzegorza Niecia o ich obecności w praktyce wtórnego rynku książki. W części *Praktyki gromadzenia i opracowania dokumentów życia społecznego* kilka bibliotek podzieliło się swoimi problemami, metodami pracy i osiągnięciami (Biblioteka Narodowa, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Dolnośląska Biblioteka Publiczna, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie, Biblioteka Gdańska PAN, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Lublinie). W części trzeciej *Dokumenty życia społecznego w małych bibliotekach* m.in. swój dorobek w zakresie gromadzenia i udostępniania regionalnych dokumentów życia społecznego zaprezentowała Miejska i Powiatowa Biblioteka w Nowym Tomyślu. Próbę rozpoznania obecności dokumentów życia społecznego w polskich bibliotekach cyfrowych przedstawiła Małgorzata Kowalska w ostatniej części tomu *Dokumenty życia społecznego w sieci*.

Stulecie działalności Głównej Biblioteki Statystycznej stało się okazją do prezentacji jubileuszowej publikacji *Centralna Biblioteka Statystyczna 1918-2018* (Łazowska, 2018), omawiającej historię i współczesne osiągnięcia instytucji. Centralna Biblioteka Statystyczna została utworzona w listopadzie 1918 r. wraz z Głównym Urzędem Statystycznym jako jego zaplecze naukowe. Załącznikiem biblioteki były zbiory materiałów bibliotecznych i archiwalnych Warszawskiego Komitetu Statystyki. W publikacji przedstawiono rys historyczny biblioteki, zaprezentowano sylwetki jej dyrektorów, wybitnych osobowości, jak Irena Morsztynkiewiczowa czy Andrzej Jopkiewicz, których zasługą była m.in. budowa gmachu dla biblioteki, uzyskanie statusu centralnej biblioteki dziedzinowej czy też komputeryzacja. Wśród współczesnych dokonań biblioteki wymienić można edukację statystyczną prowadzoną w formie Olimpiad Statystycznych czy też lekcji bibliotecznych.

Halinie Irenie Szumił, związanej ponad trzydzieści lat z Biblioteką Uniwersytecką KUL, wieloletniej kierowniczce Czytelni Teologicznej poświęcona została publikacja *Z książką w ręku. Halina Irena Szumił – pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej KUL* (Kleczał, Purta, 2018). Wiedzę teologiczną, fachowość i zdolności organizacyjne wykorzystywała w gromadzeniu i udostępnianiu księgozbioru Czytelni Teologicznej – największego księgozbioru teologicznego i religioznawczego w Polsce. Drugim nurtem jej działalności jest praca naukowo-badawcza, dokumentacyjno-bibliograficzna, redakcyjna i popularyzatorska, związana z wykształceniem teologiczno-filozoficznym oraz współpracą z wybitnym teologiem, humanistą i personalistą, ks. prof. Wincentym Granatem. Publikacja zawiera rys bibliograficzny, opis działalności bibliotekarskiej, bibliografię podmiotową, bibliografię przedmiotową, aneksy.

KSIĄŻKI OMÓWIONE

- Cisło, Anna (2018). *Odrodzenie irlandzkiej książki etnicznej i jej rola w kształtowaniu kultury nowego państwa*. Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, 267 s., il. Acta Universitatis Wratislaviensis; no 3810. ISBN 978-83-229-3599-6.
- Firlej-Buzon, Aneta, red. (2017). *Dokumenty życia społecznego w badaniach i praktyczne ich wykorzystanie. Materiały z ogólnopolskiej konferencji „Dokumenty życia społecznego w badaniach*

- i praktyczne ich wykorzystanie*". Wrocław, 6-7 października 2016 r. Warszawa: Wydaw. SBP, 267 s., il. Propozycje i Materiały; 95. ISBN 978-83-64203-97-8.
- Karzewska, Bożena (2018). *Nietypowi użytkownicy bibliotek. Poradnik psychologiczny*. Warszawa: Wydaw. SBP, 94 s., il. Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza; nr 33. ISBN 978-83-65741-06-6.
- Kleczaj, Jadwiga; Purta, Cecylia (2018). *Z książką w rękę. Halina Irena Szumił – pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej KUL*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, 133 s. Źródła i Monografie; 457, ISBN 978-83-7306-796-7.
- Koryś, Izabela; Michalak, Dominika; Zasacka, Zofia; Chymkowski, Roman (2018). *Stan badań czytelnictwa w Polsce w 2017 roku*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 187 s., il. ISBN 978-83-7009-773-8.
- Łazowska, Barbara (2018). *Centralna Biblioteka Statystyczna 1918-2018*. Warszawa: Centralna Biblioteka Statystyczna im. Stefana Szulca, 220 s., il.
- Mierzecka, Anna; Zybert, Elżbieta Barbara, red. (2017). *Instytucje kultury jako ośrodki życia społecznego*. Warszawa: Wydaw. SBP, 187 s., il. Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 179. ISBN 978-83-64203-94-7.
- Picha, Jadwiga (2018). *W kręgu kultury książki ewangelików cieszyńskich na przykładzie zbioru druków polskich w Bibliotece i Archiwum im. B.R. Tschammera – do 1918 roku*. Bielsko-Biała: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, 258 s., il. ISBN 978-83-943525-1-6.
- Pulikowski, Arkadiusz (2018). *Modelowanie procesu wyszukiwania informacji naukowej. Strategie i interakcje*. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, 237 s., il. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; nr 3727. ISBN 978-83-226-3343-4.
- Wojciechowska, Maja, red. (2017). *Zarządzanie jakością w bibliotece*. Warszawa: Wydaw. SBP, 473 s., il. Propozycje i Materiały; 94. ISBN 978-83-64203-85-5.

Barbara Koryś

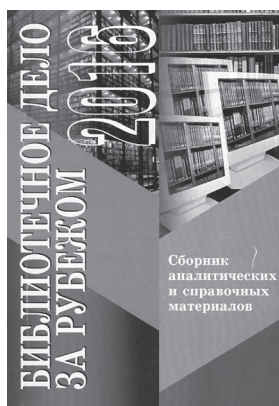
Tekst wpłynął do Redakcji 14 sierpnia 2018 r.

Z LEKTUR ZAGRANICZNYCH

Śledząc zagraniczne piśmiennictwo naukowe z zakresu INiB oraz z dyscyplin pokrewnych, widzę odmiennosc ujęć wschodnich i zachodnich, konfrontujących się wzajemnie tylko okazjonalnie i fragmentarycznie. Z różnych powodów: politycznych, językowych i alfabetycznych. Lecz, o ile obustronna kompatybilność byłaby zapewne w ogóle pożądana, to jednak dla mnie i dla serwowanych tu omówień tak zarysowana odmiennosc jest akurat okolicznością korzystną.

Nierzadko mianowicie po obu stronach pojawiają się konkluzje i opinie zbieżne, a nawet tożsame. A skoro tak jest bez uprzedniego, wzajemnego porozumienia, to siła dowodu i argumentacji wzrasta wielokrotnie. Oraz bywa też, że jedni i drudzy dopełniają rozważania oryginalnymi komentarzami szczegółowymi. Z których łącznie można wyciągnąć ciekawe i produktywnie wnioski.

Dlatego staram się o takie właśnie powiadomienia. Być może bowiem nie zawsze, ale jednak często, dają do myślenia.



CYFROWE KONTEKSTY

Библиотечное дело за рубежом – 2016. [Red. Aleksandra Gonczarowa]. Moskwa: Paszkow dom, 2017, 185 s. ISBN 978-5-7510-0714-0

Specjaliści z Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie, obserwując, co dzieje się na świecie w sferze informacji oraz bibliotekarstwa, wybrane spostrzeżenia i refleksje publikują co jakiś czas – na użytek krajowy – w osobnych tomikach, starając się w miarę możliwości o tematyczną spójność. Omówienia są na ogół interesujące i tak też scharakteryzowałbym (choć nie do końca) publikację najświeższą.

Warte uwagi są przede wszystkim trzy dłuższe (przetłumaczone) wypowiedzi autorów zagranicznych oraz jedna rodzima. Natomiast niepotrzebnie dolepiono do nich jeszcze mizerne relacje o wirtualnych wystawach w sieci zagranicznych bibliotek. Ani to bowiem czytelne, ani komukolwiek potrzebne.

Jako w kolejności pierwszy, Heng Czi Czang z Singapuru wyraził obawy, czy biblioteki odnajdą się w nowych okolicznościach komunikacyjnych, a zwłaszcza w obiegu informacji. No bo wkrótce ponad 8 miliardów ludzi znajdzie się w zasięgu taniej informacji sieciowej, niekontrolowanej a łatwo dostępnej. Jakie będą skutki? Już teraz korzysta z sieci 88% mieszkańców USA, 82,5% Korei Południowej i 75% Singapuru, a ponad 90% internautów używa wyszukiwarek. I wszyscy czują się usatysfakcjonowani, nie dostrzegając trywializacji. Tymczasem to jest oferta zapaskudzona śmieciami, z gigantyczną nadpodażą treści zbędnych, ewentualnie mielona automatycznie.

Musi zatem funkcjonować system, weryfikujący wartości, użyteczność, oraz indywidualne dostosowanie, w dodatku pobudzający intelektualną aktywność. Otóż to właśnie powinny być biblioteki. Koniecznie istniejące fizycznie, wzajemnie *jakoś* powiązane i będące w swoich środowiskach ośrodkami szczególnie ważnymi. Tylko czy są do tego przygotowane? Otóż odpowiedzi w tekście nie ma. Autor jedynie pyta.

Zbieżne widzenie problemów sygnalizuje wypowiedź autorów z holenderskiego ośrodka OCLC. Titia i Bram van der Werf też zwracają uwagę na gigantyczny nawis niekontrolowanych informacji. Ich zdaniem, ta mnogość bitów generuje większe kłopoty, aniżeli ich nietrwałość. No bo przecież nikt nie będzie posługiwał się danymi tylko dlatego, że są. Takiej masy materiałów nie da się zresztą gromadzić i nie ma po temu potrzeby. Następuje zatem filtracja, lecz nie ma jasności, na jakich zasadach. Każdy filtruje sobie co i jak chce? Jednocześnie rośnie liczba prywatnych nadawców i dystrybutorów informacji, chętnie przechwytyjących cudze dane naukowe, bo te mają wartość również finansową. I nikt nad tym nie panuje. Nawet władze państwowe nigdzie nie są zainteresowane regulacją darmowej transmisji informacji, bowiem nie mogą jej kontrolować. Dlatego trzymają się od tego wszystkiego z daleka.

Teoretycznie istnieje potrzeba balansu pomiędzy użytkowaniem i zaśmiecaniem świata informacji. Ale kto to ma wobec tego zapewnić? W tym celu przydałoby się współdziałanie rządów (w skali globalnej), twórców i dystrybutorów informacji, oraz publiczności. Lecz jak to zaaranżować? Oto więc znowu pojawiają się pytania i ponownie: bez odpowiedzi.

Z kolei Rob Ross z ośrodka OCLC w amerykańskim Dublinie i prof. Petra Düren z uniwersytetu w Hamburgu zajęli się relacjami bibliotek z tzw. chmurą. U nas Aleksander Radwański pisał o tym doradczo¹. Opinie obojga autorów zagranicznych są z jego stanowiskiem częściowo zbieżne. Chmura jest wygodna, bo ogranicza liczbę niezbędnych urządzeń oraz ułatwia współpracę bibliotek – niezależnie od lokalizacji – w tworzeniu wspólnych katalogów i baz danych, oraz w racjonalnym kompletowaniu zasobów.

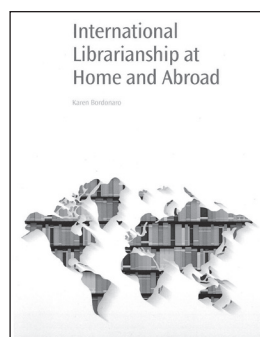
Ale ma też mankamenty. Wzmaga mianowicie ryzyko przejęcia (*phishing*) lub kontroli danych przez innych, a nawet utraty konta. Chmura jest łatwym żerem dla hakerów, jak też liczniej pojawiają się tam intencjonalni psuje wewnętrzni, bo dewastacja czegokolwiek niejednemu sprawia frajdę. I wprawdzie istnieje już *Cloud Security Alliance*, jednak pełna ochrona treści *zachmurzonych* na razie wydaje się niemożliwa.

Tym bardziej, że obserwuje się znacznie więcej niż normalnie błędów wykonawczych. Najwyraźniej relacje z chmurą osłabiają czujność i odpowiedzialność osób uczestniczących. Być może również dlatego, że właściciele danych korzystając z chmury – w końcu usługowej – czują się jednak jak klienci, toteż nie panują nad całością procesów. A na dodatek (twierdzą autorzy) użytkowanie chmury pozostaje w konflikcie z dotychczasowymi zasadami postępowania oraz przyzwyczajeniami bibliotekarzy. I to jest zapewne główna przyczyna traktowania w bibliotekach chmury z dużą rezerwą. A bez współpracy zawodowców sama technologia niewiele może.

Natomiast Jelena Zimina oraz Julia Samodowa z moskiewskiej biblioteki dokonały syntetycznego przeglądu rekatologizacji i retrokonwersji w różnych bibliotekach zagranicznych. Nieco spóźnionego zresztą, bo nasilone dyskusje na ten temat miały miejsce na przełomie lat 80. i 90. Autorki twierdzą, że dzisiaj są to już procesy zautomatyzowane i dlatego mniej jest gadania – ale nie podzielam tej opinii.

Tak czy inaczej, wszędzie pozbywano się katalogów kartkowych bez sentymentów (bo o kłamrowych to nawet nikt już nie wie, że takie były), rozpoczynając rekatologowanie zawsze od zasobów drukowanych. Opisy odtwarzano najprzód ręcznie, potem w trybie skanowania, aż w końcu rzeczywiście przydały się procedury automatyczne. Nie rozumiem natomiast, dlaczego całe to gigantyczne przedsięwzięcie zostało przez autorki uznane za szczególnie wartościowe, ze względu na... możliwość weryfikacji kompletności oraz poprawności opisów w już istniejących katalogach. Niby to prawda, ale trzeciorzędna. Jeśli ktoś zamienia hulajnogę na rower, to wszak nie z tego powodu, że przy rowerach są pompki, a przy hulajnogach nie. Najwyraźniej omsknęła się tu skala ważności.

¹ A. Radwański: *Antyporadnik czyli jak nie należy używać komputera w małej bibliotece. Poradnik*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2016, s. 23, 33-36.



PONIŻEJ DNA [0]

Karen Bordonaro: *International Librarianship at Home and Abroad*. Kidlington: Elsevier/Chandos Publishing, 2017, 196 s. ISBN 978-0-08-101896-5

Przyglądając się bibliotekarstwu w wymiarze globalnym, szukamy ciekawych koncepcji prospektywnych oraz produktywnych pomysłów praktycznych. W Polsce, w Rosji, w Szwecji, w Japonii, zresztą gdziekolwiek, mamy rozmaite wątpliwości, niekiedy zbieżne ale czasem nie, toteż już wymyślane tu i tam rozwiązania mogą

przydać się nam wszystkim. Ponieważ zaś nie każdy może zajrzeć wszędzie, obserwacje i doniesienia poczynione przez innych, nieraz okazują się pożyteczne dla założeń teoretycznych i dla wykonawstwa. W rejestrze lektur własnych znajduję sporo takich rozważań oraz relacji opublikowanych stosunkowo niedawno². Także oczywiście: jak wyżej.

W ten sposób ma miejsce przyglądanie się bibliotekarstwu międzynarodowemu. Jednak sam termin bibliotekarstwo międzynarodowe ma w USA nieco inną konotację. Tam mianowicie to jest nie tylko rzut oka na globalne funkcjonowanie bibliotek, ale sygnalizuje również autonomiczną subdyscyplinę (powiedzmy że) naukową, zajmującą się bibliotekarstwem na świecie. W sensie teoretycznym, oraz – fragmentarycznie – praktycznym.

Dopowiem od razu, że uprawiają to tam w sposób, moim zdaniem, nieakceptowalny bowiem z poczuciem wyższości nad wszystkim, co się w bibliotekarstwie rusza i z przeświadczeniem, że tylko język angielski nadaje się do wyrażania opinii rozumnych. W swoim czasie przyjechał do Polski tamtejszy profesor, specjalizujący się w tej subdyscyplinie. Miał polskie nazwisko oraz znał po polsku kilka słów, słusznie więc uchodził w Chicago i we własnym przekonaniu za polsko-bibliotecznego eksperta.

Po powrocie, opracował i opublikował sprawozdanie, z wnioskami i zaleceniami, które również przesłał nam do wiadomości. Nie było to coś, o czym chciałoby się pamiętać przy jedzeniu. Bezdyskusyjny wtedy model elegancji w zachowaniu i w wypowiedzaniu się, prof. dr hab. Jan Pirożyński, po przeczytaniu uciekł się do takich obscenów, jakich nie znał nawet S.B. Linde.

Megalomania i niedomyślenie osiągnęły skalę niewyobrażalną: sprawozdawca pisał o nas jak mrówkojad o mrówkach. Minęło tymczasem sporo lat, ale widzę że w tej subdyscyplinie zmieniło się bardzo niewiele lub nic. Nadal bibliotekarstwo globalne jest tam postrzegane jak drewniana przybudówka, kontrastująca

² M. Asselin, R. Doiron: *Linking Literacy and Libraries in Global Communities*. Farnham: Ashgate Publishing Limited, 2013; R. Carr: *The Academic Research Library in a Decade of Change*. Oxford: Chandos Publishing, 2007; A. Galluzzi: *Libraries and Public perception. A comparative analysis of the European press*. Oxford: Elsevier/Chandos Publishing, 2014; K. Nicholson: *Innovation in Public Libraries. Learning from international library practice*. Kidlington: Elsevier/Chandos Publishing, 2017; J. Pateman, K. Willmet: *Developing Community-Led Public Libraries. Evidence from the UK and Canada*. Farnham: Ashgate Publishing Limited, 2013; D. Rawinski: *Biblioteki i graždanskoje obszczestwo: izuczaja zarubieźnyj opyt*. Sankt Peterburg: Rossijskaja nacionalnaja biblioteka, 2013.

z amerykańskim megabibliotecznym pałacem. No i my, prości bibliotekowyrobnicy z Polski, z Estonii, z Japonii albo z Nigerii, powinniśmy potulnie nastawić się na to, czego mogą nauczyć nas znawcy z USA oraz z Kanady. Rzecz jasna pod warunkiem, że wcześniej opanujemy sztukę rozumienia po angielsku.

Żalonym potwierdzeniem jest właśnie ta książka. Z zakresu bibliotekarstwa być może najgorsza jaką zdarzyło mi się kiedykolwiek przeczytać. Tym bardziej to zaskakujące, że napisana przez bibliotekarkę, a nie przez *koncepcjonistkę*.

Autorka, Karen Bordonaro, mieszka w USA tuż przy granicy, a pracuje w kanadyjskiej bibliotece, też w przygranicznej miejscowości St. Catherine. Twierdzi, że zna język hiszpański oraz niemiecki, ale dla tekstu nic z tego nie wynika. Prezentuje bowiem typowo amerykański punkt widzenia – chociaż zastrzega się, że nie – i nie wykracza poza anglojęzyczny obszar publikacji. Przywołując zresztą wypowiedzi banalne i trzeciorzędne. A towarzyszy temu absurdalna maniera streszczania na wstępie każdego z 12 rozdziałów, przez co książka obrosła w znaczną nadwagę.

Jednak najbardziej szokuje to, że w ogóle o bibliotekarstwie, a konkretnie o bibliotekarstwie międzynarodowym, nie ma tam prawie nic. Z ewentualnym wyjątkiem odniesienia się do trzech artykułów czasopiśmienniczych, z których jeden (po angielsku) dotyczy detalu polskiego³. Ale akurat takie przywołanie w tym tekście nie ma żadnego sensu.

Osnowę książki wyznaczają autorskie pseudobadania. Mianowicie wywiady z 25(!) osobami, w tym 19 z USA, oraz sondaż opinii 320 osób, z czego połowę stanowili Amerykanie. O żadnej metodologii badań Bordonaro nie słyszała, nie wie co to reprezentatywny dobór próby, liczba respondentów jest żalona, a sformułowania niektórych pytań bywają karykaturalne. To jest jakieś kompletne dziadostwo – kompromitujące także edytora, który coś takiego zakwalifikował do druku. Chandos Publishing, dawniej dobre oksfordzkie wydawnictwo, specjalizujące się w obszarach inb, popadło w tarapaty, bo czytelnictwo bibliotekarzy (i wpływy z tego tytułu) jest żadne, więc zostało połknięte przez wydawniczego molocha Elsevier. Od tego momentu godziwa jakość publikacji pojawia się tam tylko gościnnie.

Ale chyba już najwyższa pora, żeby zreferować, o czym w końcu ta książka jest. Otóż zdaniem autorki: o uprawianiu bibliotekarstwa międzynarodowego w USA. Że mętnie to brzmi? Nie da się zaprzeczyć.

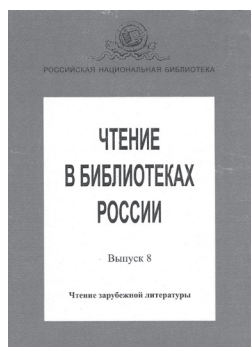
No więc jak – jej zdaniem – można je tam uprawiać. Przez wyjazdy w świat i pracę w zagranicznych bibliotekach oraz instruowanie tamtejszych bibliotekarzy. Również przez instruowanie bibliotekarzy z zagranicy, jeżeli przyjadą do USA. Jak też przez organizację dla nich kursów szkoleniowych oraz wspólnych konferencji anglojęzycznych. Pożyteczne może być długotrwałe partnerstwo bibliotek, także w wariacie sieciowym, z ewentualną wymianą bądź międzybibliotecznym wypożyczaniem publikacji, oraz z wykorzystywaniem sieciowych projektów wystawienniczych. Autorka doradza poza tym jeszcze wymianę osób (a język i koszty?), wspólne badania (jakie i jak?), oraz... targi książki.

³ M. Krynicka: *Open access to national bibliography: Polish approach*. "Collection Building" 2012, nr 31 (3) s. 120-125.

Bibliotekom amerykańskim i kanadyjskim Bordonaro doradza tworzenie dla imigrantów wielojęzycznych kolekcji i katalogów, organizację kursów języka angielskiego oraz pomoc obcym studentom i uczniom, jak też swoim za granicą, ale nie konkretyzuje jak. Oczywiście miesza się więc z banialukami, a cała ta referencja tworzy jeden wielki chaos.

Jest wprawdzie dopowiedź autorska, że warto skonfrontować inne spojrzenia na bibliotekarstwo z własnym, ale nie wyjaśnia z czym, w jaki sposób ani po co. To wszystko ma charakter niespójnych uwag, wśród których pojawia się jeszcze – z nieznaną przyczyną – wzmianka o automatach i dronach. Horror.

Można wobec tego zapytać, po co ja tu taką książkę sygnalizuję. Otóż dla wizerunku pełnego: jak przegląd to przegląd. Możliwie bliski prawdy. Która jest taka, że również w obszarze inb bywają publikacje katastrofalnej jakości. Zatem trzeba dobierać ostrożnie i czytać z filtracją oraz z koniecznym namysłem własnym. Tym niemniej: w ogóle trzeba.



ROSJA: CZYTANIE LITERATURY OBCEJ [****]

Cztienije w bibliotekach Rossji. T. 8. Cztienije zarubieżnoj literatury. Red. Ludmiła Głuchowa, Olga Libowa. Sankt Peterburg: Rossijskaja nacjonalnaja biblioteka, 2016, 111 s. ISBN 978-5-8192-0506-8

Biblioteka Narodowa w Sankt Petersburgu publikuje co jakiś czas informacje o stanie czytelnictwa w Rosji, analizując wybrane segmenty obiegu książki. To nie są sondaże ogólne, w pełni kompletne, lecz raczej opinie, odwołujące się do informacji bibliotecznych oraz wydawniczych.

Pejzaż jest zatem kierunkowy, ale daje pojęcie, jak to tam wygląda.

Kolejna publikacja z tego cyklu skupia się na odbiorze tłumaczonej literatury pięknej: niemieckiej, francuskiej, skandynawskiej, oraz – śladowo i mizernie – pochodzącej z Azji i z Afryki. Przedstawione panoramy wydają się interesujące (wyjąwszy ostatnią), a zawierają też uwagi retrospektywne.

Przed rewolucją czytano więcej tekstów literackich rodzimych. Podobnie też było w ZSRR, ale to już za sprawą narzuconych kryteriów ideologicznych i wymuszonego nimi profilu wydawniczego. Po zmianach politycznych, na krótko, przekłady z literatury obcych zdominowały tamtejszy rynek książki, ale później znowu literatura rosyjska zaczęła górować w edycjach i w bibliotecznym obiegu. Obecnie w bibliotekach, literatura europejska stanowi 59% literackich zasobów tłumaczonych, zaś amerykańska 39%.

O recepcji tłumaczonej literatury niemieckiej w Rosji ciekawie piszą Ludmiła Głuchowa i Olga Lipowa sygnalizując, że już przed I wojną światową miała tam znaczne wzięcie. Dopowiem: wśród inteligencji. Bowiem odsetek analfabetów w ówczesnej Rosji należał w Europie do najwyższych. Po rewolucji nastąpiły dramatyczne czystki w bibliotekach, a w polityce czytelniczej lansowano autorów *proletariackich*, także zagranicznych. Stworzono też spisy pisarzy źle widzianych,

również niemieckojęzycznych. Ostatecznie w okresie międzywojennym, pojawiło się tam 85 nazwisk autorów, tłumaczonych z niemieckiego na rosyjski, a do czołówki czytanych należeli E.M. Remarque, T. Mann i H. Mann. N. Krupska zalecała specjalną *obróbkę* tekstów przekładanych i tak też bywało, bo praw autorskich nikt nie respektował. Co więcej: prawie przez cały okres istnienia ZSRR nie płacono za tłumaczenia publikacji, zagranicznym wydawcom ani autorom. O czym ani w tej książce, ani w innych, nie ma żadnej wzmianki.

Po II wojnie światowej odróżniano literaturę pochodzącą z NRD (i tę lansowano) od tej z RFN, z której w przekładach ograniczono się do autorów, określanych jako *postępowych*. Konsekwentnie pomijano m.in. F. Kafkę, H. Hessego i H. Bölla. Nieco więcej tłumaczono literatury dla dzieci, ale konsekwentnie bez komiksów.

Po zmianach ustrojowych wypadła z obiegu niemiecka klasyka oraz pisarstwo enerdowskie, napłynęła natomiast literatura trywialna i przypomniał o sobie K. May. W 2013 r. przełożono z niemieckiego 880 tytułów – wydanych w łącznym nakładzie 4,5 miliona egzemplarzy – ale w bibliotecznym obiegu ta literatura stanowiła raptem 2,1% wypożyczeń obcej literatury pięknej. A spośród niemieckojęzycznych autorów powrócił w odbiorze bibliotecznym na pierwsze miejsce E.M. Remarque.

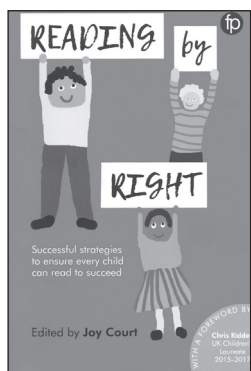
Obecność literatury francuskiej w Rosji zreferowała Anna Makarowa sugerując, że funkcjonowała tam od czasów Piotra I, zresztą w oryginałach, bo dla wykształconych Rosjan francuski był drugim językiem. Pod koniec XVIII w. w samej Moskwie było 15 francuskich księgarń. Ale potem, w okresie międzywojennym, w obiegu (głównie bibliotecznym) uchowało się tylko to, co uniknęło barbarzyńskich czystek.

Po wojnie przetłumaczono książki ok. 100 francuskich autorów, ale tylko 40 z obszaru literatury poważnej. Spośród noblistów, przekładów doczekali się R. Rolland, A. France, M. Maeterlinck, A. Camus i J.P. Sartre, zatem jednak nie wszyscy. W powieściowym obiegu rekordy popularności osiągał *Hrabia Monte Christo*, poza tym czytano też *Czerwone i czarne*, a przez pewien czas stosunkowo szerokie zainteresowanie budziła proza F. Sagan. Z ostatnich analiz wynika jednak, że aktualnie literaturę francuską wybiera do czytania 1,4% – 3,6% użytkowników bibliotek.

Bardzo sztamkowo natomiast i *sucho* odniosła się Daria Lipatowa do egzystencji w Rosji literatury skandynawskiej – bo zresztą taka międzypaństwowa zbitka zakresowa wprowadza zamieszanie. Zdaniem autorki, powieści z północy zauważono w Rosji i skierowano do translacji dopiero w XX w. Pojawił się najprzód H. Ibsen oraz K. Hamsun, a po rewolucji lansowano (u nas też!) marnego prozaika duńskiego M. Andersena-Nexø. Współcześnie lub prawie współcześnie przełożono też powieści S. Undset i – z większym oddźwiękiem – A. Lindgren. Jednak największym wzięciem czytelniczym cieszy się skandynawska literatura sensacyjna.

Poza tym jeszcze Anna Stiepanowa spróbowała w tym tomie scharakteryzować obecność w Rosji literatury z Azji i Afryki, ale już sam pomysł na taki zakres przedmiotowy był wysoce niefortunny, a przekaz jest bełkotliwy i chaotyczny. W tym zestawieniu literatura japońska nie ma żadnej konkurencji i należało od-

nieść się do niej osobno. Stiepanowa wymienia nazwiska autorów tłumaczonych: Y. Kawabata, K. Abe, Y. Mishima (podobno budzący kontrowersje), oraz znany najszerzej H. Murakami. Ale z tej wyliczanki nie wynika nic, poza tym, że takie przekłady są. Reszta komentarzy to, niestety, zawracanie głowy.



NAUKA CZYTANIA: REPETYTORIUM [***]

Reading by Right. Successful strategies for ensure every child can read to succeed. Red. Joy Court. London: Facet Publishing, 2017, 217 s. ISBN 978-1-78330-209-3

A oto zbiór sugestii, związanych ze skuteczną nauką czytania. Niekoniecznie w pełni nowatorskich: sporo tu podpowiedzi, wielokrotnie już formułowanych wcześniej. Jednak w kontekście dominujących obecnie nastawień na komunikację cyfrową, takie przypomnienie (wzbogacone jednak o nowe detale), jak bezawersyjnie wdrażać dzieci do czytania, wydaje mi się wysoce użyteczne. Mimo że

tom jest nieporadnie zredagowany: te same opinie powtarzają się wielokrotnie, toteż w tym omówieniu sens ma tylko referencja sumaryczna, bez odwoływania się do konkretnych tekstów. Poza dwoma detalicznymi doniesieniami z Finlandii oraz z Korei Południowej.

Ogólne wskazania są stereotypowe i sygnalizowane od dawna. Że mianowicie start czytelniczy musi nastąpić w domu, z późniejszą kontynuacją i zachowaniem ciągłości w szkole. Oraz z potrzebą korzystnej dla czytania atmosfery rodzinnej; zaś obecność książek w domu traktuje się wręcz jako fundament czytelniczego rozwoju. Z dodaniem możliwości własnego wyboru lektury oraz świadomości, że czytanie powinno sprawiać przyjemność. Oczywiście: na to powinien też być zarezerwowany czas i nawet jest konkretna sugestia, żeby czytać co najmniej przez 15 minut dziennie.

Kilka wypowiedzi lansuje korzyści z czytania głośnego, także grupowego w szkolnych klasach – i oczywiście ze słuchania tego, co na głos czyta ktoś inny. Otóż mam co do tego poważne wątpliwości. Głośne czytanie to wszak wariant komunikacji oralnej, więc innej aniżeli piśmiennicza, toteż nie ma pewności czy współbrzmienie jest zawsze gwarantowane, ani czy rzeczywiście czytanie na głos rozwija kompetencje językowe. A tak twierdzi się w tej książce.

W ogóle uwagi zachwalające zalety głośnego czytania są w tym tekście najliczniejsze i najbardziej odbiegają od wielu opinii dotychczasowych. Poza tym natomiast słuszny, ale jednak standardowy, jest przedstawiony tam pogląd, że naukę czytania najlepiej rozpocząć od prezentacji obrazków. Oraz: od tekstów, które dzieciom wydadzą się ciekawe i tematycznie bliskie temu, co czytających obchodzi. Owszem, ale to przecież oczywistości.

Również nie ma świeżości w nawoływaniach do mnożenia w bibliotekach form łączących czytanie z rozmowami, dyskusjami i w ogóle z żywym słowem.

Tak więc naczelną tezę tego tomu, że aktualnie naukę czytania trzeba realizować inaczej niż dawniej, nie przekłada się jasno na objaśnienia szczegółowe.

Jest tam trochę uwag o trudnościach w nauce czytania. Z konkluzją: że nikt nie rodzi się z awersją do czytania. Z awersją to rzeczywiście nie, ale istnieje sporo przyczyn natury psychofizjologicznej, jednak utrudniających procesy czytania niektórym osobom. Zaś pogląd, że trudności czytelnicze generują wyłącznie zbyt trudne teksty, a nie sami czytelnicy, jest uogólnieniem pochopnym. W rzeczywistości bywa rozmaicie.

Dla przełamывania czytelniczej nieporadności nie proponuje się nic nowego. Więc zachęcanie do czytania dla przyjemności oraz do własnych wyborów lektur, jak też do wynajdywania takich lektur, które pozostają w bliskim związku z kręgiem doświadczeń i zainteresowań czytających. No i do tego dodane są formy doradcze, rozmowy, oraz programy aktywizujące, realizowane przez biblioteki. Odkrywczość tych porad wydała mi się względna.

Jest tam też sekwencja wychwalająca audiobooki – w oczywistym mariażu z pochwałami wobec czytania głośnego. Także zalecałbym ostrożność, co nie znaczy, żeby audiobooki sekować. Ale to wszak inna formuła przekazu oraz inny język. Zaś na opinie, że stanowią wstęp do wzrokowego czytania pisma, wystarczających dowodów nie ma: jest tylko takie gadanie. W tekście napisano, że słuchanie audiobooków, już to wyłączone, bądź równoległe do wzrokowego, ułatwia odbiór zapisu czytelnikom niewprawnym. Owszem: może i ułatwia, chociaż z dowodami znowu jest kiepsko. Natomiast nie prowadzi do lepszego opanowania umiejętności czytania wzrokowego.

Najciekawsze w tym tomie wydały mi się sprawozdawcze doniesienia z Korei Południowej oraz z Finlandii. Mervi Heikkilä i Sara Tuisku, sygnalizując, że z bibliotek korzysta w Finlandii 80% mieszkańców (odsetek rzeczywiście rekordowy), uznały wobec tego biblioteki (różne) za ośrodki czytelniczego przysposobienia, w efektywności równorzędne do szkół. A szczegółowo skupiły się na konkretnym – też bibliotecznym – programie pracy z tymi dziećmi, którym czytanie przychodzi z trudem.

To kluby czytelnicze, ale niestandardowe: całkowicie różne od tych, które istnieją od dawna. Różnica polega na bardzo ścisłych regułach wykonawczych. Mianowicie grupa takich osób nie może być liczniejsza aniżeli 15. Spotyka się raz w tygodniu, na czas nie dłuższy niż 1 godzina. Wtedy ma miejsce dyskusja – ewentualnie powiązana z jakąś formą zabawy lub gry – na temat książki, wcześniej wybranej przez uczniów do przeczytania. Dowolnej, byle była dla członków klubu ciekawa. Spotkanie powinien prowadzić bibliotekarz, możliwie łatwo nawiązujący kontakty, który ma też rozeznanie w literaturze dla dzieci oraz posiada wiedzę o czytelniczych niesprawnościach. Natomiast do czytania głośnego autor-ki nie zachęcają.

Z kolei w relacji Yeojoo Lim, finansowany przez rząd Korei Południowej ruch proedukacyjny i proczytelniczy wygląda interesująco i podobno przynosi dobre efekty. A już inna sprawa, że istnieje tam, dopełniający i równoległy do nauki szkolnej, system uczenia się *Hegron* – coś jak dodatkowe korepetycje (odpłatne!), lecz ujęte w ramy organizacyjne i trwające przez cały rok szkolny. Powiązane

także z funkcjonowaniem bibliotek. Odrębnie zaś na programy okołoczytelnicze w bibliotekach, zwłaszcza szkolnych, przeznaczają się spore środki.

Do małych szkół podstawowych na wsi, gdzie jest mniej niż 150 uczniów i nie ma bibliotek szkolnych, dostarcza się wymienne zestawy książek na określony czas. Wygląda więc na to, że lekturowe wdrażanie ma tam charakter szczególnie intensywny, ale – jak w tekście napisano – jest również wspólny kłopot. Mianowicie rzeczywistość osiągnięta sprawność techniczna (trudna, bo inne pismo!) w czytaniu, nie zawsze przekłada się na wyniesioną z lektury przyjemność.

Poza tym jest ciekawostka, mianowicie przedsięwzięcie o nazwie *Poranne czytanie*. Przed rozpoczęciem lekcji, ale już w szkolnych klasach, wszyscy przez 10 minut czytają po cichu, każdy/a dla siebie – to, co sobie wcześniej do takiego czytania indywidualnie wybrali. Nauczyciele, też w klasach, czytają również; powiedzmy, że dla przykładu. Nie ma żadnych sprawdzianów, ani prób ujednoczenia, ani też czytania głośnego. Wybierasz sobie, co chcesz, siedzisz w ławce i czytasz dla siebie – nie uruchamiając monitora.

Pomysł jaki jest, każdy widzi. Dla nas, być może, nieco egzotyczny. Ale mowa wszak o Korei i o Koreańczykach.



RETROSPÓJRZENIE NA DZIEJE KSIĄŻKI [****]

E[mile] [Auguste] Egger: *Istoria knigi. Ot jeje pojavlenija do naszych dnjej*. Przekł. z francuskiego. Wyd. 3. Moskwa: Lenand, 2018, 250 s. ISBN 978-5-9710-4562-5

W obszarze naukowych dyscyplin inb, a także ościennych i pokrewnych, bardzo rzadko trafiają się u nas przywołania opinii dawnych. Wprawdzie nie tak dawno przypomniano po jednej książce J.S. Bystronia (ale nie była to *Publiczność literacka*) oraz J. Muszkowskiego, a nieco wcześniej H. Radlińskiej, jednak nie zauważyłem żadnego śladu, żeby ktoś je przeczytał, a tym bardziej przywołał. Zresztą również światowej

rangi filozof i znawca procesów komunikacji literackiej, R. Ingarden, na nadmiar publikacyjnych wznowień oraz współczesnych odniesień, nawet wśród literaturoznawców narzekać nie może. Widocznie taka jest prawidłowość: to, co publikuje się dzisiaj, też wkrótce odejdzie w zapomnienie. Bo każdy interesuje się tylko tym, co sam napisał? Wprawdzie ostatnio Z. Gębołyś uległ fascynacji ciekawą osobowością P. Ladewiga i na ile się da, sygnalizuje jego ciekawe koncepcje oraz dokonania, z budzącą podziw konsekwencją, ale to jest akurat przypadek szczególny.

Natomiast za granicą widać zwiększoną estymę dla niektórych dawniejszych autorytetów naukowych, także w bliskich nam obszarach przedmiotowych. Amerykanie chętnie przywołują idee okołobiblioteczne i czytelnicze sprzed lat, pod warunkiem że autorem pomysłów był M. Dewey. A znowu Rosjanie bez przerwy nawiązują do koncepcji M. Rubakina, bo to rzeczywiście był znawca

wysokiej klasy. Zresztą przywołuje się tam również inne nazwiska, a wśród nich także N. Krupskiej – jednak ze szczególnego powodu. Mianowicie nikt nigdzie nie sformułował publicznie tak barbarzyńskich pomysłów na wykastrowanie bibliotek, jak ona. W dodatku, niestety, zrealizowanych. Skoro miała wszechmocnego męża...

Od tamtejszych przywołań retrospektywnych nie odstaje więc niedawna reedycja monografii Emila Eggera (1812-1885) o dziejach książki, edytorstwa, księgarstwa i bibliotekarstwa, przełożonej z francuskiego na rosyjski, a wydanej w Rosji w 1882 r. Autor, profesor uniwersytetu w Paryżu, był w swoim czasie znany hellenistą oraz lingwistą. I chociaż książkę przeczytałem z ogromną przyjemnością, skłamałbym mówiąc, że rozumiem dla kogo i po co to wydawnicze przedsięwzięcie zostało zrealizowane. Tym bardziej, że syntetycznych ujęć korespondujących problemów, ale w ujęciu nam współczesnym już tam niedawno trochę było⁴. Co sygnalizowałem w stosownym, czasie w PB⁵.

Bo to nie jest po prostu trzecie wydanie tej samej książki, po latach, lecz reprint. Zachowujący pisownię sprzed jej reformy, więc również – wszystkie zmozy ówczesnych rosyjskich uczniów, mianowicie twardy znak i *jat'*. Dzisiaj nawet w Rosji mało kto poradzi sobie z czytaniem takiego tekstu.

Poza tym kłania się charakterystyczne postsowieckie niechlujstwo. Na okładce i na stronie tytułowej książki figuruje zamiast imienia autora, tylko pierwsza litera, a z kolei w dodanej wersji francuskiej autorstwa, jako pierwsze zapisano imię... drugie. Nie wiadomo także kto ten tekst przetłumaczył: z kilku dodatkowych adnotacji w tekście wynika, że znawca. Ale jakieś imię i nazwisko powinien mieć, a w książce nie ma. No i nie ma żadnej wzmianki o autorze, ani o celu współczesnej reedycji. Zachował się wprawdzie wstęp do wydania pierwszego, lecz sprzed 120 lat i też nieznanego autorstwa, więc to jest zawracanie głowy.

Tymczasem to jest książka niezwykle frapująca, tak ze względu na tonację narracyjną, jak i dla przyjaznego szacunku dla piśmiennictwa, książki, oraz okołoksiążkowych instytucji – co współcześnie, w kontekście uniżonego bałwochwalstwa w stosunku do komunikacji cyfrowej, zdarza się rzadziej niż rzadko. Nieoczekiwanie, satysfakcja z czytania jest duża, mimo że trzeba pokonać pułapki retropisowni. No bo teraz (a czytam tekstów naukowych dużo) dominują w ogóle pułapki pisarskiej nieudolności: większość tekstów wygląda tak, jakby ktoś dźgał kogoś dzidą w tyłek. A tu – proszę: można poczytać z wielką przyjemnością lekturą.

Przepraszając, że nie wiadomo czy przed potopem były już jakieś książki oraz biblioteki (wszystko wszak potonęło bez śladu), jako jednak hellenista skupił się Egger głównie na panoramie starożytności. Twierdząc, że to Grecy do spółki z Egipcjanami stworzyli formę książki, a kolebką bibliotekarstwa były Ateny – chociaż o Aleksandrii w tym kontekście też jest kilka ciepłych słów. Z kolei w Rzymie księgarnie były także miejscami spotkań i rozmów. Dzięki temu księ-

⁴ I. N. Bałkowa: *Istoria bibliotecznowo diela*. Moskwa: Paszkow dom, 2013; A. K. Waniejew: *Istoria bibliotecznowo diela i bibliotekowienija. Sbornik statiej*. Sankt Peterburg: Rossijskaja nacionalna ja biblioteka, 2013.

⁵ *Przegląd Biblioteczny*, 2014, nr 3, s. 466-470 i 470-473.

garze zarabiali dobrze, podczas gdy autorzy żadnych honorariów nie pobierali. No proszę: tak jak obecnie za teksty naukowe! Ta paskudna praktyka okazała się ponadczasowa, więc jak tu nie przeklinać. A ponieważ wtedy nie przyznawano punktów za publikacje, głównym motywatorem do pisania była podobno sława. Teraz też nam wciskają taki kit. Uśmiełby się koń.

W średniowieczu, mimo że złą sławę ma z powodu inwazji barbarzyństwa, książki istniały nadal, jakkolwiek na dalekim uboczu. Estymę przywróciła im ewangelizacja, jednak – zdaniem autora – przyczyniając się jednocześnie do obniżenia poziomu nauk, zwłaszcza astronomii oraz historii naturalnej. Mniej więcej też wtedy książki grube zaczęły ustępować miejsca książkom cienkim i ta autorsko-edytorska uprzejmość uchowała się do dziś.

Egger twierdzi, że w tamtym okresie we wszystkich miastach mużułmańskich funkcjonowały biblioteki. To możliwe, chociaż takich sygnałów nigdzie wcześniej nie zauważyłem. A źródłowych przypisów w tej książce nie ma.

Do standardowego aplauzu dla Gutenberga i wynalazku ruchomej czcionki autor dodaje przypomnienie, że w Chinach ten pomysł był znany już w X w., ale świat z niego nie skorzystał – z wielu powodów. Przeszkód we wszystkim zawsze jest bowiem mnóstwo: gdziekolwiek. Oto z kolei we Francji, początkowo, przez długi czas próbowano nie dopuścić do rozpowszechnienia się druku...

Autorskie rewerencje wobec druku wydały mi się szczególnie ujmujące. Może dlatego, że kontrastują z dzisiejszym lekceważeniem. Egger stwierdził mianowicie, że to był najważniejszy przejaw ludzkiej wynalazczości (no tak: nie mógł wiedzieć nic o internecie) i że w ciągu jednego stulecia zasadniczo przeformowało się główne narzędzie ludzkiego umysłu. Także jako środek rozpowszechniania literatury i nauki w wymiarze uniwersalnym. Myślę, że również obecnie trudno byłoby temu zaprzeczyć. Natomiast trzeba ująć w nawias autorską supozycję, że język, który nie ma utrwalenia w drukowanych formach książkowych z czasem musi zaniknąć, a razem z nim powiązana świadomość narodowa. Tak jednak niekoniecznie jest.

Przy całej autorskiej rewerencji dla drukowanego piśmiennictwa pojawia się jednak w tekście kilka trzeźwych uwag o nieco sceptycznym zabarwieniu. Otóż Egger uważa, że druk jest zarazem *odpowiedzialny* za rozwodnienie autorskich praw oraz za wzrost liczby plagiatów – to znaczy, że utrudnia zapobieganie. I aktualnie taka opinia też znajduje potwierdzenie. Oraz dopowiada, że książka drukowana ma określony i zamknięty rejestr funkcji: nie nadaje się do wszystkiego. Oczywiście! Przydałaby się podobna opinia współcześnie, ale odniesiona do komunikacji elektronicznej.

Jest ponadto w tej książce kilka uwag, odniesionych do bibliotekarstwa. Autor twierdzi mianowicie, że biblioteka publiczna to w gruncie rzeczy rozwinięta biblioteka prywatna. Może wtedy, ale mam nadzieję, że teraz to nieprawda. Natomiast trudno zaprzeczyć (również dzisiaj) autorskiej pretensji, że w niektórych bibliotekach zadanie ochrony zbiorów przeważa nad powinnością udostępniania. Mimo upływu lat to nadal niekiedy prawda.

Poza tym znalazło się w książce potwierdzenie użyteczności dwóch rodzajów bibliotecznych katalogów: autorskiego oraz rzeczowego. Bez obu żadna biblio-

teka nie mogłaby funkcjonować. Ale nie ma (jeszcze) oczywiście rozróżnienia pomiędzy klasyfikacyjnym podejściem taksonomicznym i folksonomicznym. To zdobycz naszych czasów.

Całość zwraca uwagę, poza wszystkim, gawędziarskim stylem relacji, zachęcając w ten sposób do dyskursu i pogłębionej wymiany opinii. Oczywiście: obecnie to już raczej z samym sobą. Ale to też ma niekiedy swoje uroki.

Jacek Wojciechowski

Tekst wpłynął do Redakcji 30 maja 2018 r.

POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP

W dniu 21 czerwca 2018 r. odbyło się w gmachu Biblioteki Narodowej w Warszawie posiedzenie ZG SBP, które prowadziła Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, przewodnicząca SBP. Na początku spotkania omówiono najważniejsze działania podjęte w okresie kwiecień-czerwiec 2018 r.:

- na wniosek Rady Programowej Wydawnictwa SBP w kwietniu 2018 r. Uchwałą nr 4/2018 została zmieniona nazwa Wydawnictwa na: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP;
- udział SBP w Warszawskich Targach Książki (stoisko, prezentacja książki *Rozumienie świata. O warsztatach pracy z książką i czytelnikiem*, wręczenie nagród w konkursach SBP);
- realizację konkursów (Bibliotekarz Roku, Tydzień Bibliotek);
- działalność międzynarodową (wizyta bibliotekarzy z Mołdawii, wyjazd przewodniczącej SBP do Paryża na zaproszenie IFLA);
- aktualizację wniosków do grantów przyznanych przez MKiDN;
- działalność szkoleniową (w omawianym okresie odbyło się 10 warsztatów);
- realizację konferencji pt.: „Obecność książki w życiu młodego pokolenia”, (18-19 czerwca) oraz opracowanie programów konferencji dot. architektury bibliotek oraz z cyklu „Automatyzacja bibliotek”, które odbędą się jesienią br.;
- działalność wydawniczą: w I półroczu br. ukazało się m.in. 8 pozycji książkowych, czasopisma, oferta wydawnicza, Biuletyn Informacyjny ZG SBP, plakat Tygodnia Bibliotek. Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP otrzymało wyróżnienie w konkursie na najlepszą książkę akademicką i naukową ACADEMIA 2018 za publikację *Biblioteki uniwersyteckie w Niemczech w epoce cyfrowej*, autorstwa Krystyny Hudzik,
- patronaty (m.in.: Rabka Festival, Aleja Gwiazd Literatury – Mińsk Mazowiecki, Nowe Ogólnopolskie Forum Bibliotek – Kraków, VIII Lubelskie Forum Bibliotekarzy).

W kolejnym punkcie porządku omówiono przygotowania do konferencji planowanych w II połowie 2018 r.: „Biblioteka XXI wieku – nowoczesna architektura, funkcjonalne wyposażenie, pomysłowe aranżacje” (Warszawa, 25-26 października 2018 r.); XII Ogólnopolska Konferencja z cyklu „Automatyzacja

Bibliotek” pt.: „Biblioteki w cyberprzestrzeni: Inspiracje Światowego Kongresu IFLA Wrocław 2017” (Warszawa, 13-14 listopada 2018 r.). Poinformowano także o tematyce przygotowywanych warsztatów: ochrona danych osobowych, kontrola zarządcza, oferta bibliotek dla seniorów, metody stymulacji pamięci, tworzenie komiksów, teatr w bibliotece i in. Przedstawiono plan wydawniczy na II połowę 2018 r.; obejmuje on ok. 20 publikacji książkowych i 4 tytuły czasopism.

Kolejnym z omawianych tematów były konkursy SBP. Zakończono realizację konkursów: Mistrz Promocji Czytelnictwa 2017, Bibliotekarz Roku 2017, Nagroda Naukowa im. A. Łysakowskiego za 2017 r., plakat Tygodnia Bibliotek 2018. 30 czerwca br. upłynął termin zgłoszeń do konkursu na najlepszą akcję zorganizowaną w ramach Tygodnia Bibliotek 2018.

W dyskusji członkowie ZG odnieśli się m.in. do konkursu Bibliotekarz Roku: podkreślali dysproporcje między rankingiem internautów i wynikami głosowania w okręgach oraz problemy ze zgłaszaniem kandydatów; zastanawiali się nad jego modyfikacją, m.in. wprowadzeniem nowych kategorii i opracowaniem zróżnicowanych kryteriów. Postulowano przygotowanie wspólnej kampanii promocyjnej konkursu, np. krótkiego filmu, szersze opisywanie sylwetek kandydatów na portalu sbp.pl. Powołana została grupa robocza (J. Chapska, M. Przybysz, A. Jagodziński, E. Stachowska-Musiał), której zadaniem będzie przygotowanie propozycji zmian w regulaminie konkursu.

Następnie przewodnicząca SBP przedstawiła zaktualizowaną „Politykę bezpieczeństwa w zakresie ochrony danych osobowych w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich” wraz z załącznikami; dokument został przyjęty (Uchwała nr 5/2018). Powołano D. Floraka na koordynatora wprowadzenia znowelizowanych przepisów w SBP i powierzono mu nadzór nad bezpieczeństwem danych osobowych w SBP (Uchwała nr 6/2018).

Znaczną część obrad ZG poświęcono finansom SBP, a zwłaszcza spadającym dochodom ze sprzedaży czasopism branżowych (miesięczników). Rozważano możliwości włączenia się bibliotek wojewódzkich w wydawanie zwłaszcza „Bibliotekarza”, rezygnacji z płacenia honorariów autorskich (podobnie jak ma to miejsce w czasopismach naukowych), a także zastąpienie wersji drukowanej wyłącznie wersją elektroniczną oraz ew. połączenia dwóch tytułów w jeden.

W sprawach różnych przewodnicząca SBP poinformowała, że w dn. 14 maja br. odbyło się posiedzenie Głównej Komisji Rewizyjnej SBP; Komisja pozytywnie oceniła działania SBP w 2017 r.; w protokole sformułowała wnioski dot.: przywrócenia zasady odprowadzania części składek członkowskich do Zarządu Głównego, weryfikacji deklaracji członków SBP z uwzględnieniem wymogów RODO oraz ujednoczenia wysokości składek.

W drugiej części obrad ZG wzięli udział przedstawiciele okręgów SBP: Rozalia Podgórska (dolnośląski), Jolanta Szewczak (kujawsko-pomorski), Joanna Chapska (lubelski), Joanna Szymczak-Ryćzel (łódzki), Katarzyna Szumska (łódzki), Żaneta Kubiec (małopolski), Joanna Potęga (mazowiecki), Joanna Raczyńska-Parrys (opolski), Andrzej Jagodziński (podkarpacki), Małgorzata Rokicka-Szymańska (podlaski), Wiesława Kłosińska (podlaski), Teresa Milewska (pomorski), Sylwia Błaszczuk (śląski), Anna Godowska (świętokrzyski), Krzysztof Dąbkowski

(warmińsko-mazurski), Maria Bochan (wielkopolski), Aleksandra Mikołajska (wielkopolski), Paweł Pioterek (wielkopolski), Małgorzata Bartosik (zachodniopomorski).

Na wstępie nakreślono kierunki działalności SBP w kadencji 2017-2021. Wśród priorytetów wymieniono: umacnianie wizerunku zawodu bibliotekarza, wydawanie branżowych publikacji oraz czasopism, organizację warsztatów i konferencji, rozwój współpracy międzynarodowej, doskonalenie portalu sbp.pl, organizację konkursów.

Następnie zaprezentowano wyniki analizy ankiet nt. składek członkowskich w SBP. Wyniki potwierdzają duże różnice, istniejące nawet w obrębie jednego okręgu lub oddziału, m.in. w zakresie: wysokości składek, zasadach ich określania, zasadach ulg i zwolnień w opłacaniu składek, form zbierania, wysokości składki przekazywanej do okręgu, rozwiązań w kwestii dofinansowania działalności kół. Zebrani uznali, że sytuacja wymaga uporządkowania. Propozycje wytycznych i zasad gospodarowania składkami opracuje zespół w składzie: K. Dąbkowski, B. Chlebicka-Abramowicz, M. Przybysz, S. Błaszczuk, J. Chapska.

Kolejny temat dyskusji dotyczył przyciągnięcia młodych bibliotekarzy do SBP. Przewodniczący okręgów przedstawili inicjatywy, które podjęli dla swoich członków, m.in. zniżki w niektórych instytucjach kultury, spotkania integracyjne, uruchomienie studiów podyplomowych dla osób bez kierunkowego wykształcenia, chcących pracować w bibliotece, prowadzenie warsztatów.

W podsumowaniu przewodnicząca SBP stwierdziła, że działalność okręgów jest imponująca i podziękowała za dotychczasową aktywność. Poprosiła o przesyłanie informacji o aktywnościach struktur do redakcji portalu sbp.pl w celu popularyzacji ich działań.

GRANTY UZYSKANE W 2018 ROKU

- Baśnie i legendy polskie w komiksie

SBP realizuje w br. projekt mający na celu zdobycie przez bibliotekarzy nowych umiejętności, umożliwiających podjęcie działań w zakresie animacji czytelnictwa dzieci i młodzieży, które przyciągną młodych czytelników do biblioteki, rozbudzą ich aktywność artystyczną oraz twórcze myślenie. Zakończył się pierwszy etap projektu; w lipcu i sierpniu br. zrealizowane zostały dwa kursy e-learningowe dot. tworzenia komiksów oraz projektowania w oprogramowaniu Canva. Pierwszy umożliwił poznanie etapów tworzenia komiksów oraz wykorzystania narzędzia ToonDoo, drugi natomiast przygotowanie atrakcyjnych wizualnie materiałów w postaci plakatów, zaproszeń, dyplomów itp., dzięki którym bibliotekarze mogą zainteresować dzieci i młodzież proponowanymi zajęciami i konkursami organizowanymi w bibliotece. Zainteresowanie bezpłatnymi kursami było duże, zamiast planowanych 20 osób na każdy kurs przyjęto ponad 30 osób. Uruchomiona została strona projektu www.basniewkomiksie.pl gdzie zamieszczone są m.in. materiały instruktażowe oraz linki do prac nadesłanych przez uczestników. W następnym etapie realizacji projektu bibliotekarze przeprowadzą zaję-

cia warsztatowe dla dzieci i młodzieży w swoich bibliotekach, podczas których uczestnicy zapoznają się z treścią wybranej baśni lub legendy i na jej podstawie utworzą samodzielnie komiks w aplikacji internetowej ToonDoo. Przeprowadzony zostanie także konkurs na najciekawszy komiks, nagrodzone prace będą dostępne na stronie projektu.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

- Teatralne spotkania z książką

SBP realizuje w br., w ramach programu „Partnerstwo dla książki”, zadanie „Teatralne spotkanie z książką”. Projekt przewiduje m.in. dwa szkolenia dla bibliotekarzy, realizację w bibliotece przedstawienia teatralnego opartego na motywach książki dla dzieci, a także warsztaty plastyczne dla dzieci. W projekt zaangażowani są:

- Gminna Biblioteka Publiczna im. W. Woźniaka w Kadzidle (woj. mazowieckie),
- Miejska Biblioteka Publiczna im. Grzegorza z Sanoka w Sanoku (woj. podkarpackie),
- aktorzy z Teatru Królewskiego w Warszawie,
- szkoły podstawowe z Kadzidła i Sanoka.

Zapraszamy na stronę www.teatrbibliotece.sbp.pl poświęconą projektowi, gdzie dostępne są m.in. programy warsztatów, scenariusze małych form teatralnych do realizacji w bibliotece, porady i wskazówki jak przygotować przedstawienie teatralne i wyzwolić potencjał twórczy dzieci, zachęcić do zainteresowania książką, aktywnie kreować i upowszechniać kulturę w lokalnych środowiskach.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

- Rozbudowa Archiwum Cyfrowego SBP

W 2018 r. Archiwum Cyfrowe SBP zostanie rozbudowane o czasopisma „Bibliotekarz” (z lat 1946-1960) i „Poradnik Bibliotekarza” (z lat 1949-1965). Biorąc pod uwagę wcześniej zdigitalizowane roczniki obu tytułów oraz czasopisma naukowe, w archiwum pod adresem www.sbp.pl/archiwum cyfrowe dostępne

będą wszystkie czasopisma wydawane przez SBP, które stanowią ok. 90% kolekcji czasopism bibliotekarskich ukazujących się na polskim rynku. Zdigitalizowany zasób dostępny będzie także w Mediatece UW, mediateka.uw.edu.pl prowadzonej przez Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

- Wydawanie miesięcznika „Poradnik Bibliotekarza” w 2018 r.

Zadanie dotyczy wydawania czasopisma branżowego „Poradnik Bibliotekarza” (12 numerów), adresowanego przede wszystkim do bibliotekarzy z bibliotek publicznych, szkolnych, pedagogicznych oraz instruktorów z domów kultury. Miesięcznik, wydawany przez SBP od 1949 r., prezentuje różnorodne treści z zakresu szeroko pojętego bibliotekarstwa jako elementu kultury i dziedzin pokrewnych przydatnych w zawodzie bibliotekarza: literatury, psychologii, pedagogiki, technologii informacyjnych. Od kilku lat specjalizuje się w problematyce książki dziecięcej i promocji działań bibliotek na rzecz wzrostu czytelnictwa dzieci i młodzieży. Prowadzony od 2007 r. dodatek „Świat Książki Dziecięcej” (przy wsparciu finansowym MKiDN) stał się stałym działem czasopisma, wzmacniającym ukierunkowanie periodyku na upowszechnianie literatury dla dzieci i młodzieży oraz nowoczesne formy aktywizacji czytelników i podnoszenie kompetencji bibliotekarzy w tym zakresie.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

- Wydawanie czasopisma naukowego „Przegląd Biblioteczny” w latach 2018-2019

Zadanie dotyczy wydawania czasopisma naukowego „Przegląd Biblioteczny” (kwartalnik). Jest to najstarsze polskie czasopismo bibliotekarskie (ukazuje się od 1927 r.) o charakterze naukowym, obejmujące wszystkie podstawowe nurty polskiego i światowego bibliotekoznawstwa, księgoznawstwa, bibliografii i informacji naukowej. Uznawany za jeden z najlepszych periodyków bibliotekarskich w Europie. Od 2007 r. znajduje się na liście czasopism punktowanych Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, z liczbą punktów podwyższoną w 2016 r. do 9,

co jest jedną z najwyższych punktacji w grupie polskich czasopism naukowych w naukach humanistycznych.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

• Publikacja książki pt. *„Tam, gdzie przeszła burza”. Losy polskiego dziedzictwa kulturowego w latach 1914-1920*

Esej na temat skutków konfliktów zbrojnych na ziemiach polskich w okresie 1914-1920 dla dóbr kultury narodowej. Szeroka panorama prac i wysiłków rzeszy społeczników, tropiących polskie zabytki w najdalszych zakątkach Imperium Rosyjskiego, działań podejmowanych przez galicyjskich konserwatorów zabytków działających w ramach Polskiej Akademii Umiejętności, oficerów polskich służących w armiach państw zaborczych itd. Publikację będą uzupełniać biogramy bohaterów opisywanych zdarzeń, kalendarium wydarzeń, wybrane sylwetki ludzi kultury oraz bogaty zestaw cennych i rzadkich ilustracji.

Książka ukaze się w 2019 r.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

• Publikacja książki pt. *Zostawili swój ślad...* w serii SBP „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”

Kolejny (16) tom serii SBP „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” obejmuje 19 biogramów bibliotekarzy, którzy już odeszli, ale pozostają w naszej pamięci ze względu na trwały wkład w rozwój bibliotekarstwa i informacji naukowej, a szerzej polskiej kultury. Publikacja wydana będzie w wersji papierowej, a także w formie e-booka w 2019 r.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

- Publikacja Książki pt. *Wielcy nieobecni. Pierwsze generacje liderów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich*

Publikacja przygotowywana z okazji mijającego stulecia powstania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, prezentuje czołowe postaci, które tworzyły organizację u progu niepodległości Polski i kierowały nią przez ponad 50 lat. Dla wielu z nich wizje rozwoju bibliotekarstwa i kształtowania się etosu zawodu bibliotekarza były treścią życia, a dla innych fragmentem aktywności zawodowej i społecznej.

Książka ukaże się w 2019 r.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

- Wydanie publikacji w języku angielskim pt. *Zasoby polskiej kultury muzycznej w bibliotekach i archiwach*

Publikacja prezentująca najważniejsze polskie kolekcje muzyczne oraz wkład Sekcji Bibliotek Muzycznych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – Polskiej Grupy Narodowej IAML w upowszechnianiu wiedzy na temat polskiego dziedzictwa muzycznego. Książka przygotowywana jest z okazji 68. Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Muzycznych Bibliotek, Archiwów i Centrów Informacji (IAML), organizowanego w dniach 14-19 lipca 2019 r. w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Muzyczny ślad” realizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

KONKURSY I NAGRODY

- Tydzień Bibliotek 2018

Jury konkursu SBP na najciekawsze wydarzenie organizowane w ramach programu Tydzień Bibliotek 2018 przyznało nagrody następującym bibliotekom:

I nagroda – Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli (woj. podkarpackie) za akcję „Piknik z biblioteką”

II nagroda – Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Pawła II w Opolu za kampanię społeczno-edukacyjną „(Do)wolność czytania”

III nagroda – Miejska Biblioteka Publiczna w Legionowie za akcję „Strefa (do) wolnego czytania”.

Jury przyznało także trzy wyróżnienia:

- Miejska Biblioteka Publiczna w Jasle za miejski maraton czytania „Do-wolność czytania 100/100”
- Miejska Biblioteka Publiczna im. Józefa A. i Andrzeja S. Załuskich w Radomiu. Filia nr 16 za akcję „Ucieczka z biblioteki”
- Miejska Biblioteka Publiczna im. Zenona Przesmyckiego w Radzynie Podlaskim za akcję „Otwarcie Książniczek”

WARSZTATY

- „Metody pracy z czytelnikiem w wieku dojrzałym. Międzypokoleniowa transmisja wartości”, 17 września 2018 r., Warszawa

Celem szkolenia było dostarczenie inspiracji, wiedzy i umiejętności praktycznych z zakresu metod pracy z seniorami. Warsztaty służyły rozwijaniu umiejętności samodzielnego prowadzenia zajęć z osobami w wieku dojrzałym oraz pokazały różne techniki pracy twórczej na bazie odpowiednio dobranej literatury. Zajęcia zawierały także elementy stymulacji pamięci i rozwoju intelektu. Pokazały, jak aktywnie prowadzić spotkania łączące pokolenia oraz rozwijać międzypokoleniową transmisję wartości.

- „Rozwijanie procesów myślowych. Metody stymulacji pamięci i rozwoju intelektu”, 18 września 2018 r., Warszawa

Celem szkolenia było dostarczenie wiedzy i umiejętności praktycznych z zakresu stosowania różnorodnych metod stymulacji pamięci, wzmacniania koncentracji oraz doboru technik pracy umysłowej z dziećmi i młodzieżą w wieku szkolnym. Uczestnicy warsztatów otrzymali bogaty zestaw materiałów do samodzielnego wykorzystania.

Oba warsztaty prowadziła dr Wanda Matras-Mastalerz, adiunkt w Instytucie Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, certyfikowany trener metod stymulacji pamięci i rozwoju intelektu z Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie.

- „Kontrola zarządcza i zarządzanie ryzykiem w bibliotece”, 27 września 2018 r., Warszawa

Zgodnie z ustawą z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych wszystkie podmioty publiczne mają obowiązek wdrożyć i realizować system kontroli zarządczej. Pomimo nazwy nie jest to typowa kontrola tylko proces, który przy odpowiednim wdrożeniu może znacznie ułatwiać pracę każdej instytucji. Szkolenie miało na celu uporządkowanie tego ważnego obszaru funkcjonowania każdej instytucji i było skierowane do kierowników jednostek, jak również pracowników zajmujących się kontrolą zarządczą w bibliotekach. Uczestnicy otrzymali zestaw profesjonalnych materiałów, które mogą wykorzystać w swojej instytucji.

Szkolenie prowadził dr Łukasz Wojciechowski – wykładowca akademicki, szkoleniowiec i przedsiębiorca specjalizujący się w bezpieczeństwie informacji, ochronie danych osobowych i kontroli zarządczej.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

- *Multibibliotekarstwo* (Maja Wojciechowska)

Biblioteka to dzisiaj instytucja wielowymiarowa. Z jednej strony, jak od wieków, gromadzi i pielęgnuje zbiory w ich tradycyjnym wymiarze, z drugiej zaś – nadszając za wieloaspektowymi przeobrażeniami społeczeństwa, stara się oferować zupełnie nowe formy usług. Niniejsza publikacja stanowi kontynuację dyskusji toczącej się w mediach oraz fachowych publikacjach, na temat roli i funkcji bibliotek w zmieniającym się otoczeniu społecznym. Autorzy tekstów – praktycy oraz przedstawiciele środowisk naukowych – podejmują tematy związane z zagadnieniami multimedialności, multikulturowości, marketingu i wieloaspektowej edukacji. Pierwiastkiem wspólnym tych rozważań jest wielowymiarowość usług bibliotecznych i samej biblioteki jako instytucji, która integruje różne grupy czytelników (w tym mniejszości narodowe, etniczne, wyznaniowe, światopoglądowe itp.), oferując im nowe narzędzia pracy, nauki i rozrywki. W książce pojawiają się takie zagadnienia jak: *blended learning* i *e-learning* jako metody edukacji czytelnika, standardy opisu i dystrybucji obiektów cyfrowych, tworzenie i zarządzanie multimediami, multimedia w pracy z użytkownikami niepełnosprawnymi, oferta bibliotek dla mniejszości narodowych, czytelnik jako prosument, rola personelu bibliotecznego w rozwoju biblioteki, w tym jego dobór, kształcenie, rozwijanie pasji i talentów.

Opracowanie:

Anna Grzecznowska, Małgorzata Dargiel-Kowalska

Tekst wpłynął do Redakcji 24 września 2018 r.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

„Przegląd Biblioteczny” drukuje materiały oryginalne i tylko takie, których autor nie zamierza opublikować w innych czasopismach lub pracach zbiorowych.

Teksty artykułów są recenzowane zgodnie z zasadami *double-blind peer review*. Każdy artykuł recenzowany jest przez dwóch recenzentów dobieranych spośród specjalistów problematyki w nim poruszanej, na podstawie jednolitego formularza. Podstawowymi kryteriami oceny artykułu są: zgodność tematu z profilem czasopisma, wartość merytoryczna tekstu, jego organizacja logiczna i forma językowa. O przyjęciu tekstu do publikacji autorzy informowani są w ciągu 6-10 tygodni od otrzymania go przez Redakcję.

Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” uprzejmie prosi autorów o przestrzeganie przedstawionych poniżej zasad przygotowania i przesyłania materiałów do publikacji.

1. ZASADY OGÓLNE

Teksty powinny być napisane w programie WORD w formacie RTF. Artykuł nie powinien przekraczać 36 000 znaków (ze spacjami), a recenzja, sprawozdanie itp. – 14 000 znaków (ze spacjami). Teksty należy nadsyłać w formie elektronicznej na adres e-mail redakcji: przeglad.biblioteczny@uw.edu.pl, ewentualnie na płycie CD/DVD wraz z jednym egzemplarzem wydruku na adres: Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego”, Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Do każdego artykułu należy dołączyć **streszczenie autorskie** w języku polskim o objętości ok. 100 wyrazów (ok. 1000 znaków), słowa kluczowe oraz przekład tytułu artykułu i streszczenia na język angielski. **Streszczenie powinno zawierać następujące informacje: teza/cel artykułu, metody badań, najważniejsze wyniki, wnioski.**

Wydawnictwo SBP i Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” podpisała porozumienie z redakcją „The Central European Journal of Social Sciences and Humanities” (CEJSH) w sprawie elektronicznej publikacji streszczeń prac naukowych ukazujących się w „Przeglądzie Bibliotecznym”. Przedsięwzięcie to nie ma charakteru komercyjnego, a służyć ma popularyzacji polskiego dorobku naukowego. Jeśli Autor nadsyłał do „PB” artykułu **nie wyraża zgody** na publikację jego abstraktu w CEJSH, prosimy o wyraźne określenie na piśmie swego stanowiska.

Autorzy artykułów proszeni są o przygotowanie odrębnej strony tytułowej, zawierającej tytuł artykułu, nazwisko autora oraz adres do korespondencji i *e-mail*. Zgodnie z zasadami przeciwdziałania zjawiskom *ghostwritingu* i *guest authorship*. Redakcja prosi również, aby na tej stronie ujawnione zostały nazwiska i afiliacje wszystkich osób, które przyczyniły się do powstania artykułu, ich rola i udział w przygotowaniu publikacji (kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykorzystywanych w pracy zgłoszonej do druku; procentowy udział w przeprowadzonych badaniach i opracowaniu artykułu). Redakcja zobligowana jest do poinformowania, iż *ghostwriting* i *guest authorship* są przejawem nierzetelności naukowej, a wszelkie wykryte przypadki muszą być przez Redakcję demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa nauko-

we, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.). Redakcja prosi także o podanie informacji o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów (*financial disclosure*).

Na pierwszej stronie artykułu powinien być umieszczony jedynie tytuł oraz oświadczenie Autora/Autorów, że tekst przedstawiany redakcji „Przeglądu Bibliotecznego” nie był dotychczas opublikowany ani zgłoszony do publikacji w żadnym innym czasopiśmie. Jeśli tekst był prezentowany na konferencji, należy podać jej szczegółowe dane wraz z ewentualnymi informacjami o publikacji materiałów konferencyjnych. Jeśli artykuł jest częścią przygotowywanej do druku książki, należy podać jej dane oraz planowany termin publikacji. Zapewnienie anonimowości tekstów przekazywanych do recenzji wymaga, aby w tekście artykułu w żadnym miejscu nie była umieszczona informacja umożliwiająca identyfikację autora.

2. ZASADY SZCZEGÓŁOWE OPRACOWANIA ARTYKUŁU

Tekst artykułu powinien być podzielony na nienumerowane podrozdziały zapatrzone w tytuły. W pierwszej części zaleca się umieścić informacje wprowadzające w problematykę prezentowaną w artykule. W części ostatniej – wnioski końcowe i podsumowanie przedstawionych rozważań.

Tytuły czasopism, wystaw, konferencji, programów itp. powinny być zapisane w cudzysłowie; tytuły publikacji (książek, artykułów itp.) należy wyróżnić kursywą.

Materiały ilustracyjne (tabele, wykresy itp.) powinny być przygotowane w odcieniach szarości z zaznaczeniem ich miejsca w tekście; wszystkie ilustracje powinny mieć własną numerację oraz tytuły (dopasowany stopień pisma legendy danego rysunku czy wykresu [8 p. Arial]).

Przypisy powinny być umieszczone na dole strony i ponumerowane liczbami arabskimi; zaleca się ograniczenie liczby przypisów do niezbędnego minimum.

Przypisy bibliograficzne zastępuje się odesłaniem do bibliografii załącznikowej, którą należy opracować zgodnie z zasadami APA Style; odesłanie w tekście umieszcza się w nawiasie okrągłym wg poniższych zasad. Ogólne powołania na literaturę w tekście należy podawać w formie:

- odesłanie do jednego dzieła: (Kowalski, 1990) lub (*Biblioteki...*, 1976);
- odesłanie do kilku dzieł: (Abramowicz, 2001; Kowalski, 1990; 1995) lub (*Biblioteki...*, 1976; Jankowska & Majewski, 2004, Berners-Lee et al., 2001).

Odwołania do określonych stron cytowanych tekstów należy podawać w formie: (Iyer, 1995, p. 15) albo (Taradejna & Taradejna, 2004, s. 231-233) albo [Zybert, red., 2004, s. 18].

Opisy bibliograficzne wykorzystanych źródeł należy umieścić na końcu tekstu w bibliografii załącznikowej w układzie alfabetycznym autorów. Prace zbiorowe należy umieszczać pod nazwiskiem redaktora. Jeśli brak w źródle nazwy autora lub redaktora pracy zbiorowej, na pierwszym miejscu umieszcza się tytuł. W opisach dzieł wydanych za granicą obowiązuje pisownia stron, numerów, skrótów w języku tekstu (np. „W” w języku polskim „In” w języku angielskim, „s.” w języku polskim „p.” w języku angielskim). Opisy prac tego samego autora powinny być uporządkowane według chronologii występującej, a w każdym z nich należy

powtórzyć nazwisko i imię (imiona) autora. Prace tego samego autora opublikowane w tym samym roku należy oznaczać wg zasady: Dembowska, Maria (1976a)..., Dembowska, Maria (1976b)..., itd. Przykłady redagowania opisów bibliograficznych przedstawiono poniżej.

KSIĄŻKA

Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej: organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.

Iyer, Hamalata (1995). *Classificatory structures. concepts, relations and representation*. Frankfurt/Main: Indeks Verlag.

Taradejna, Małgorzata; Taradejna, Ryszard (2003). *Dostęp do informacji publicznej a prawna ochrona informacji dotyczących działalności gospodarczej, społecznej i zawodowej oraz życia prywatnego*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.

PRACA ZBIOROWA

Biblioteki publiczne województwa toruńskiego: informator (1976). Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.

Burgess, Robert G., ed. (1993). *The research process in educational settings : ten case studies*. London: Falmer Press.

Zybert, Elżbieta B., red. (2002). *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP.

ARTYKUŁ W CZASOPIŚMIU

Augustyniak, Anna (2004). Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1/2, s. 3-21.

Dervin, Brenda; Nilan, Michael (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 21, pp. 3-31.

ARTYKUŁ W PRACY ZBIOROWEJ

Gawrysiak, Piotr (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne*. Materiały konferencyjne pod red. Cz. Daniłowicza. Wrocław: Oficyna Politechniki Wrocławskiej, s. 59-69.

Hartley, Joellen T.; Harker, Judith O.; Walsh, David A. (1980). Contemporary issues and new directions in adult development of learning and memory. In: *Aging in the 1980's : Psychological issues*. Ed. by L. W. Poon. Washington, DC: American Psychological Association, pp. 239-252.

ARTYKUŁ W CZASOPISIE ELEKTRONICZNYM

Berners-Lee, Tim; Hendler, James; Lassila, Ora (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://www.sciam.com/article.cfm?articleID=00048144-10D2-1C70-84A9809EC588EF21>>.

Frederickson, B.L. (2000). Cultivating positive emotions to optimize health and well-being. *Prevention & Treatment* [online], vol. 3 [dostęp: 11.12.2001]. Dostępny w WWW: <<http://journals.apa.org/prevention/volume3/pre0030001a.html>>.

Głapa, Janusz (2002). Informacja gospodarcza w Książnicy Pomorskiej. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 11 (40); [dostęp: 11.03.2003]. Dostępny w WWW: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/glapa.php>>.

DOKUMENT Z WITRYNY INSTYTUCJI, ORGANIZACJI LUB OSOBY PRYWATNEJ

APA (1995). *APA public policy action alert: Legislation would affect grant recipients* [online]. American Psychological Association [dostęp: 25.01.1996]. Dostępny w WWW: <<http://www.apa.org/ppo/istook.html>>.

Chou, Luyen; McClintock, Robbie; Moretti, Frank; Nix, Don. H. (1993). *Technology and education; Choosing pasts and imagining educational futures* [online]. Columbia University, Institute for Learning Technologies; [dostęp: 25.11.1996]. Dostępny w WWW: <<http://www.ilt.columbia.edu/publications/papers/newwine1.html>>.

MENiS (2004). *PISA 2003 – Informacja przygotowana przez OECD* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu; [dostęp: 14.12.2004]. Dostępny w WWW: <http://www.men.waw.pl/wspolpraca/biezace/pisa_oecd.php>.

Smith, Brian (2004). *Ontology and information systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>> .

US NLM (2004). *Unified Medical Language System* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://www.nlm.nih.gov/research/umls/umlsmain.html>>.

Po przyjęciu artykułu do druku autorzy proszeni są o przesłanie swojej fotografii o dobrej rozdzielczości (elektronicznie, w formie pliku JPG lub TIF, ewentualnie pocztą, w formie odbitki o dobrej jakości) oraz krótkiej informacji biograficznej (do 70 słów), która powinna zawierać następujące elementy: tytuł/stożek naukowy lub zawodowy autora, aktualne miejsce pracy i zajmowane stanowisko; specjalności naukowe lub zawodowe, najważniejsze publikacje (maks. 3).

Redakcja nie przyjmuje tekstów, które nie są opracowane zgodnie z powyższymi wskazówkami i zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz wprowadzania zmian w uzgodnieniu z Autorem. Redakcja nie zwraca przesłanych materiałów.

GUIDELINES FOR AUTHORS

The editors of „Library Review” accept only manuscripts that have not been published before and are not planned to be published in other journals or collective works.

Papers are reviewed through a double-blind peer review process. Each paper is reviewed with a standard review form filled in by two referees selected from professionals with expertise in appropriate domain. The reviewers use the following evaluation criteria: compatibility of the subject discussed with the journal profile, scientific merit, appropriate text arrangement and correct language use.

The editors of „Library Review” kindly requests Authors to follow the journal guidelines while preparing and sending papers for publication.

1. GENERAL GUIDELINES

Papers should be submitted as RTF (Rich Text Format) files with maximum of 36,000 characters including spaces per paper and 14,000 characters including spaces per review, report, etc. Papers saved as RTF files should be sent by e-mail to: przeglاد.biblioteczny@uw.edu.pl. Files saved on CD or DVD together with one printed copy of the paper may also be mailed to: Redakcja Przeglądu Bibliotecznego, Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Each paper should be accompanied by keywords and an abstract maximum 100 words/1000 characters long **prepared by the author. The abstract should present a thesis/objective of the paper, research methods applied, most important results and conclusions.**

Wydawnictwo SBP (Polish Librarians Association Publishing House) and the editors of “Library Review” have signed an agreement with the editors of “The Central European Journal of Social Sciences and Humanities” (CEJSH) concerning electronic publishing of abstracts of papers published in “Library Review”. This agreement is non-commercial and focused on the promotion of Polish scientific achievements. The Authors of papers sent to “Library Review” who do not give their consent to the publication of their abstracts in CEJSH are kindly asked to express their view in written form.

Authors are expected to prepare a separate title page including the title of the paper, the Author’s name, mailing and e-mail address. Furthermore, in compliance with the policy against ghostwriting and guest authorship Authors are requested to reveal names and affiliations of all persons who contributed to the paper and the extent of their contribution (the author of the concept, assumptions, methods, etc. used in the submitted manuscript; the percentage of the author’s contribution to the research and the paper preparation). **Ghostwriting** and **guest authorship** are the mark of scientific dishonesty and all their occurrences have to be brought to public attention by the editors even if appropriate institutions need to be informed (institutions employing authors, scientific associations, associations of scientific editors, etc.) Authors are also requested to describe sources of founding that have supported the work and the financial involvement of research institutes, associations and other entities (financial disclosure).

First page of the submitted paper should include only the title and Authors' statement that the text presented to "Library Review" has neither been published nor considered for publication in any other journal. If the paper was presented at a scientific meeting, Authors should provide detailed information about the event and the conference proceedings. If the paper is planned as a part of a book, Authors should provide its metadata and planned publishing date. In order to ensure the anonymity of the review process, Authors are asked not to place any information in the text that could be used to identify the author.

2. DETAILED GUIDELINES FOR PAPER PREPARATION

The text should be organized into unnumbered subtitled sections. It should start with an introductory overview and end with conclusions and the summary of the discussion.

Titles of journals, exhibitions, conferences, programs, etc. should be put in double quotation marks; titles of publications (books, journal papers, etc.) should be italicized.

Illustrative content (tables, graphs, etc.) should be saved as greyscale or black-white pictures and their place within the text should be clearly marked; all illustrations should be numbered and entitled.

Footnotes should be placed at the bottom of appropriate pages and numbered with Arabic numerals; it is recommended to limit the number of footnotes to the most indispensable ones.

Bibliographic footnotes should be replaced with references to the end-of-work bibliography prepared according to APA Style; references within the body of the paper should be placed in brackets according to the rules provided below. General references to literature within the body of the paper should be formed as follows:

- the reference to one work: (Kowalski, 1990) or (*Biblioteki...*, 1976);
- the reference to several works: (Abramowicz, 2001; Kowalski, 1990; 1995) or (*Biblioteki...*, 1976; Jankowska & Majewski, 2004, Berners-Lee et al., 2001).

The references to the specified pages of publications cited in the text should be written as follows: (Iyer, 1995, p. 15) or (Taradejna & Taradejna, 2004, pp. 231-233).

Bibliographic descriptions of the sources cited in the paper should be placed in the end of the text as a bibliography ordered alphabetically by authors. Collective works should be ordered by the name of the editor. If the work lacks the name of the author or the editor, it should be ordered by title. The descriptions of foreign publications should include page numbering, numbers and abbreviations in the language of the text (e.g. "W" in Polish "In" in English, "s." in Polish "p." in English). The descriptions of several works by the same author should be ordered by the year of publication, ascending, and each of these descriptions should include the last and first name of the author. Several works of the same author published in the same year should be additionally marked with letters added to the year of publication, e.g. Dembowska, Maria (1976a)..., Dembowska, Maria (1976b)..., etc. See below the examples of correct bibliographic descriptions.

BOOKS

Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej: organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.

Iyer, Hamalata (1995). *Classificatory structures. concepts, relations and representation*. Frankfurt/Main: Indeks Verlag.

Taradejna, Małgorzata; Taradejna, Ryszard (2003). *Dostęp do informacji publicznej a prawna ochrona informacji dotyczących działalności gospodarczej, społecznej i zawodowej oraz życia prywatnego*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.

COLLECTIVE WORKS

Biblioteki publiczne województwa toruńskiego: informator (1976). Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.

Burgess, Robert G., ed. (1993). *The research process in educational settings : ten case studies*. London: Falmer Press.

Zybert, Elżbieta B., red. (2002). *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP.

JOURNAL PAPERS

Augustyniak, Anna (2004). Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1/2, s. 3-21.

Dervin, Brenda; Nilan, Michael (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 21, pp. 3-31.

PAPERS IN COLLECTIVE WORKS

Gawrysiak, Piotr (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne*. Materiały konferencyjne pod red. Cz. Daniłowicza. Wrocław: Oficyna Politechniki Wrocławskiej, s. 59-69.

Hartley, Joellen T.; Harker, Judith O.; Walsh, David A. (1980). Contemporary issues and new directions in adult development of learning and memory. In: *Aging in the 1980's : Psychological issues*. Ed. by L. W. Poon. Washington, DC: American Psychological Association, pp. 239-252.

ELECTRONIC JOURNAL PAPERS

Berners-Lee, Tim; Hendler, James; Lassila, Ora (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://www.sciam.com/article.cfm?articleID=00048144-10D2-1C70-84A9809EC588EF21>>.

Frederickson, B.L. (2000). Cultivating positive emotions to optimize health and well-being. *Prevention & Treatment* [online], vol. 3 [dostęp: 11.12.2001]. Dostępny w WWW: <<http://journals.apa.org/prevention/volume3/pre0030001a.html>>.

Glapa, Janusz (2002). Informacja gospodarcza w Książnicy Pomorskiej. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 11 (40); [dostęp: 11.03.2003]. Dostępny w WWW: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/glapa.php>>.

DOCUMENT FROM THE WEBSITE OF AN INSTITUTION, ORGANIZATION OR INDIVIDUAL

APA (1995). *APA public policy action alert: Legislation would affect grant recipients* [online]. American Psychological Association [dostęp: 25.01.1996]. Dostępny w WWW: <<http://www.apa.org/ppo/istook.html>>.

Chou, Luyen; McClintock, Robbie; Moretti, Frank; Nix, Don. H. (1993). *Technology and education; Choosing pasts and imagining educational futures* [online]. Columbia University, Institute for Learning Technologies; [dostęp: 25.11.1996]. Dostępny w WWW: <<http://www.ilt.columbia.edu/publications/papers/newwine1.html>>.

MENiS (2004). *PISA 2003 – Informacja przygotowana przez OECD* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu; [dostęp: 14.12.2004]. Dostępny w WWW: <http://www.men.waw.pl/wspolpraca/biezace/pisa_oecd.php>.

Smith, Brian (2004). *Ontology and information systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>> .

US NLM (2004). *Unified Medical Language System* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://www.nlm.nih.gov/research/umls/umlsmain.html>>.

When the paper is accepted for publication, the Authors are asked to send in their high resolution photographs (by e-mail, as JPG or TIF files, or by regular mail, as high resolution printouts) and short biographical notes of maximum 70 words which should include the Authors' scientific/professional titles, current employers and positions occupied, scientific/professional specializations and most important publications (max. 3).

The editors do not accept texts which do not follow the guidelines listed above and stipulate the right to reduce texts and introduce changes accepted by the authors. The editors do not return materials sent to "Library Review".

- aktualności ze świata bibliotek
- informacje ze struktur SBP
 - archiwum cyfrowe open access 
 - informacje o grantach i dotacjach
 - oferty pracy dla bibliotekarzy
 - sklep SBP (książki, czasopisma, ebooki)
- rejestracja na konkursy, warsztaty, szkolenia, konferencje SBP



redakcja.portal@sbp.pl



@SBP_pl



@StowarzyszenieBibliotekarzyPolskich



@sbp_pl

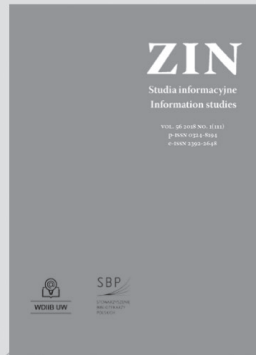
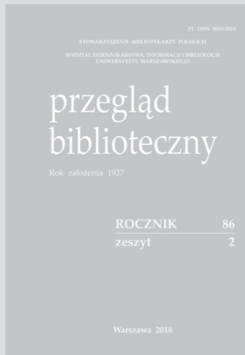
- kursy e-learningowe

Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP

- czasopisma branżowe



- czasopisma naukowe



- książki

